

EXPRESS OPTYK
Tuchola, ul. Poczтовая 4
BADANIE WZROKU
UMÓW SIĘ TELEFONICZNIE
501 713 717
EKSPRESOWE
USŁUGI OPTYCZNE
www.express-optyk.pl

Dziś w numerze dodatek: TWÓJ DOM

100% POLSKIEGO KAPITAŁU

Tygodnik

Tucholski

nr 38 (1542) 23 września 2021 ISSN 1234-6314 cena 4,60 zł (w tym 5% VAT)

Sprawa dojazdów do szkoły

Rodzic: „To zemsta” Gmina zaprzecza

– To nie zemsta szkoły ani gminnego zespołu oświatowego czy decydentów – takie przekonywanie słyszymy od przedstawicieli Gminy Tuchola w sprawie dowozu dzieci z osiedla Heban do jednej z tucholskich szkół. Okazuje się, że ci rodzice teraz nie będą płacić połowy stawki za bilet, bo tak było do tej pory. Będą płacić całość. Str. 2



Bystaw:

Czy ten monitoring w ogóle działa?

Str. 8



Ogień w fabryce podłóg

Str. 11



Grupa radnych chciała jego odwołania



Głosy na styku

Str. 6

Komputer „przyjrzał się” drogom powiatowym



Powiat Tucholski stara się o pieniądze na remont 9 odcinków powiatowych, wśród nich m.in. drogi z Łosin do Zalesia i z Brzuchowa do Wielkiego Mędromierza. W wyborze pomogła analiza stanu nawierzchni, którą wykonano inaczej niż w poprzednich latach. Str. 3

Mężczyzna poszkodowany w wypadku

Przyczyną nadmierna prędkość

Str. 7



TWÓJ PARTNER W FOTOWOLTAICE



Czersk, ul. Dworcowa 19



+48 731 954 610

+48 791 801 301



kontakt@spr-polska.eu



spr-polska.eu

Rodzic: „To zemsta”.

Gmina kategorycznie zaprzecza

– To nie zemsta szkoły ani gminnego zespołu oświatowego czy decydentów – takie przekonywanie słyszymy od przedstawicieli Gminy Tuchola w sprawie dowozu dzieci z osiedla Heban do jednej z tucholskich szkół. Okazuje się, że ci rodzice teraz nie będą płacić połowy stawki za bilet, bo tak było do tej pory. Będą płacić całość.

Temat dowożenia części dzieci do podstawówki z jednego z podtucholskich osiedli zgłosili nam rodzice (indywidualnie). Na łamach „Tygodnika” pojawił się dwa tygodnie temu. Pisaliliśmy o tym, że dzieci, które dojeżdżają do szkoły podstawowej autobusem wprost z osiedla Heban, muszą kupować bilety i płacić za przejazd. Dzieje się tak, ponieważ ich droga do szkoły nie przekracza odległości 3 km i zgodnie z art. 39 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. prawo oświatowe, nie podlega obowiązkowi zorganizowania dowozu ucznia przez gminę. Nie dotyczy to już dzieci z Małego Mędromierza, czyli sąsiadujących z osiedlem Heban. Te do szkoły mają powyżej 3 kilometrów i dojazd do szkoły muszą mieć zapewniony przez Gminę Tuchola. Grupa mieszkańców osiedla Heban postanowiła poruszyć tę sprawę, bo pojawiły się głosy niezadowolone. Usłyszeliśmy pytania: „w czym nasze dzieci

są gorsze?”. Odpowiedź dyrektora Gminnego Zespołu Oświatowego w Tucholi **Adama Kłosowskiego** była jednoznaczna: „W niczym”.

Które dzieci są w podobnej sytuacji?

Dyrektor tłumaczył, że podnoszoną kwestię reguluje prawo oświatowe.

– W przypadku, gdy droga dziecka z domu do szkoły nie przekracza wymienionych odległości, gmina nie ma obowiązku organizowania bezpłatnego transportu. Ma możliwość jego zorganizowania, gdy dysponuje możliwościami technicznymi i finansowymi – wyjaśnia dyrektor Gminnego Zespołu Oświatowego w Tucholi **Adam Kłosowski**. – Takie zmiany wymagają jednak odpowiedniej uchwały rady miejskiej. Rada miejska, przystając na wspomniane rozwiązanie, powinna mieć jednak świadomość, że taki krok wymaga sporych nakładów finansowych, na które gminy zwyczajnie nie stać. Mało tego, w podobnej sytuacji jak osiedle Heban są dzieci dojeżdżające z Białowieży do Stobna, z Tajwanu, z osiedla Leśnego do Szkoły Podstawowej nr 2, z Jesionowa, z Piasków

i Borków do Raciąża, z Klocka czy Barłogów do Legbąda. Tak samo jest z dojeżdżającymi z terenów Przy Szosie Bydgoskiej, z Piszczka, Trzcionka czy Miejskiego Rowu. Ich droga do szkoły w sensie odległości jest podobna – są ponad dwa kilometry, ale nie są przekroczone trzy. Kto w tym przypadku ustali i jak to ustali, kogo dowozić, a kogo nie? A może za chwilę znajdą się kolejni rodzice, którzy przyjdą i powiedzą, że ich dzieci mają do szkoły 1,9 km i oni także powinni być objęci obowiązkiem dowożenia? I z 1700 dzieci, które mamy w naszych szkołach, zrobi się nam 1500, które trzeba dowozić. To niewykonalne fizycznie i finansowo. W tej sytuacji powinniśmy trzymać się jednego. A mianowicie tego, co określił ustawodawca.

Była „dżentelmeńska umowa”...

Teraz już jej nie ma?

Co jednak ciekawe, dwa tygodnie temu dyrektor Kłosowski wspominał o „dżentelmeńskiej umowie” – porozumieniu gminy i przedstawicieli PKS-u, na którego mocy ustalono, że dzieci z osiedla Heban z uwagi na to, że przemieszczają się niebezpiecznym od-

cinkiem drogi wojewódzkiej, mogą dojeżdżać autobusem, tym samym, który dowozi dzieci z Małego Mędromierza. Efekt był taki, że mogły wykupować bilet, opłacając nie całą, a tylko połowę stawki. Mówimy tu o kwocie 45,90 zł na miesiąc. Słowa dyrektora GZO potwierdził burmistrz **Tadeusz Kowalski**. W tej chwili jednak – jak poinformował „Tygodnik” jeden z rodziców – do mieszkańców osiedla Heban dotarła wiadomość, że dzieci, które będą korzystały z dojazdów autobusem, mają obowiązek kupować bilet w obie strony. W związku z tym miesięczny koszt przejazdów dla rodziców z osiedla Heban został podwojony. Ta sytuacja spotkała się z ostrymi komentarzami.

– To zemsta – usłyszeliśmy od rodzica. Komentarze takiej treści pojawiły się również pod artykułem na temat dojazdów dzieci z osiedla Heban na naszym portalu internetowym tygodnik.pl. Zemsta za co? Rodzic jasno sugeruje, że to rewanż za poprzednią interwencję w sprawie dowozów dzieci z osiedla. Z tym kategorycznie nie zgadzają się przedstawiciele gminy.

Burmistrz **Tadeusz Kowalski**, podobnie jak dyrektor

Adam Kłosowski, twierdzi, że gmina nie jest w stanie zadowolić wszystkich w kwestii dowozów dzieci do szkół. Słyszymy od nich teraz, że „najlepszym rozwiązaniem jest więc respektowanie litery prawa”.

– Nie będziemy tworzyć precedensu – zastrzega **Tadeusz Kowalski**. – Trzymamy się przepisów i tak też pozostanie. Szkoda tylko, że interwencja grupy osób przełożyła się na zmiany w zakresie kosztów przejazdu i pociągnęła za tym niezadowolenie większej liczby rodziców dzieci z osiedla Heban. Nie jest to zemsta ani szkoły, ani nikogo innego. Po prostu wracamy do ustalonych zasad i ram prawnych.

Po komentarz w temacie dowozów dzieci z osiedla Heban, a także interwencji ich aktualnych zaskakujących skutków dotyczących kosztów przejazdów tych dzieci zwróciliśmy się do samego przewoźnika.

– Nie zajmujemy stanowiska we wspomnianej sprawie – niestety tylko taką oficjalną odpowiedź otrzymaliśmy od dyrektora ds. przewozów PKS Chojnice **Marleny Milachowskiej**.

Lucyna Zdanowska, (pp)

Reklama



Reklama

Masz problem ze swoją fotowoltaiką?
Twój instalator nie odzywa się...

CEO wychodzi na pomoc jako **specjalista serwisowy**

DZIAŁAMY NA TERENIE
WOJEWÓDZTWA
POMORSKIEGO ORAZ
KUJAWSKO-POMORSKIEGO

ZADZWOŃ!
530 163 326

ZNAJDŹ NAS I OBSERWUJ [ceo.odnawialna](https://www.facebook.com/ceo.odnawialna)

kontakt@ceo-odnawialna.pl www.ceo-odnawialna.pl

SKORZYSTAJ Z NASZEJ OFERTY, ABY
CIESZYĆ SIĘ CAŁKOWITYM BEZPIECZEŃSTWEM I FUNKCJONALNOŚCIĄ SWOJEJ INSTALACJI

Złożono kolejne wnioski

Komputer „przyjrzał się” drogom powiatowym

Powiat Tucholski stara się o pieniądze na remont 9 odcinków powiatowych, wśród nich m.in. drogi z Łosin do Zalesia i z Brzuchowa do Wielkiego Mędromierza. W wyborze pomogła analiza stanu nawierzchni, którą wykonano inaczej niż w poprzednich latach.

Na konferencji prasowej we wtorek, 14 września zarząd powiatu wraz z **Dorotą Gromowską**, przewodniczącą rady Powiatu Tucholskiego, **Krzysztofem Kocińskim**, dyrektorem Zarządu Dróg Powiatowych oraz **Andrzejem Prusakiem**, przewodniczącym klubu radnych Koalicja dla Powiatu Tucholskiego przedstawili listę odcinków, które powiat złożył do Rządowego Programu Rozwoju Dróg (RFRD). Chodzi o 9 zadań remontowych, które łącznie mogą kosztować nawet 14 mln zł.

Powiat Tucholski złożył wnioski o dofinansowanie remontu następujących odcinków:

Łosiny-Zalesie
Brzuchowo-Wielki Mędromierz
Śliwiczki-Łąski Piec
Cekcyn-Krzywogoniec
Wielki Mędromierz-Gostycyn
stacja Błądzim-Trutnowo
Piła-Minikowo
Bagienica-Mała Klonia
Klonowo-Lubiewo

– Powiat tucholski jest poważnie kojarzony z sytuacją dróg powiatowych i może w części jest to racja, bo mamy ich naprawdę bardzo dużo: prawie 400 km. Jest co robić – mówiła Dorota Gromowska. – We wniosku do RFRD określiliśmy priorytetowe potrzeby na drogach. (...) Te inwestycje powtarzają się, są składane do programów systematycznie – podsumowała.

Okres oczekiwania na decyzje z RFRD w poprzednim naborze był długi – zapadły one dopiero po 8 miesiącach. Powiat cały czas ma zresztą nadzieję, że dofinansowania wystarczą jeszcze na złożony wówczas remont drogi na odcinku Krajenki-Drozdzienica, która znalazła się na liście rezerwowej i ma realne szanse na kasę.

Analiza dróg w powiecie. Która jest najgorsza?

Wielokrotnie piszemy o problemach mieszkańców borykających się z fatalnym stanem dróg powiatowych. Przypomnijmy chociażby apele o remont odcinka do Okonin Nadjeziornych czy nawierzchni z Wierzchucina do Błądzimia. Często słyszymy od mieszkańców, że mieszkają przy „najgorszej drodze powiatowej”. Przy niektórych drogach



Konferencja odbyła się w siedzibie Zarządu Dróg Powiatowych – to właśnie drogi były jej głównym tematem.

zawisły banery z napisami „Jedziesz drogą powiatową – zabierz wrażenia ze sobą” czy też „Uwaga! Jedziesz drogą wstydu powiatu tucholskiego”. Powiat zlecił wykonanie analizy stanu dróg, powstała mapa, na której zaznaczono, w jakim stanie są odcinki.

– Podstawa zgłaszania dróg do kolejnego naboru jest w stu procentach obiektywna – wyjaśniał **Michał Mróz**, starosta tucholski. – Nie są to subiektywne odczucia, że któraś droga jest

lepsza, a któraś gorsza. Analizę wykonał sprzęt elektroniczny. Nie człowiek, a maszyna oceniła stan nawierzchni – zaznaczał.

Prawo nakłada na samorząd obowiązek oceny stanu dróg. W formie graficznej pojawiła się ona po raz trzeci w powiecie tucholskim.

– Nowością tegorocznego przeglądu jest wprowadzenie automatycznej identyfikacji uszkodzeń – uzupełniał podczas konferencji **Zenon Poturalski**, wicestarosta powiatu tucholskiego.



Zenon Poturalski, wicestarosta powiatu tucholskiego.

Na podstawie tej analizy wyznaczono 4 klasy dróg: bardzo dobre, zadowalające, niezadowalające i złe. W stanie bardzo dobrym i zadowalającym jest 63%, czyli około 250 km. Do zrobienia zostało niecałe 150 km (w tym około 20 km dróg gruntowych, czyli właściwie 130 km).

– Złożyliśmy teraz wnioski na około 50 km dróg za łączną kwotę niemal 100 mln zł. Potrzeba mniej więcej – zaokrąglając – jeszcze niemal trzy razy tyle – mówił Zenon Poturalski. – Temat dróg właściwie nigdy się nie kończy, ponieważ jak zrobimy wszystkie odcinki, które obecnie są w stanie niezadowalającym i złym, to te, które dziś zaznaczone są na mapie na zielono, będą wymagały naprawy – dodał.

Realizacja dróg, które powiat złożył do RFRD jest planowana na przyszły rok. Przypomnijmy, że niedawno powiat złożył wnioski również do Funduszu Dróg Samorządowych – na zawrotną kwotę 85 mln zł.

Tekst i fot. Elżbieta Doniecka

Reklama

AUTO REJESTRACJE
AKCYZA, TABLICE, TŁUMACZENIA UBEZPIECZENIE OC/AC
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA REJESTRACJI POJAZDÓW
TUCHOLA • ul. Świecka 74-76 (przy rondzie) tel. 535-005-001

Reklama

DOM FINANSOWY **KS** **KREDYTY I POŻYCZKI**

gotówkowe
konsolidacyjne
pożyczki
pozabankowe

Bank Ci odmówił?
My pomożemy!

Eurocentrum Kredytowe Tuchola
ul. Piastowska 25; tel. 502 062 117

ADMONTEx 690 490 190
www.admontex.pl

- domy szkieletowe z drewna
- domki letniskowe
- więźby i pokrycia dachowe
- altany i tarasy drewniane

KD ASYSTA
KANCELARIA DORADCZA

wkrótce otwarcie

Zapewniamy doradztwo w zakresie:

- ✓ zadośćuczynienia za wypadki komunikacyjne, potrącenie pieszych i rowerzystów,
- ✓ zadośćuczynienia za błąd medyczny,
- ✓ unieważnienia kredytów frankowych,
 - ✓ upadłości konsumenckiej,
- ✓ oddłużania osób fizycznych i nieruchomości,
- ✓ zniesienia współwłasności nieruchomości,
 - ✓ podziału majątku po rozwodzie,
 - ✓ działu spadku,
- ✓ wyceny i sprzedaży nieruchomości

TUCHOLA, ul. Wałowa (obok Biedronki)
e-mail: biuro@kdasysta.pl
www.kdasysta.pl

OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Gostycyn informuje, iż w dniu 21.09.2021 r. zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Gostycynie, ul. Bydgoska 8 oraz zamieszczone na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Gostycyn (<http://www.bip.gostycyn.pl/>) **ogłoszenie** dot. najmu garaży położonych w Gostycynie przy ul. Słonecznej. Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy Gostycyn, pok. 2, tel. 52 33 673 17.

Wójt Gminy Gostycyn
mgr Ireneusz Kucharski

**KOMPLEKSOWA OBSŁUGA KLIENTA
W ZAKRESIE UBEZPIECZEŃ OC I AC
19 firm ubezpieczeniowych w jednym miejscu**

**Ponadto: sprzedaż biletów autokarowych
zagranicznych SINDBAD**

PRZYJDŹ I SPRAWDŹ

**Usługi Ubezpieczeniowo-Finansowe Czoska Aleksandra
ul. Karasiewicza 3 (I piętro, budynek GS), Tuchola
tel. 602 269 637, 600 094 637**

KOPALNIA KRUSZYWA

Drew-Kos Tuchola
ul. Chojnicka 57a
tel. 534 665 535
52 334 38 38

Oferujemy:

- żwir,
- piasek,
- ziemię ogrodową,
- glinę,
- ziemię z wykopów
(do wyrównywania terenu),
- kamień polny,
- rozbiórkę domów.



**Wyjeżdżasz za granicę
na wakacje lub do pracy?**

Musisz wykonać test na Covid-19?

**Zadzwoń i umów się, a my przyjedziemy do Ciebie.
W ofercie test PCR i antygenowy
(wynik w 15-20 minut).**

Zaświadczenia w j. polskim/angielskim/niemieckim.

Tel. 532 508 034



złotów
Centrum Zaspokajania
Rolnictwa

TUCHOLA
ul. Transportowa 4
tel. +48 606 757 722
www.zlotowska.pl

**MATERIAŁ SIEWNY
RENOMOWANYCH FIRM**



**pszenica, owies, jęczmień,
kukurydza, trawy**

**DUŻY WYBÓR
ODMIAN**

**SPRZEDAŻ
PASZ!
LINIA PASZ
BEZ GMO
W ATRAKCYJNYCH
CENACH**

**ŚRODKI
OCHRONY
ROŚLIN**

NAWOZY NPK, AZOTOWE, WAPNO LUZ

**karmy dla psów i kotów
zanęty wędkarskie**

art. rolnicze

**PANELE
OGRODZENIOWE**

SIATKI

**SPRZEDAŻ
WĘGLA**

**W DOBREJ CENIE luzem
i workowanego**

groszek, ekogroszek, orzech, miel

koncentrat ZŁOTOWIT GOLD 68 zł/25 kg

Przedsięwzięcie trzeba podzielić

Co z dużą inwestycją? Zaczną od budowy garaży

Zmieniły się plany związane z rozbudową remizy strażackiej w Gostycynie. Z uwagi na określoną pulę pieniędzy w pierwszym etapie przebudowana zostanie część parterowa budynku, a dokładniej mówiąc garaże.

Utworzenie Gminnego Centrum Bezpieczeństwa Mieszkańców poprzez rozbudowę budynku remizy OSP w Gostycynie na bazę szkoleniowo-ratowniczą. O tym zadaniu w Gostycynie mówi się już od dłuższego czasu i na to przedsięwzięcie gmina w ramach rządowego programu inwestycji lokalnych otrzymała milion złotych. Przetarg na rozbudowę został już ogłoszony. Niestety już na tym etapie wiadomo, że projekt nie będzie realizowany w całości. Zadanie zostało podzielone na dwie części. Pierwsza, jak informuje wójt **Ireneusz Kucharski**, dotyczy przebudowy części parterowej budynku remizy.

– Dzieje się tak, ponieważ nie dysponujemy dostateczną pulą pieniędzy – wyjaśnia wójt. – W związku z rosnącymi kosztami nie jesteśmy w stanie jednorazowo zrealizować całej wspomnianej inwestycji. Dlatego też zdecydowaliśmy się podzielić zadanie na dwie części. Na początek, w porozumieniu ze strażakami pójdziemy w rozbudowę garaży. Piętro, które miało obejmować centrum monitoringu i salę konferencyjną, zostanie na razie w niezmienionej formie. Wróci-



Zamiast trzech będą cztery miejsca garażowe.

my do tego, jak tylko uda się nam pozyskać dodatkowe fundusze.

Wójt Ireneusz Kucharski dodaje, że rozbudowa remizy związana z powiększeniem części garażowej jest w tym momencie sprawą najpilniejszą. Strażacy zyskają dzięki temu dodatkowe miejsce na garażowanie kolejnego samochodu. Zmieści się też łódź i niezbędne elementy wyposażenia. Powiększenie obiektu pozwoli wyodrębnić również odpowiednią na potrzeby strażaków część socjalną i sanitariaty.

– Liczę, że uda się nam wyłonić wykonawcę zadania. Jeśli nie zdołamy tego dokonać w pierwszym

przetargu, ogłosimy kolejny. W tej chwili na rynku inwestycyjnym jest coraz trudniej. Firmy ostrożnie podchodzą do wszelkiego rodzaju zadań, szczególnie tych większych, bo na podstawie rosnących cen materiałów coraz trudniej jest im ocenić koszty – podsumowuje Kucharski. – Jestem jednak dobrej myśli. Jeśli uda się nam wyłonić odpowiedniego wykonawcę, to zapewne pod koniec roku, po dopełnieniu wszystkich formalności moglibyśmy z nim podpisać umowę. Od tego momentu firma miałaby rok na realizację zadania.

Tekst i fot. Iz

Dom kultury ma być jak nowy

Gmina Gostycyn wybrała firmę, która zajmie się remontem i dociepleniem Wiejskiego Domu Kultury w Wielkiej Kloni. Jednak zanim pomiędzy stronami zostanie spisana umowa, radni będą musieli omówić kwestie finansowe.

O tym, że trzeba będzie pochylić się nad dofinansowaniem inwestycji związanej z remontem i dociepleniem Wiejskiego Domu Kultury w Wielkiej Kloni, wspomniał wójt **Ireneusz Kucharski**. Rosnące koszty materiałów i usług spowodowały, że zabezpieczona na ten cel pula środków jest niewystarczająca.

– Niestety, najniższa oferta jest wyższa od sumy, którą na ten cel zabezpieczyliśmy – uzupełnia wójt Kucharski. – Podczas spotkania z radnymi będziemy o tym dyskutować.

Warto przypomnieć, że na wspomniany remont i ocieplenie budynku domu kultury gmina Gostycyn otrzymała wsparcie w wysokości 400 tys. zł w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych (RFIL). Mówimy o środkach, które trafiły do gmin, w których funkcjonowały niegdyś przedsiębiorstwa państwowej gospodarki rolnej (tzp. PGR-y).

Decyzja o wykorzystaniu wspomnianych pieniędzy przez lokalnych samorządowców była natychmiastowa. Wiejski Dom Kultury w Wielkiej Kloni pełni rolę świetlicy wiejskiej, siedziby



Tak w tym momencie wygląda Wiejski Dom Kultury w Wielkiej Kloni. Po remoncie sporo się zmieni.

Koła Gospodyń Wiejskich, siłowni oraz filii Gminnej Biblioteki Publicznej w Gostycynie. Za konieczną uznano poprawę stanu technicznego budynku, jak również zmianę wyglądu obiektu.

Przetarg na realizację zadania został już rozstrzygnięty. Wystartowały w nim dwie firmy: Przedsiębiorstwo Usługowo-Handlowe „Kamionka” z Gostycyna, które zaoferowało realizację przedsięwzięcia, mieszcząc się w cenie 616.559,33 zł i Zakład Gospodarki Komunalnej z Sępólna, które wyszło z propozycją przeprowadzenia prac remontowo-modernizacyjnych za sumę 499.143,94 zł.

– Wybraliśmy oczywiście korzystniejszą ofertę – informuje wójt Ireneusz Kucharski. – Zanim jednak podpiszemy z firmą umowę, musimy pewne kwestie finansowe ustalić z radnymi – zastrzega.

W obrębie domu kultury w Wielkiej Kloni wykonane zostaną prace rozbiórkowe, drobne roboty sanitarne i hydrauliczne, a także wymiana stolarki drzwiowej. W planach jest również instalacja klimatyzacji oraz ocieplenie ścian i dachu. Prace mają być zrealizowane w ciągu roku od podpisania umowy z wykonawcą.

Lucyna Zdanowska,
fot. Elżbieta Doniecka

Sołtysiem była aż 21 lat

Serdeczna i zawsze uśmiechnięta. Zmarła „pani Irenka”

W wieku 86 lat odeszła Irena Prochowska, wieloletnia sołtys Zalesia. Całe życie związana była właśnie z tym sołectwem.

16 września odbył się pogrzeb 86-letniej **Ireny Prochowskiej**, osoby znanej i cenionej w całej gminie Cekcyn, a szczególnie w sołectwie Zalesie, gdzie przez 21 lat pełniła funkcję sołtysa (1990-2011). Ludzie wspominają ją jako osobę życzliwą, serdeczną, otwartą i zawsze uśmiechniętą, a przede wszystkim zaangażowaną w pracę społeczną.

Podczas mszy pogrzebowej żegnali ją rodzina, przyjaciele, mieszkańcy Zalesia i okolic, ale nie tylko. W pogrzebie wzięli udział także przedstawiciele samorządu Gminy Cekcyn, radni i sołtysi, pracownicy urzędu gminy i jednostek organizacyjnych oraz członkowie Ochotniczej Straży Pożarnej i Koła Gospodyń Wiejskich w Zalesiu. **Halina Fryca**, sekretarz gminy Cekcyn odczytała mowę pożegnalną, w której podsumowano pracę społeczną dawnej, wieloletniej sołtyski Zalesia.

– Praktycznie wszyscy zwracaliśmy się do niej nie inaczej jak: „pani Irenko” – wspominała. Pani Irena była bardzo lubiana i niezwykle zaangażowana w sprawy sołectwa. Cieszyła się z tego, jak wieś się rozwija. Mieszkańcy zawsze

darzyli ją dużym szacunkiem. Gdy trzeba było posprzątać, wykończyć „Totkową Kulę”, zaangażować do pomocy w organizację festynu w sołectwie – pani Irence nikt nie odmawiał. Dbała o integrację sołectwa, organizując spotkania mieszkańców. Gdy przeminął czas piastowania przez nią funkcji sołtysa (w 2011 roku nie kandydowała, sołtysiem została wówczas **Ewa Lenartowicz**), dobrze życzyła swoim następcom i nigdy nie „odpuściła” pracy społecznej: zawsze interesowała się działalnością Koła Gospodarstw Wiejskich czy miejscowej straży pożarnej. Halina Fryca, która przemawiała podczas pogrzebu, wspominała ją tak:

– Zauważała i zgłaszała na bieżąco problemy mieszkańców sołectwa, była bardzo wrażliwą osobą. Jeżeli komuś działo się krzywda i wiedziała, że ta osoba sama sobie nie poradzi, nie przechodziła obojętnie. Była człowiekiem niezwykłym, a jej niezwykłość przejawiała się w drobnych gestach. Wspominam wizyty w jej gościnnym domu z czasów, kiedy pracowałam jeszcze w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Cekcynie.

Irena Prochowska
była sołtysiem Zalesia 21 lat.



Żegnając panią Irenę, nazwano ją wzorem postawy rodzinnej i społecznej.

Na podstawie materiałów udostępnionych przez Urząd Gminy Cekcyn

Elżbieta Doniecka, fot. nadesłane

Trwają prace na trasie Kamienica – Bagienica

Fragment drogi z Kamienicy w kierunku Bagienicy (do skrzyżowania na Małą Klonię) jest remontowany.



Droga między Kamienicą a Bagienicą jeszcze niedawno wyglądała tak. Obecnie trwa remont nawierzchni.

Niedawno pisaliśmy o tym, że firma, która wygrała przetarg na remont drogi z Kamienicy w kierunku Bagienicy, nie weszła jeszcze na budowę, mimo że termin jej zakończenia mijał 31 sierpnia. Gmina Gostycyn dużo wcześniej wykonała już chodnik za nieco ponad 106 tys. zł, a powiat z kolei naprawiał już dwa przepusty, które uzupełnił tłuczniem. Przedstawiciele powiatu i Zarządu Dróg Powiatowych w Tucholi apelowali do firmy o rozpoczęcie dalszego etapu prac, jednak przez długi czas stały one na tym etapie. Spółka nie odpowiedziała także na pytania zadane przez „Tygodnik Tucholski”. **Zenon Poturalski**, wicestarosta powiatu tucholskiego nie ukrywał, że jeśli firma nie wyremontuje odcinka, prawdopodobnie dofinansowanie z Rządowego Fun-

duszu Rozwoju Dróg przepadnie (jest do wykorzystania w tym roku). Na szczęście w ostatnim czasie pracownicy spółki pojawili się na odcinku z Kamienicy do Bagienicy, obecnie trwają intensywne roboty drogowe. Wyłożono już asfalt, także na drugim z przepustów, który znajduje się już za skrzyżowaniem z drogą w kierunku Małej Kloni.

– Wykonawca zapowiada, że do końca przyszłego tygodnia skończy pracę – mówił na konferencji 14 września wicestarosta.

Termin realizacji wydłużono do 30 września. Zakres prac nie jest duży, to remont, a nie przebudowa. Inwestycja kosztuje niecałe 570 tys. zł (połowę tej kwoty stanowi dofinansowanie z RFRD). Przetarg wygrała spółka Kowalski Budownictwo z siedzibą w Żninie.

Tekst i fot. Elżbieta Doniecka

Reklama





Świat Farb

WYPRZEDAŻ

do -30%

Tuchola, ul. Świecka 74

(obok ronda)

SZKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH

Umbrella

zaprasza na kursy
j. niemieckiego i angielskiego
dzieci, młodzież szkolną i dorosłych

ul. Chojnicka 25, Tuchola
tel. 669-675-512
sekretariat.umbrella@yahoo.com

Skutery, motorowery

ROMET, KYMCO, KEEWAY

RATY SANTANDER do 36 RAT

Quady 110 i 125 i 200

Hurtownia artykułów motoryzacyjnych

PROMOCJA JESIENNA

KASK DO POJAZDU GRATIS!

OSTATNIE SZTUKI Z EURO 4

SERWIS I DOWÓZ W CENIE ZAKUPU

Pawłówek k. Chojnic
ul. Jasna 4, tel. 52 397 67 80

Carrera

Grupa radnych chciała jego odwołania. Głosowanie na styku

Michał Mróz pozostanie starostą

– Brak konkretów może sugerować wielką determinację wnioskujących, niezadowolonych nie tyle z działalności zarządu powiatu, co upatrujących swojej szansy na stworzenie nowego zarządu, oczywiście przy częściowym ich udziale – zarzuca Michał Mróz, starosta tucholski. Głosowanie w sprawie jego odwołania odbyło się w miniony piątek, 17 września.

W czerwcu siedmioro radnych podpisało się pod wnioskiem o odwołanie ze stanowiska **Michała Mroza**, starosty tucholskiego. Pisali o wstrzymaniu rozwoju, chaosie, braku współpracy. „Działalność starosty i całego zarządu powiatu tucholskiego od kilku miesięcy jest nieefektywna” – tak brzmi pierwsze zdanie wspomnianego pisma. Podpisali się pod nim członkowie klubu radnych Prawa i Sprawiedliwości: **Jerzy Kowalik** (przewodniczący klubu), **Sławomir Majnert**, **Edyta Hoppe**, **Beata Rohde** i **Antoni Lewandowski**, a także niezrzeszeni w żadnym klubie radni **Andrzej Urbański** i **Barbara Drewczyńska**. Wniosek wpłynął na ręce **Doroty Gromowskiej**, przewodniczącej rady w dzień ostatniej sesji przed wakacyjną przerwą, 18 czerwca. Autorzy pisma podkreślali, że przed samorządem stoi szansa, którą daje nowa perspektywa finansowa Unii Europejskiej, a tymczasem zarząd „wstrzymuje rozwój” powiatu. Zarzucali nieprofesjonalizm i pogarszające się relacje z samorządami gminnymi, a także chaotyczne działania bez długoterminowych strategii. Wypominali opóźnienia w udzielaniu odpowiedzi na interpelacje składane na sesjach, a także ich „niedbałość” oraz brak pokrycia owych odpowiedzi w rzeczywistych działaniach zarządu.

„W ostatnim czasie zarząd powiatu przekazał informację o zamiarze zaciągnięcia wielomilionowego kredytu, nie przedstawiając jednocześnie żadnego programu inwestycyjnego co do zasadności realizacji ewentualnych zadań w nim zawartych” – tak brzmi kolejny fragment wniosku. Grupa radnych podkreślała w piśmie, że podstawą szybszego rozwoju powinna być „nade wszystko rzetelna praca nowego starosty i zarządu poparta wysokimi kwalifikacjami”. Wniosek odbił się szerokim echem. Jasno wskazywał, że rada powiatu nie mówi jednym głosem. W czerwcu Jerzy Kowalik w rozmowie z „Tygodnikiem” wprost stwierdził, że w radzie doszło do podziału, a działania zarządu są odbiciem wyłącznie radnych tworzących koalicję, co nie sprzyja rozwojowi. Z kolei starosta zapytany o opinię na temat wniosku stwierdził, że wniosek nie ma podstaw merytorycznych i jest „próbą zwrócenia uwagi nie na faktyczne problemy, lecz chęć zaistnienia w oczach opinii publicznej i mediów”.

Starosta: to subiektywna ocena, niepoparta faktami

Radni pochylił się nad wnioskiem o odwołanie starosty w piątek, 17 września. Przewodnicząca Dorota Gromowska umożliwiła zajęcie głosu zarówno



Michał Mróz, starosta tucholski.

autorom wniosku, jak i staroście. Tylko Michał Mróz z tego skorzystał, żaden z radnych podpisanych pod dokumentem nie zdecydował się na wypowiedź. Starosta podkreślił, że wniosek jest zbyt ogólny i niemerytoryczny.

– Generalnie wszystkie zarzuty w moim odczuciu sprowadzić można do stwierdzenia, że zarząd źle wywiązuje się z obowiązków, jakie zostały na niego nałożone, zarówno w sferze rozwoju powiatu, kontaktów z innymi samorządami, jak również radnymi – mówił Michał Mróz. – Zarzuty te są jednak często niespójne, a rów-



Ostatecznie o opinii komisji zadecydował głos jej przewodniczącego Michała Skąleckiego.

niez zawierają subiektywną, niepopartą żadnymi faktami ocenę wnioskodawców. Brak konkretów może sugerować wielką determinację wnioskujących niezadowolonych nie tyle z działalności zarządu powiatu, co upatrujących swojej szansy na stworzenie nowego zarządu, oczywiście przy częściowym ich udziale – dodał.

Zaprzeczył zarzutowi nieefektywności pracy zarządu, podkreślając, że w piśmie brakuje jej przykładów. Nie zgodził się także z fragmentem dotyczącym niepoprawnych relacji z gminami i wyróżniania mieszkańców niektórych gmin. Podkreślił, że nie ma znaczenia, czy relacje z samorządami są „bardzo dobre czy tylko dobre”, bo najważniejszy jest efekt współpracy, czyli inwe-



Radni opozycyjni złożyli wniosek o odwołanie starosty. Podział w radzie jest widoczny także podczas przerw w obradach.

Dróg. Dodał, że przygotowujemy jest dokumentacja na kolejne zadania, by starać się o środki w przyszłości. Szacunkowa wartość potrzeb została określona na około 300 mln zł.

– To m.in. na udział własny w tych inwestycjach powiat miałby zaciągnąć kredyt – dodał, odnosząc się do kolejnego zarzutu zawartego w piśmie. – (...) Ostatnią poruszaną kwestią jest sprawa komunikacji zarządu z radnymi w zakresie udzielania odpowiedzi na interpelacje. Zapewniam wszystkich, że zarząd powiatu z jednakową powagą traktuje

a w konsekwencji zmiany całego zarządu. Głosy oddawano do urny. W komisji skrutacyjnej byli: **Jan Przybysz** (przewodniczący), **Andrzej Pruszek** i **Beata Rohde**. Uchwała w sprawie odwołania starosty tucholskiego nie została podjęta. Choć głosowanie miało formę tajną, nietrudno się domyślić, jak głosowali poszczególni radni: za odwołaniem było siedmioro (tyle samo, co autorów wniosku), przeciwko opowiedziało się dziewięć, jedna osoba wstrzymała się od oddania głosu.

Michał Mróz pozostał więc starostą, zarząd nie uległ zmia-

wszystkie interpelacje od radnych, a odpowiedzi udzielane są na bieżąco w możliwie krótkim terminie. Być może zarzut ten pojawił się dlatego, że zawsze udzielamy odpowiedzi zgodnych z prawdą, a nie z tym, co radny chciałby usłyszeć – podkreślił.

Podział

Stanowisko w sprawie wniosku w sprawie odwołania starosty tucholskiego musiało zająć komisja rewizyjna. Opinia ta została wydana 7 września. Komisja była podzielona, dwaj radni poparli wniosek o odwołanie, a pozostali dwaj zagłosowali za wydaniem opinii negatywnej. Zaznaczmy, że zasiadają w niej radni koalicijni **Michał Skąlecki** (przewodniczący) i **Andrzej Pruszek** oraz opozycyjni, podpisani pod wnioskiem: **Jerzy Kowalik** i **Sławomir Majnert**. W związku z remisem w głosowaniu o treści opinii zadecydował głos przewodniczącego – ostatecznie więc komisja negatywnie zaopiniowała uchwałę. Mocno podzielona jest cała rada powiatu, co dobitnie pokazało głosowanie w sprawie uchwały dotyczącej odwołania Michała Mroza ze stanowiska,

nie. Do końca sesji nie poruszano już tematu, ale po obradach z „Tygodnikiem” skontaktował się Andrzej Pruszek, przewodniczący klubu Koalicja dla Powiatu Tucholskiego. Okazało się, że niektórymi wątkami wniosku dotknięci poczuli się także radni koalicijni.

– We wniosku napisano, że „Bycie radnym to wielki zaszczyt, ale też i zobowiązanie, że będziemy robić jako samorządowcy wszystko, co umiemy dla szeroko rozumianego dobra naszych mieszkańców”. Mam ten zaszczyt już od 22 lat – mówi Andrzej Pruszek. – Chodziłem kiedyś na sesję Rady Gminy Śliwice, jednak przewodniczący nie udzielił mi głosu, kiedy chciałem poruszyć ważną dla mieszkańców sprawę. Z kolei przewodnicząca naszej rady zaprosiła go na naszą sesję, a co więcej, umożliwiła wypowiedź. To hipokryzja, by zarzucać nam brak współpracy z gminami, bo w przypadku gminy Śliwice ta sytuacja wygląda zgoła odwrotnie – a twierdzenia zawarte w piśmie uderzają we wszystkich radnych, nie tylko w zarząd – mówi Pruszek.

Tekst i fot. **Elżbieta Doniecka**

Mężczyzna poszkodowany w wypadku

Przyczyną nadmierna prędkość

W sobotę, 18 września osobowy seat wypadł z drogi i uderzył w drzewa. Jeden pasażer odniósł obrażenia.

Jak informuje **Marek Szóstak** z Komendy Powiatowej Policji w Tucholi, 24-letni kierowca samochodu osobowego seat nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, zjechał z drogi i uderzył w drzewa. Mężczyzna jest mieszkańcem powiatu chełmińskiego. Do zdarzenia doszło na łuku drogi między Starym a Nowym Suminem.

– Po przybyciu na miejsce zastaliśmy samochód osobowy znajdujący się poza jezdnią. Wszyscy

podróżujący byli poza pojazdem – mówi **Arkadiusz Kroll**, zastępca komendanta powiatowego Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Tucholi. – Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia i wyłączyli akumulator w pojeździe. Na bieżąco sprawdzali stan zdrowia mężczyzn, którzy jechali autem. Jeden z nich uskarżał się na ból prawego barku, miał także krwotok z ucha. Udzielono mu kwalifikowanej pierwszej pomocy – dodaje.



Seat wypadł z drogi. Uderzenie było tak silne, że wyrwało dwa drzewa.

Druhowie udzielali także wsparcia pozostałym podróżującym. Na miejscu pojawiły się zastępy: JRG PSP Tuchola, OSP Cekcyn i OSP Nowy Sumin. Zgłoszenie dotarło do tucholskiej komendy o godz. 17:58, akcja trwała godzinę. Oprócz straży i policji pomoc

niósł także zespół ratownictwa medycznego, który zajął się poszkodowanym. Mężczyzna został przetransportowany do szpitala w Świeciu. Prawdopodobnie miał wstrząs mózgu i wybity bark. Ko-

menda Powiatowa Policji prowadzi w sprawie tego zdarzenia postępowanie pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Tucholi.

Elżbieta Doniecka,
fot. nadesłane



Jeden z pasażerów odniósł obrażenia.



Drzewa po wypadku wyglądają tak.

Materiał informacyjny Ministerstwa Zdrowia

ABSTYNENCJA POMAGA

ZAPOBIEGAĆ NOWOTWOROM

Skrycie i przez lata rozwijają się w błonie śluzowej górnych dróg oddechowych, przełyku, jamie ustnej, gardle, krtani, jamie nosowej, zatokach, śliniankach, tarczycy, tkance miękkiej, kościach i skórze. Nowotwory głowy i szyi stanowią siódmą co do częstości grupę nowotworów złośliwych. Wśród ich przyczyn są nadużywanie alkoholu i palenie papierosów.

Najwięcej zachorowań na nowotwory głowy i szyi przytrafia się osobom po 50. roku życia. W Polsce takie diagnozy słyszy 11 tys. pacjentów rocznie, a umiera 6 tys. osób rocznie. Ponad połowa pacjentów za późno trafia na leczenie.

NIE IGNORUJMY OBJAWÓW

Na początku trudno zdiagnozować nowotwór głowy i szyi, bo przypomina zwykłe przeziębienie. Później, gdy już wiadomo, że to rak, widoki są o wiele gorsze. Im szybciej uda się wykryć chorobę, tym większe szanse – nawet 95 proc. – na pełne wyleczenie. Pacjenci często ignorują objawy, a powinno niepokoić, gdy nieprzerwanie przez trzy tygodnie utrzymuje się:



pieczenie języka,



niegojące się owrzodzenie, czerwone albo białe naloty w jamie ustnej,



ból gardła,



przewlekła chrypka,



guz na szyi,



niedrożność nosa lub krwawy wyciek z nosa,



ból powiązany z połykaniem.

Co zrobić, kiedy zauważysz jeden czy kilka z tych objawów? Jeśli masz 40-65 lat, czyli jesteś w grupie podwyższonego ryzyka, zgłoś się do lekarza, który wystawi skierowanie do specjalisty. Lekarz ocenia, czy trzeba wykonać inne badania, jak endoskopia, cytologię czy biopsję, celem wnikliwego sprawdzenia pobranych komórek. Możesz też trafić do programu zaawansowanej diagnostyki i leczenia. Wtedy będziesz szybciej zdiagnozowany i w razie konieczności – operowany.

– Wykrycie zmian uruchamia procedurę leczenia, która zwykle rozpoczyna się od usunięcia komórek rakowych i zabezpieczenia sąsiednich z wykorzystaniem m.in. naświetlania. Dlatego tak ważne są badania przesiewowe, dzięki którym lekarze docierają do grupy ryzyka, a nie czekają aż chorzy się u nich zjawia. Bardzo ważne, żeby pacjenci wiedzieli, że samo badanie nie boli, a wcześniej rozpoczęta kuracja nie jest bardzo uciążliwa – zapewnia autor krajowego programu profilaktyki nowotworów głowy i szyi, prof. Wojciech Golusiński.

TYTÓŃ SZKODZI NIE TYLKO PŁUCOM

To palenie papierosów w dużej mierze odpowiada za zachorowania na raka głowy i szyi. Według Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), rocznie aż 7 mln osób na świecie umiera wskutek chorób spowodowanych przez szkodliwe składniki dymu papierosowego. Jest ich aż 4000! Wśród nich są substancje toksyczne i kancerogenne.

Polskie Towarzystwo Onkologiczne podaje, że palenie jest przyczyną wysokiej śmiertelności na nowotwory złośliwe. Niezależnie od liczby wypalonych papierosów, następuje zatrucie organizmu, którego skutki w dłuższym czasie trudno przewidzieć. Nowotwór złośliwy potrafi rozwijać się przez 5-20 lat i dać o sobie znać w najmniej oczekiwanym momencie.

Samo palenie jest równie szkodliwe, co wdychanie dymu, żucie tytoniu, a nawet prze-

bywanie w pomieszczeniach nasiąkniętych zapachem nikotyny. Substancje zawarte w dymie papierosowym długo utrzymują aktywność. Paląc w obecności innych naraża się ich na kontakt z trucizną i ryzyko zachorowania na nowotwór.

Chcesz rzucić palenie? Potrzebujesz profesjonalnej pomocy? Zadzwoń do Telefonicznej Poradni Pomocy Palącym 801 108 108 lub 22 211 80 15. Więcej informacji znajdziesz na stronie jakkzrzucicpalenie.pl.



UWAGA NA ALKOHOL

Nieliczni wiedzą, że alkohol wywołuje raka tak samo, jak palenie tytoniu czy intensywne opalanie. 5 proc. zachorowań na nowotwory ma ścisły związek ze spożywaniem alkoholu. Osoby pijące są pięć razy bardziej narażone na rozwój nowotworu w jamie ustnej i gardle niż niepijące. Powodem są zmiany w tych organach wywołane alkoholem. Zagrożenie rośnie, gdy ktoś pije i przy tym pali, bo otwiera drogę wprost do komórek dla szkodliwych substancji zawartych w dymie.

Nie trzeba być osobą uzależnioną czy nadużywającą alkoholu: wystarczy, że regularnie spożywa się kilka drinków.

TERAPIA I PROFILAKTYKA

Wcześniej wykryta choroba pozwala zastosować skuteczną terapię. Nowotwór jest jednak

podstępny i zawsze istnieje ryzyko jego nawrotu. Rzucenie palenia i alkoholu zwiększa prawdopodobieństwo uniknięcia nowotworów głowy i szyi. Nie wystarczy jednak tylko przestać pić i zrezygnować z palenia.

Dlatego tak ważne stają się badania profilaktyczne pod kątem nowotworów głowy i szyi. Wczesne wykrycie choroby pozwala na mniej inwazyjną terapię. Leczenie zaawansowanych zmian nowotworowych może oznaczać uciążliwe dla pacjenta zabiegi chirurgiczne. Bywa, że zabiegi w obrębie głowy i szyi odbierają możliwość sprawnej komunikacji (np. po usunięciu krtani) i skazują na zmianę sposobu życia.

Nowotwory wcześniej wykryte są możliwe do wyleczenia. Jeśli zauważysz u siebie niepokojące objawy, konieczne zgłoś się do programu przesiewowego, lekarza ogólnego lub laryngologa. Warto skorzystać z tej szansy, by zapewnić sobie długie i zdrowe życie.



Chcesz wiedzieć więcej, szukasz informacji na temat bezpłatnych badań, wejdź na

www.planujedlugiezycie.pl

lub zadzwoń na bezpłatną infolinię 800 190 590.

Infolinia jest czynna 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu.

Jesteś pracodawcą? Dbasz o zdrowie swoich pracowników? Weź udział w programie **Pracodawca Zdrowia**.

Więcej informacji na stronie: planujedlugiezycie.pl zakładka Pracodawca Zdrowia.

PLANUJĘ DŁUGIE ŻYCIE

Ministerstwo Zdrowia

Kampania społeczna „Planuj długie życie” realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020-2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

Bystaw:

Czy ten monitoring w ogóle działa?

Dwie z trzech zamontowanych nad jeziorem kamer mają być sprawne. Tak uważa kierownik komunalki. Przekazywany przez nie obraz jest jednak tak fatalnej jakości, że sprzęt stał się praktycznie bezużyteczny, a monitoringiem pozostał jedynie z nazwy.

Temat poruszył podczas zeszłotygodniowej (czwartek, 16 września) sesji Rady Gminy Lubiewo jeden z radnych – **Damian Ortmann**. Zwrócił uwagę, że wraca do sprawy, która była już kilkakrotnie omawiana i nagłaśniana. Teraz, po zakończeniu sezonu letniego, warto byłoby po raz kolejny zwrócić uwagę na problem zniszczeń na plaży w Bysławiu i nieodpowiednich zachowań części młodych mieszkańców. Niejednokrotnie są to po prostu akty wandalizmu. „Tygodnik Tucholski” także opisywał np. zniszczenia na bysławskiej plaży, które w poprzednich latach zgłaszali ratownicy wodni.

W czwartek radny mówił o tym, że trzeba w końcu dokład-

nie przyjrzeć się monitoringowi, który pojawił się nad jeziorem kilka lat temu.

– Już przed rozpoczęciem sezonu wakacyjnego kierowałem prośbę do zarządcy terenu o sprawdzenie monitoringu. Z moich informacji wynika, że nie zostało to wykonane w tamtym czasie [...]. Zapytam wprost: czy monitoring jest w ogóle sprawny? Od mieszkańców słyszałem liczne skargi. Po godzinie 21:00 czy 22:00 w sezonie letnim na plaży zbierała się młodzież i różne rzeczy tam się działy. Od krzyków, wulgaryzmów, po wyrzucanie śmieci i niszczenie naszego mienia publicznego – wymieniał Ortmann. Kilkakrotnie prosił o zweryfikowanie sprawności

i ewentualne naprawienie kamer, a także o to, aby monitoring był wykorzystywany.

– Jeżeli naprawdę coś niedobrego tam się wydarzy, to wtedy gmina, jako zarządca, też może mieć problem – dodawał.

„Tygodnik Tucholski” wybrał się nad Jezioro Bysławskie. Latem plaża jest miejscem spotkań wielu mieszkańców całego powiatu tucholskiego i kulturalnym centrum gminy Lubiewo. Odbijają się tam wszystkie największe imprezy plenerowe. Niejednokrotnie mówiło się o tym, jak ważne z punktu widzenia promocji samorządu jest to miejsce.

Na osławionym już przez różne historie białym budynku przy plaży znaleźliśmy 3 kamery. Co do dwóch mieliśmy pewność, że kamerami rzeczywiście są, nad trzecią musieliśmy się długo zastanawiać. Jej stan prezentujemy na zdjęciu przy artykule. Okrągła kamera od wewnątrz jest wręcz zarośnięta zielonym osadem, nie ma szans, aby przekazywała ona jakikolwiek obraz – chyba że zieloną plamę. Żadne z odnalezionych przez redakcję urządzeń nie było też ustawione w taki sposób, aby swoim zasięgiem obejmowało samą plażę – raczej teren wokół budynku, ewentualnie część przystani kajakowej.

Takie kamery nikomu nie są potrzebne...

Plażą nad Jeziorem Bysławskim zarządza bezpośrednio Zakład Komunalny Gminy Lubiewo, którego kierownik – **Tomasz Bonk** – uczestniczył w niedawnej sesji. Jednak jeszcze przed pytaniami radnego musiał on opuścić obrady z powodu obowiązków służbowych. Zatem pytanie wprost, czy monitoring działa, zadał Bonkowi w rozmowie telefonicznej „Tygodnik”.

– Na plaży jest częściowy monitoring, ale chcemy go zmodernizować w taki sposób, aby służył przez cały rok – odpowiedział dość niejednoznacznie kierownik komunalki.

Dopytywany o szczegóły przyznał jednak, że część kamer (nie



Tak wygląda jedna z kamer. To po prostu nie ma prawa działać.

Tomasz Bonk nie ukrywa, że obecne kamery są przestarzałe, analogowe. Czy mogą przekazywać obraz w ciemnościach? Nasz rozmówca odpowiada, że jedna kamera skierowana na wodę działa na podczerwień. Obraz jest jednak „wątpliwej jakości”.



– Od mieszkańców słyszałem liczne skargi. Po godzinie 21:00 czy 22:00 w sezonie letnim na plaży zbierała się młodzież i różne rzeczy tam się działy. Od krzyków, wulgaryzmów, po wyrzucanie śmieci i niszczenie naszego mienia publicznego – wymieniał Damian Ortmann (pierwszy z prawej).

licząc tej zarośniętej) działa, ale „tak naprawdę ciężko cokolwiek z nich odczytać”. Jakość transmitowanego obrazu ma być kiepska. Z nieoficjalnych źródeł dowiedzieliśmy się nawet, że bardziej pasowałoby tu określenie fatalna. Tomasz Bonk nie ukrywa, że obecne kamery są przestarzałe, analogowe. Czy mogą przekazywać obraz w ciemnościach? Nasz rozmówca odpowiada, że kamera skierowana na wodę działa na podczerwień.

– Jakiś obraz w ciemności jest, ale wątpliwej jakości – przyznaje kierownik.

W tym momencie na plaży są zamontowane jedynie te 3 kamery, które odnaleźliśmy. Kiedy pytaliśmy dalej o ewentualną możliwość obejrzenia nagrań, które mogłyby np. posłużyć policji, Bonk odpowiedział, że obecnie rejestracja obrazu nie działa. Usłyszeliśmy, że nie ma możliwości nagrywania, bo trudno jest cokolwiek odczytać. Czy widzi jakąkolwiek szansę na poprawę sytuacji?

– Chcielibyśmy zakupić, prawdopodobnie jeszcze w tym roku, minimum dwie kamery skierowane stricte na plażę. Nie ukrywam jednak, że szukamy pieniędzy, bo aktualny budżet chyli się już przecież ku końcowi. Z kolei w przyszłym roku planowana jest kompleksowa modernizacja całego terenu plaży. Wtedy chcielibyśmy dołożyć kolejne kamery, a te, które są, wymienić na nowsze – kontynuuje Tomasz Bonk.

Na koniec przyznaje, że nad Jeziorem Bysławskim występują problemy z utrzymaniem porządku i to nie tylko w sezonie letnim, ale praktycznie przez cały rok. Jak mówi: „pojawiają się drobne akty wandalizmu”. Zimą połamana została m.in. zjeżdżalnia dla dzieci, regularnie niszczone są ławki. Cały czas aktualny jest też na przykład problem wyprowadzania psów w miejscach, gdzie niekoniecznie powinny się one załatwiać. Mieszkańcy nie sprzątają po swoich czworonogach.

Tekst i fot. Kamil Tajl



Na plaży nie ma możliwości nagrywania, bo trudno jest cokolwiek odczytać z zarejestrowanego obrazu.

Reklama

LABORATORIUM ANALITYCZNE PRZEDSIĘBIORSTWA KOMUNALNEGO W TUCHOLI

ul. Świecka 96A, 89-500 Tuchola

tel./fax 52 33 43 184

e-mail: laboratorium@pk.tuchola.pl
www.pk.tuchola.pl/laboratorium

OFERUJEMY:

→BADANIA WODY:

- do spożycia z ujęć własnych oraz sieci wodociągowych
 - powierzchniowej
 - basenowej
- (w zakresie mikrobiologicznym i fizykochemicznym)

→BADANIA ŚCIEKÓW

→POBIERANIE PRÓBEK WODY I ŚCIEKÓW

(wraz z dojazdem do klienta)

Laboratorium posiada Certyfikat Akredytacji nr AB 1047 wydany przez Polskie Centrum Akredytacji.

Uprawnienie laboratorium do wykonywania badań potwierdza Państwowy Powiatowy Inspektorat Sanitarny w Tucholi.



BADANIA WODY CIEPŁEJ (bakterie Legionella sp.)



Kieruje pracami przedszkola od ćwierć wieku

Kolejne 5 lat dla Hass-Goliszek

Podczas uroczystości wręczenia aktu przedłużenia funkcji dyrektorki przedstawiono także wicedyrektorkę gminnego przedszkola. Obecnie w strukturze placówki samorządowej funkcjonuje już 9 oddziałów.

Dyrektorką Przedszkola Samorządowego Gminy Lubiewo „Borowiacka Tęcza” pozostaje **Dorota Hass-Goliszek**. Przedłużenie pełnienia tej funkcji na kolejne 5 lat, czyli do 31 sierpnia 2026 r. nastąpiło zarządzeniem wójta gminy Lubiewo **Joanny Jastak**, po uzyskaniu pozytywnej opinii kujawsko-pomorskiego kuratora oświaty. Hass-Goliszek pracuje w przedszkolu już od 1990 r., a funkcję dyrektorki pełni nieprzerwanie od 1996 r.

– Te ponad 25 lat to stały rozwój edukacji przedszkolnej w naszej gminie. Obecnie w strukturze przedszkola samorządowego funkcjonuje już 9 oddziałów przedszkolnych, do których uczęszcza 192 przedszkolaków. Od 1 września bieżącego roku do struktury przedszkola dołączyła placówka w Suchej, po likwidacji szkoły filialnej. Ponadto z edukacji przedszkolnej korzystają dzieci w oddziale przedszkolnym przy Szkole Podstawowej w Lubiewie i Szkole Podstawowej w Klonowie – tłumaczy **Wioletta Szymczak**, kierowniczka referatu oświaty i spraw społecznych Urzędu Gminy Lubiewo.

Jest też wicedyrektorka

Oficjalna uroczystość wręczenia aktu przedłużenia funkcji dyrektorki Dorocie Hass-Goliszek odbyła się w przeddzień rozpoczęcia roku szkolnego. Wójt gratulowała dotychczasowych osiągnięć, kompetencji, entuzjazmu, wytrwałości i życzyła na kolejne lata niewyczerpanej energii, zdrowia i przychylności lokalnego środowiska. Spotkanie było także okazją do zaprezentowania **Marty Muntowskiej**, która od nowego roku szkolnego pełni funkcję wicedyrektorki.

Jak relacjonuje Szymczak, druga część spotkania stała się okazją do merytorycznej dyskusji z dyrektorami placówek oświatowych z terenu gminy o problemach, akcji szczytów, planowanych projektach inwestycyjnych i edukacyjnych czy sytuacji kadrowej. Wójt, na ręce obecnych dyrektorów złożyła życzenia dla wszystkich nauczycieli, pracowników administracji, obsługi oraz uczniów życzenia „normalnego” roku szkolnego, sukcesów i wszelkiej pomyślności.

Kamil Tajl, fot. nadesłane



Dorota Hass-Goliszek (w środku) pracuje w przedszkolu od 1990 r., a funkcję dyrektorki pełni nieprzerwanie od 1996 r. Marta Muntowska (z prawej) od nowego roku szkolnego pełni funkcję wicedyrektorki.

Ogłoszenie płatne



#Liczymy się dla Polski

Powiat Tucholski jest jednym z najlepszych powiatów w naszym województwie pod względem mieszkań spisanych w Narodowym Spisie Powszechnym ludności i mieszkań – dnia 21 września spisanych było już 92,4% mieszkań! Najlepiej spisują się gminy:

Cekcyn	99%
Lubiewo	97%
Śliwice	95%
Tuchola	91%
Gostycyn	90%
Kęsowo	82%

Apelujemy do tych, którzy jeszcze się nie spisali, by do końca września dopełnili tego obowiązku.



Wejdź na spis.gov.pl i bądź na bieżąco!

Starosta Tucholski Michał Mróz informuje

Powiatowe inwestycje dla mieszkańców

Do końca roku Powiat Tucholski zrealizuje remont drogi Kęsowo – Drożdżenica (droga powiatowa nr 1010C, na odcinku od km 19+500 do km 22+610). Wartość całego zadania to 1.473.569,09 zł, z czego 50% stanowi dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg (736.784,00 zł), a pozostałe 50% to wkład własny Powiatu Tucholskiego.

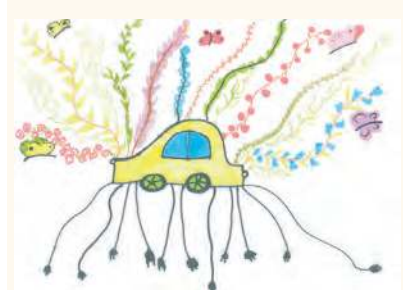


30 września zakończy się remont drogi powiatowej Kamienica – Bagienica (droga nr 1043C Kamienica – Wielka Kłonia od km 0+020 do km 1+700). Całkowita wartość zadania wynosi 569.567,49 zł, w tym kwota dofinansowania z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg to 284.783,00 zł, tj. 50% wartości całkowitej zadania.



Konkurs plastyczny rozstrzygnięty

Na konkurs „Bezpiecznie i zdrowo dzięki zrównoważonej mobilności. Dbaj o zdrowie” wpłynęło 67 prac plastycznych wykonanych w różnych technikach. Ich autorzy wykazali się wielką inwencją twórczą w interpretacji tematu, pozytywnie zaskakując członków komisji konkursowej. Nagrodzono 9 prac, wyróżniono kolejnych 12, a wszyscy uczestnicy otrzymali oprócz dyplomów także cenne upominki. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpiło w czasie Pikniku Powiatowego zorganizowanego w ramach Europejskiego Tygodnia Zrównoważonego Transportu. Gratulujemy zwycięzcom i dziękujemy wszystkim uczestnikom.



Wyniki na stronie www.tucholski.pl

Europejski Tydzień Zrównoważonego Transportu w Powiecie Tucholskim

Powiatowy piknik, konkurs plastyczny, spacer z przewodnikiem, zadaszony parking dla rowerów – wszystko to są elementy udziału Powiatu Tucholskiego w tegorocznych obchodach ETZT.

Mieszkańcy naszego powiatu mogli z bliska obejrzeć konstrukcję samochodu elektrycznego i hybrydowego, w bezpiecznych warunkach (na symulatorze) przeżyć dachowanie samochodu, zdobyć w konkursie plastycznym wiele atrakcyjnych nagród. Stoiska promocyjne Policji, Tucholskiego Parku Krajobrazowego,

Wojskowej Komendy Uzupełnień w Bydgoszczy, Centrum Szkolenia Strzeleckiego Lasów Państwowych oraz Jednostki Strzeleckiej 3320 Tuchola umożliwiły zapoznanie się z działalnością tych służb i jednostek, a spacer po Tucholi z przewodnikiem pozwolił na lepsze poznanie okolicy. Powiat zbudował też zadaszony parking dla rowerów przy siedzibie Starostwa.

Pozytywna reakcja mieszkańców na podejmowanie działania powoduje, że już teraz rozpoczęło się planowanie przyszłorocznej akcji.



Nocne i świąteczne dyżury aptek w Tucholi:

- do 26 września „Remedium” Sp.j. Apteka Tucholska, al. LOP 10a,
- od 27 września do 3 października „ASKLEPIOS”, ul. Pocztowa 1,
- od 4 do 10 października Pharma-Land, pl. Wolności 3.



Zarząd Dróg Powiatowych w Tucholi – tel. alarmowy 696 050 438

Starostwo Powiatowe w Tucholi, ul. Pocztowa 7, 89-500 Tuchola,
tel. 52 55 90 700, fax 52 55 90 701
e-mail: starostwo@tuchola.pl www.powiat.tucholski.pl

Inauguracja roku akademickiego w... Kęsowie

W pierwszym wykładzie wzięło udział blisko 50 studentek i studentów. Uniwersytet Trzeciego Wieku po raz kolejny spotka się już w najbliższy poniedziałek. Cały czas jest możliwość dołączenia do grupy.

W Kęsowie chwilę tę określa się jako historyczną. O historycznym wydarzeniu mówi też **Izabela Modrzejewska** z Wiejskiego

roku akademickiego miało miejsce w sali widowiskowej WDK. Wszystko za sprawą porozumienia pomiędzy Wyższą Szkołą Go-

wójt gminy Kęsowo **Radosław Januszewski**, który w ubiegłą środę wręczył indeksy studentom rozpoczynającym naukę.



Chęć przystąpienia do kęsowskiej filii UTW zadeklarowało jak na razie 47 studentek i studentów z terenu gminy Kęsowo. Nabór jest jeszcze otwarty.

Domu Kultury, która relacjonuje, że 15 września odbyła się uroczysta inauguracja Uniwersytetu Trzeciego Wieku Wyższej Szkoły Gospodarki w Bydgoszczy filii w Kęsowie. Oficjalne rozpoczęcie

spodarki w Bydgoszczy a Gminą Kęsowo. Koordynatorką powstania i dalszego funkcjonowania UTW jest **Beata Wiśniuch** – pracowniczka domu kultury. Akt powołania UTW podpisał z kolei

Wyższa Szkoła Gospodarki od 2007 roku tworzy Regionalną Sieć Uniwersytetów Trzeciego Wieku, mającą na celu aktywizację osób starszych i popularyzację edukacji całościowej. Filie UTW (jest ich ponad 50) znajdują się terenie już 4 województw: kujawsko-pomorskiego,



Pierwszy wykład i oficjalna inauguracja odbyły się 15 września.

warمیński-mazurskiego, wielkopolskiego oraz pomorskiego. Założeniem jest, aby każdy miał dostęp do kształcenia, bez względu na wiek, płeć, miejsce zamieszkania czy też status społeczny.

Nabór otwarty

Chęć przystąpienia do kęsowskiej filii UTW zadeklarowało 47 studentek i studentów z terenu gminy. Jednak jak podkreśla **Izabela Modrzejewska**, nabór cały czas jest otwarty. Najlepiej zgłosić się do Wiejskiego Domu Kultury w Kęsowie, w którym dostępny jest wymagany kwestionariusz. Zajęcia nie są bezpłatne, ale koszty nie należą do wysokich. Za jeden semestr, w ramach którego przeprowadzonych zostanie 8 wykładów – każdy trwa

1,5 godziny – opłata wynosi 50 zł. W Kęsowie planowane są ponadto dodatkowe wyjazdy studyjne, spotkania poza tymi wykładowymi i inne atrakcje.

Uroczysty, pierwszy zjazd 15 września poprowadziła w Kęsowie **Żaneta Saj**, która jest koordynatorem UTW przy Wyższej Szkole Gospodarki w Bydgoszczy. Po części oficjalnej studenci przystąpili do wysłuchania wykładu inauguracyjnego pn. „Z lasu i znad rzeczki do spiżarni i domowej apteczki”, który poprowadził dr inż. **Piotr Wasilewski**. Kolejne spotkanie studentów zaplanowano na 27 września (nadchodzący poniedziałek), a jego główny temat brzmi „Polska jest niezwykła”.

Kamil Tajl, fot. WDK Kęsowo

Capella Bydgostiensis w Kęsowie



W niedzielę (12 września) sala Wiejskiego Domu Kultury w Kęsowie wypełniła się po brzegi. Wszystko za sprawą koncertu orkiestry kameralnej Capelli Bydgostiensis – wydarzenia, które na stałe wpisało się w harmonogram imprez

organizowanych przez WDK. W repertuarze znalazły się utwory muzyki operetkowej i musicalowej. Solistami byli **Katarzyna Jaracz** i **Krzysztof Zimny**, absolwenci Akademii Muzycznej w Bydgoszczy.

(kt), fot. WDK Kęsowo

Festyn w Kęsowie:

Szczepienia z gospodyniami

Już w niedzielę w parku pojawi się teatr marionetkowy z Gdańska, który regularnie współpracuje z wieloma instytucjami kulturalnymi w całej Polsce i Europie. Ale dla uczestników festynu będą też m.in. darmowe warsztaty i jedzenie. Wszystko w związku z promocją szczepień.

Gmina Kęsowo jako samorząd intensywnie promuje wśród mieszkańców Narodowy Program Szczepień. Kolejna okazja do przyjęcia preparatu przeciwko COVID-19 będzie już w najbliższą niedzielę – 26 września w godz. 14:00-19:00 w kęsowskim parku. Odbędzie się tam festyn w ramach akcji #SzczepimySię z KGW. Tym razem to Koło Gospodyń Wiejskich w Kęsowie wraz z Wiejskim Domem Kultury i Gminną Biblioteką Publiczną pozyskały środki na zorganizowanie wydarzenia. W jego trakcie będzie możliwość przyjęcia szczepionek firm: Pfizer, Moderna lub Johnson&Johnson. Wśród osób,

które zaszczepią się w pierwszej godzinie (od 14:00 do 15:00), rozdane zostaną upominki. Punkt szczepień zorganizowany zostanie w budynku GOPS-u (w pałacu).

Sporo atrakcji

Szczepienia to jednak niejedyny punkt programu. Festyn rozpocznie się warsztatami z **Jackiem Grabowskim**, bardziej znanym jako Jacek Pieczone Placek – szefem kuchni prowadzącym pokazy kulinarne w całej Polsce. Wraz z uczestnikami Jacek upiecze pyszne ciasta i drożdżówki, które zostaną rozdane przybyłym na imprezę mieszkańcom. Dla całych

rodzin organizatorzy zaplanowali atrakcję w formie spektaklu pt. „Baśń o piecuchu najwspanialszym na świecie”. W Kęsowie pojawią się aktorzy Teatru Barnaby z Gdańska. Przedstawią baśniową historię o jednym z trzech synów króla, który chce udowodnić ojcu, że jest wartościowym człowiekiem.

Na uczestników festynu będą czekały też warsztaty z tworzenia pacynek, jak również godzinna zumba dla dzieci i dorosłych – prowadzona przez instruktorkę **Monikę Kowalewską**. W parku pojawi się strefa gastronomiczna, w której za darmo rozdawane będą frytki i hot-dogi.

Kamil Tajl

W Przymuszewie „SzczepiąSię” z KGW

W niedzielę, 26 września w Przymuszewie odbędzie się festyn w ramach Narodowego Programu Szczepień #SzczepimySię z KGW.

Darmowy dmuchaniec, pokazy wyrabiania swoich wędlin, paintball, degustacja potraw regionalnych i konkursy z nagrodami – takie atrakcje przygotowały panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Przymuszewie, które organizują festyn w ramach Narodowego Programu Szczepień #SzczepimySię z KGW. Podczas imprezy będzie możliwość

zaszczepienia się dwudawkową szczepionką firmy Pfizer lub Moderna, a także jednodawkową Johnson&Johnson w mobilnym punkcie szczepień. Festyn odbędzie się w najbliższą niedzielę, 26 września w godzinach od 14.00 do 19.00 przy świetlicy wiejskiej w Przymuszewie.

(ed)

Ogień w fabryce podłóg

Strażacy gasili trociny magazynowane w silosie. Akcja trwała ponad 2 godziny. Szefostwo firmy potwierdza przypuszczalną przyczynę pożaru, którą podają służby.



Na miejscu działały łącznie 4 zastępy.

Dyżurny Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Tucholi odebrał zgłoszenie w zeszły wtorek (14 września) dokładnie o godzinie 20.38. Dotyczyło ono pożaru, który miał miejsce w zakładzie produkującym podłogi drewniane w Piastoszynie.

Z przekazanych informacji wynikało, że ogień pojawił się w silosie z trocinami. Na miejsce zadysponowane zostały: jeden

zastęp JRG Tuchola, dwa zastępy z KSRG, czyli OSP Kęsowo i Raciąż, a także miejscowa jednostka OSP Piastoszyn – podaje **Arkadiusz Kroll**, zastępca komendanta powiatowego PSP w Tucholi.

Na miejscu rzeczywiście okazało się, że ogień objął dębowe trociny, które znajdowały się w silosie – ten miał 7 metrów kwadratowych w podstawie i 8 m wysokości. Jak relacjonuje strażak, ustalono, że silos jest

wypełniony do połowy. Zdecydowano o wyłączeniu zasilania w energię elektryczną na terenie zakładu oraz podano jeden prąd gaśniczy na palące się trociny.

Od czego ogień?

Nasz rozmówca tłumaczy, że istniała możliwość grawitacyjnego opróżnienia opisywanego zbiornika. Dlatego podjęto decyzję o stopniowym wysypywaniu trocin.



Na miejscu rzeczywiście okazało się, że ogień objął dębowe trociny, które znajdowały się w silosie.

– Materiał ten wywożono na pobliski plac, gdzie strażacy mogli go przelać wodą i ewentualnie zabezpieczyć, żeby nie doszło do rozprzestrzeniania się ognia. Na bieżąco, przy pomocy kamery termowizyjnej, sprawdzano też stopień nagrzania elementów silosu oraz elementów konstrukcyjnych hali, znajdującej się obok – kontynuuje Kroll.

Na końcowym etapie prowadzonych działań strażacy sprawdzili ponadto całą linię przesyłową trocin. Tam nie stwierdzono zarzewi ognia. Jak podaje zastępca komendanta, spaleniu uległo około 28 m³ trocin, straty oceniono na 500 zł. Konstrukcję zbiornika miało udać się uratować. Cała akcja trwała 2 godziny i 12 minut. Na miejscu nie było policji ani zespołu ratownictwa medycznego – w wyniku zdarze-

nia nikt nie ucierpiał. Co mogło spowodować pożar?

– W meldunku przyjęto rzecz jasną wstępną, przypuszczalną przyczynę pożaru. Na miejscu, po akcji ustalono, że mogła to być wada mechaniczna maszyny wykorzystywanej do produkcji parkietu. Najprawdopodobniej gdzieś musiały pojawić się iskry, może było jakieś tarcie i doszło do zapalenia trocin, które dostały się potem rurociągami do silosu i tam zaczęły się tlić.

Redakcji udało skontaktować się z szefostwem firmy. Jej prezes sam wezwał straż pożarną na miejsce. Przedstawicielka zakładu potwierdza także przypuszczalną przyczynę pożaru, o której informują służby. Zawiodła prawdopodobnie opisywana maszyna.

Kamil Tajl,
fot. OSP Raciąż

Reklama

BOWLING W OKONINACH NADJEZIORYNYCH

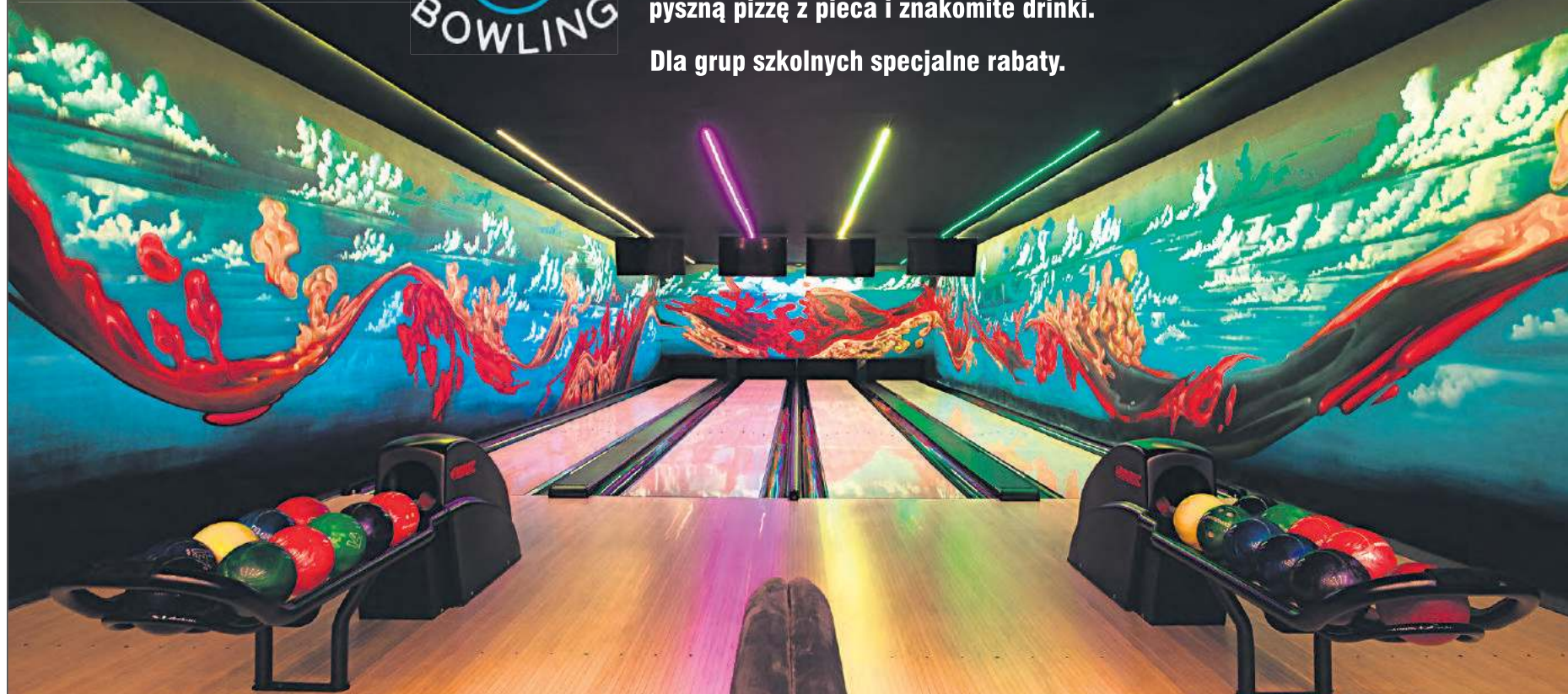
To doskonałe miejsce na wypad z przyjaciółmi, spotkanie rodzinne czy imprezę firmową.



Oferujemy 4 nowoczesne, w pełni wyposażone tory bowlingowe i stół bilardowy. Dbając o najmłodszych i początkujących graczy, polecamy 2 tory do bowlingu wyposażone w system blokady band, dzięki czemu każda kula trafia zawsze do celu.

Rozrywkę umili nasz bar, w którym można zamówić pyszną pizzę z pieca i znakomite drinki.

Dla grup szkolnych specjalne rabaty.



Ośrodek Wczasowy „Bory Tucholskie”
Okoniny Nadjeziorne 66, 89-530 Śliwice

www.okoniny.pl
REZERWACJA TORÓW – 607 282 509

Skarbnik zaprosił do szybu

Karbidowe lampy z wieżą w tle

Górnicza Wioska w Pile ma nową atrakcję architektoniczną idealnie wpisaną w klimat tego miejsca. Przecięto tam wstęgę przed nową wieżą kopalnianego szybu. Uroczystości towarzyszył piknik rodzinny.

Zimno nie przeszkodziło nikomu w zwiedzaniu nie od dziś znanej atrakcji w gminie Gostycyn. Stowarzyszenie Mieszkańców i Miłośników Pily nad Brdą „Buko” zorganizowało Ziołowo – Kwiatowy Piknik w Górnicznej Wiosce EkoGrapa. Nazwa zobowiązuje, zatem podczas trwania wydarzenia nie zabrakło motywów roślinnych i innych elementów z nimi związanych – podanych zarówno przez samą naturę, jak też przez człowieka – w różnych punktach wioski. W namiotach, w których trwały warsztaty i prelekcje, zgromadziło się sporo chętnych; tych, którzy planowali swoją przyszłość zawodową z określoną branżą, jak też zwykłych, w pozytywnym znaczeniu ciekawskich – zainteresowanych tym, co poszerza wiedzę i pozwala na pewne kwestie spojrzeć inaczej, niż dotąd.



Wyjątkowa konstrukcja jest nowością w Górnicznej Wiosce.

Kuj żelazo, póki gorące

Kowalstwo to profesja już archaiczna, ale dzięki **Tadeuszowi Weynie** można było cofnąć się w czasie i popatrzeć w blask rozżarzonych węgli, obserwować



Mały warsztat kowalski, wielki pokaz sztuki kucia żelaza, póki gorące.

wykuwanie określonych kształtów tradycyjną metodą. Młot, ciężkie kowadło i rozpalona stal w rękach kowalskiego mistrza przybierały proste, użyteczne kształty. Jak wyznał rzemieślnik, gdy sam był dzieckiem, nosił posilek starszemu bratu do kuźni.

– Minęło ponad sześćdziesiąt lat, a ja nadal mam te obrazy w głowie – opowiada Tadeusz Weyna. – Zamiłowanie do kowalstwa zrodziło się w młodej duszy i zostało do dziś. Podpatrywanie pracy w kuźni z prawdziwego zdarzenia zastępuje wszelką wiedzę książkową.

Rzemieślnik pokazał, w jaki sposób kuje się do purpury rozgrzaną stal, nadając jej na kowadłe pożądaną kształt. Nie było też tajemnicą ukazanie innych działań, jak choćby oksydacja w oleju maszynowym. Szereg fachowych terminów i przystępny przekaz ustny zapewniły gronu słuchaczy współczesną opowieść o tym, co nie wróci.

Kiedy jedni słuchali odgłosów spod młota, inni udali się do kopalni „Montania”, by spotkać dobrego ducha szybów – Skarbnika. Ten rozbudził ciekawość zebranych, wyznając, że w sztolni ma ukryte... Bursztynową Komnatę i słynny złoty pociąg. Oczywiście jednak najbardziej cennym skarbem jest sam węgiel brunatny, który wydobywano tu przez długi czas od początku

poprzedniego wieku. Chętni mogli zejść do szybu, uprzednio się przeliczając, bowiem – wedle słów Skarbnika mówiącego gwarą borowiacką – mimo krótkiej trasy istniały przypadki, że grupy wracały na powierzchnię w niepełnym składzie.

Nie sztuką założyć ogród...

...ale sztuką utrzymać go w świetnej formie i na długie lata. To uświadamiała wszystkim zainteresowanym **Anna Ziegler**. Ogród przydomowy czy nawet skrzynki

– Mnóstwo na pozór drobnych działań składa się na to, by ogród przetrwał nie tylko jeden sezon, ale całe lata – opowiadała Anna Ziegler. – Zaplanowana kompozycja, przemyślane decyzje, perspektywiczne myślenie i szerokie spojrzenie mogą dać same korzyści dla ogrodu, który jak człowiek, jest żywym organizmem.

Ponieważ piknik trwał kilka godzin, wielu uczestników zgłodniało, na szczęście mogli się posilić – i to nie tylko pod dachem. W wiekowej gofrownicy opalanej węglem przyrządzano smaczne danie. Serwujący gofry nie zdradził receptury, bo – jak powiedział – gdyby „sprzedał” przepis, pożegnałby się z pracą.

Pszczelarz **Michał Słomiński** zainteresował spore grono prelekcją na temat życia owadów produkujących miód. Wykłady były okraszone występem samych pszczoł, które w specjalnie przygotowanej, przeszklonej ramce wykazywały się gracją i wielką ruchliwością.

Przecięli wstęgę

Nad całą wioską górowała czarna, wielka konstrukcja drewniana. **Wojciech Weyna** prowadzący imprezę rodzinną – szef i koordynator wydarzenia – nie bez dumy przyznał, że jest to jedyna drewniana tego typu budowla w Polsce. Oficjalnego odsłonięcia wieży wyciągowej szybu górniczego dokonali oficjele

z władz samorządowych gminy i innych podmiotów. Z mikrofonem w ręku rozstrzygnięto wśród publiczności konkurs wiedzy o Programie Rozwoju Obszarów Wiejskich. W namiocie Gminnego Ośrodka Kultury zebrani obejrzały pokaz lamp górniczych – od tych prymitywnych, olejowych po karbidowe. Padło wiele słów na temat bezpieczeństwa podczas posługiwania się ogniem pod ziemią i o ciężkich warunkach pracy górnika.

Wydarzenie odbyło się w ramach akcji „Wieś na weekend” z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

(red.),
fot. nadesłane



Skarbnik zaprosił do swojego podziemnego królestwa.



Klasyczna, tradycyjna karbidówka (lub karbidka) rozświetlała kopalniane mroki.



Tak wygląda w potężnym pomniejszeniu wybuch pyłu węglowego. Tu w pełni kontrolowany.



Dzieci chętnie pomagały w pokazie lamp górniczych.



Mała Joasia na rękach mamy odbiera upominek wygrany w quizie.

Europa w poszukiwaniu przywództwa

Polskim niewielkim miastom, także tym powiatowym, grozi cywilizacyjny upadek, którego widocznym efektem jest odpływ młodych ludzi za granicę i do dużych aglomeracji – nie ma wątpliwości Marek Szymaniak, autor książki „Zapaść”.

Spotkanie z nim było jednym z ponad trzystu paneli dyskusyjnych podczas XXX Forum Ekonomicznego, które odbyło się w Karpaczu w pierwszej połowie września. Według autora tytułowej „Zapaści”, by jej uniknąć, konieczne jest podniesienie komfortu życia w mniejszych miastach, zwłaszcza poprzez dostęp do atrakcyjnych miejsc pracy poprzez rozwój przedsiębiorczości. Ważne jest też takie prowadzenie polityki społecznej, by młodzi ludzie mogli w nim spełniać nie tylko aspiracje zawodowe.

Czy taką szansą na rozwój jest zapowiadane przez rząd wprowadzenie rozwiązań Polskiego Ładu? O tym m.in. z **Zygmunt Berdychowski**, przewodniczącym Rady Programowej Forum Ekonomicznego rozmawiali uczestnicy panelu, w tym **Georgette Mosbacher**, była ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce. Jej zdaniem zagrożeniem dla gospodarki, ale też rozwoju w całej Unii Europejskiej, jest zbyt daleko posunięta biurokracja.

Samo Forum odbyło się pod hasłem „Europa w poszukiwaniu przywództwa”, aktualnym zwłaszcza teraz, gdy europejska gospodarka wychodzi z okresu pandemii. Okresu, który przetrwała w dobrej kondycji, a na tym tle wyróżnia się sytuacja gospodarcza Polski, co wynika z przedstawionego w Karpaczu raportu Szkoły Głównej Handlowej i Forum Ekonomicznego. Ten dobry stan polskiej gospodarki przełożył się na zmniejszenie luki rozwojowej Polski w odniesieniu do krajów zachodniej Europy o 4 punkty procentowe. Co jednak podkreślają autorzy raportu, kosztowne programy pomocowe i poluzowana polityka fiskalna wymagała będzie teraz od rządów

krajów unijnych szukania nowych źródeł przychodów budżetowych.

Tu rozmawia się o tematach trudnych

Rozmowy, nie tylko te panelowe, prowadzone w Karpaczu to największe forum gospodarcze w Polsce, organizowane przez Instytut Studiów Wschodnich. W Karkonosze

– To przestrzeń, gdzie można porozmawiać o tematach trudnych – powiedział prof. **Piotr Wachowiak**, rektor Szkoły Głównej Handlowej, prezentując wspomniany wcześniej raport.

– Przestrzeń nie tylko do rozmów o gospodarce, ale też działaniach w sferze społecznej, w tym działalności organizacji pozarządowych – podkreśla **Joanna Kowalska**, dyrektor ds. projektów zagranicznych Stowarzyszenia Gazet Lokalnych.

Jak dodaje, na Forum obecnych jest wielu przedsiębiorców, ale też społeczników z Europy, w tym z Ukrainy i Białorusi (dziś często zmuszonych do zamieszkania w Polsce). Karpacz to miejsce do rozmów o przyszłych wspólnych projektach, wzmacniających społeczeństwa obywatelskie w naszych krajach.

Misja czy biznes?

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych, do którego należy m.in. „Tygodnik Tucholski”, od trzech lat nie przez przypadek obecne jest na Forum Ekonomicznym.

– Rozwój mediów, w tym tych lokalnych, to jeden z tematów paneli dyskusyjnych – wyjaśnia **Magdalena Perkowska**, sekretarz SGL.

Nie inaczej było w tym roku, gdy paneliści rozmawiali m.in. o tym, czy media to jeszcze misja, czy już tylko biznes, o przyszłości mediów papierowych, ale też rozwoju mediów lokalnych. Mediów, które stają się coraz bardziej cyfrowe poprzez rozwój swoich portali internetowych i coraz częściej oferują czytelnikom nowoczesne platformy sprzedaży treści.

(r)



Panel z udziałem m.in. Zygmunta Berdychowskiego i Georgette Mosbacher.

przyjechało ponad 3 tys. przedsiębiorców, menadżerów, polityków, w tym przedstawicieli polskiego rządu, samorządowców, działaczy organizacji wspierających przedsiębiorczość, a także organizacji pozarządowych z ponad trzydziestu krajów Europy, Ameryki Północnej i Azji.

Reklama

ZAWIROWAŁ

świat tysiącem ...

Drogowcy zasypani pytaniami

Utrudniony wyjazd z Nowej Tucholi na ulicę Bydgoską, barierki ochronne na skrzyżowaniu, wytyczenie przejść dla pieszych i naprawa chodników – to jedne z ostatnich interpelacji radnych miejskich do Zarządu Dróg Wojewódzkich w Bydgoszczy. Nie wszystkie zostały uwzględnione.

W ramach pierwszej powakacyjnej sesji Rady Miejskiej w Tucholi samorządowcy otrzymali odpowiedzi na interpelacje i wnioski kierowane do Zarządu Dróg Wojewódzkich w Bydgoszczy. Dotyczyły one różnych kwestii.

Radny **Krzysztof Baran** wnioskował m.in. o zamontowanie lustra przy skrzyżowaniu ulicy biegnącej z Nowej Tucholi w kierunku ulicy Bydgoskiej (przed lasem). W odpowiedzi Zarząd Dróg Wojewódzkich uznał, że widoczność w obrębie tego skrzyżowania została przywrócona poprzez wycięcie krzaków i montaż lustra nie jest już konieczny.

Radny Baran wspominał też o naprawach chodników w ciągu dróg wojewódzkich. Jako pierwszy wymienił chodnik w Kiełpinie. Potrzeba remontu w tym konkretnym miejscu, jak zaznaczył, zgłaszała była już w roku ubiegłym. Tymczasem jego zdaniem nic nie zostało wykonane.

– Zarząd dróg widzi konieczność poprawy komfortu niechronionych uczestników ruchu drogowego poprzez remonty ciągów pieszych. Jednakże duże potrzeby związane z utrzymaniem istniejącej sieci dróg oraz ograniczone środki finansowe pozwalają na realizowanie jedynie najpilniejszych zadań – informuje zastępcę dyrek-

tora ds. inwestycji ZDW w Bydgoszczy **Leszek Nitka**. – Chodnik w Kiełpinie został naprawiony w roku ubiegłym w ramach posiadanych środków. W chwili obecnej nie stwierdzono występowania uszkodzeń, które zagrażają bezpieczeństwu pieszych.

Leszek Nitka w swoich odpowiedziach odniósł się również do interpelacji radnego **Ireneusza Wesołowskiego** w sprawie zamontowania na skrzyżowaniu w Rudzkim Moście barierki ochronnych dla pieszych. Wspomniane urządzenia – bariery wygradzające zgodnie z informacją z ZDW mają być wymienione.

Radni, a w szczególności autor wniosku **Dariusz Karnowski** dostał też odpowiedź w sprawie wytyczenia w ciągu drogi wojewódzkiej 240, przy marketach Biedronka i Polo bezpiecznych przejść dla pieszych. W tej kwestii nic się nie zmienia.

– Ścieżka pieszo-rowerowa przecina w tych miejscach wyjazdy ze sklepów – zauważa Karnowski. – Zasadnym byłoby wytyczenie przejść.

Leszek Nitka zwrócił uwagę, że przy wyjeździe z Biedronki wytyczone jest przejście dla pieszych z azylem, a przy Polo przejście nie zostało wyznaczone, ponieważ jest to wyjazd z parkingu.

– Na wyjazdach i zjazdach z parkingów oraz posesji nie wyznacza się przejść dla pieszych – odpowiada zastępca dyrektora ZDW.

(Iz)

O 300 metrów asfaltu więcej



Z Rzepicznej w kierunku Rosochatki można przejechać się nowym asfaltem. Wprawdzie to zaledwie 300-metrowy odcinek, ale dla tamtejszych mieszkańców to spore udogodnienie.

W połowie września odbył się odbiór inwestycji pn. „Przebudowa drogi gminnej Rzepiczna – Rosochatka”. Zgodnie z jej założeniami na 300-metrowym odcinku wybudowano jezdnię o nawierzchni bitumicznej wraz ze zjazdami, dojazdami do posesji oraz poboczami. Wartość inwestycji wyniosła 147.971,62 zł. Została ona zrealizowana przez miejscową firmę –

Zakład Sprzętowo-Transportowy Czesława Pawłowskiego z Tucholi.

Z utwardzenia tego odcinka drogi najbardziej cieszą się mieszkańcy, którzy na co dzień korzystali i korzystają z dojazdu tą drogą. Mówią wprost – droga ułatwia nam komunikację. Zniknie też nieznośny, unoszący się na drodze gruntowej kurz i pył.

(Iz), fot. nadesłane

Tucholska organizacja pomogła po sąsiedzku

W Moszczenicy powstał pomnik upamiętniający ułanów 18. pułku, którzy w 1939 roku stawili opór niemieckim wojskom. Do odkrycia mniej znanych kart lokalnej historii przyczynili się mieszkańcy oraz Tucholskie Stowarzyszenie Eksploracyjne „Ostroga”.

Członkowie Tucholskiego Stowarzyszenia Eksploracyjnego „Ostroga” za zgodą konserwatora zabytków prowadzili poszukiwania wykrywaczami metali w okolicach Moszczenicy. To właśnie na tych terenach 1 września 1939 roku 18. Pułk Ułanów powstrzymał atak niemieckiej piechoty zmotoryzowanej. I to tutaj polegli pierwsi polscy ułani.

tereny – mówi **Ireneusz Szweda** z „Ostrogi”.

Iskra od mieszkańca

Dzięki pracy członków organizacji udało się znaleźć w tej okolicy sporo cennych artefaktów, m.in. fragmenty oporządzenia ułańskiego, element siodła od karabinu maszynowego CKM, elementy umundurowania, np. guziki, a także łuski

leży do konserwatora. Nam marzyłoby się, żeby trafiły do jakiejś izby pamięci, może tej w Nowej Cerkwi – podkreślają członkowie stowarzyszenia.

Póki co o walkach w tym rejonie przypomina pamiątkowa tablica oraz kamień z inskrypcją.

– Jesteśmy dumni, że spotykamy się w takim miejscu. To dla nas podniosła chwila. Nie byłoby



Na pierwszym planie Ireneusz Szweda, wartę pełnili Ireneusz Jasiniowski i Adrian Siekierkowski ze stowarzyszenia GRH Ziemi Krajeńskiej.

scowi nie zawsze wiedzą o tym, co w przeszłości działo się w lesie pod Moszczenicą. Teraz o działaniach wojsk będzie można przeczytać na tablicy. Znajduje się ona przy leśnej drodze (wyjazd z drogi wojewódzkiej naprzeciwko skrzyżowania na Moszczenicę).

Trzeba pamiętać

Warto podkreślić, że miejsce walk i śmierci żołnierzy nie było całkowicie zapomniane – już od lat 70. o krzyż położony nieco głębiej w lesie dbali żołnierze z jednostki w Niezychowicach. Zarówno im, jak i inicjatorom stworzenia nowego miejsca pamięci oraz działaczom z sołectwa

dziękował wójt **Zbigniew Szczepański**.

– Jestem wdzięczny za tę inicjatywę. Tu, w okolicy, zginęło siedmiu ułanów – podkreśla wójt, przywołując także uroczystości patriotyczne pod Krojantami.

Tablicę poświęcił ksiądz **Ryszard Ptak**, proboszcz parafii w Niezychowicach. – Podczas wojny zginął mój dziadek ze strony mamy. Pamięć o tamtych wydarzeniach musi być kultywowana, bo inaczej najmłodszy nie będą znali faktów – mówił. – O miejscu w okolicy Moszczenicy wiedzieliśmy, ale było trochę ukryte. Teraz jest wyeksponowane.

Tekst i fot. Ramona Wieczorek



Wspólne zdjęcie uczestników sobotniej uroczystości.

– M.in. dzięki inscenizacjom większość osób zna historię działań pod Krojantami, a walki obejmowały znacznie większy teren, m.in. Moszczenicę, Lichnowy czy Pawłowo. Naszym marzeniem jest, by lepiej przebadać te

od polskiej i niemieckiej broni. Przedmioty trafiły do konserwatora zabytków, który ma prawo nimi rozporządzać. Zapewne najpierw zostaną zbadać i opisane.

– Decyzja o tym, co z nimi stanie się później, oczywiście na-

leży do konserwatora. Nam marzyłoby się, żeby trafiły do jakiejś izby pamięci, może tej w Nowej Cerkwi – podkreślają członkowie stowarzyszenia.

Animator kultury, dziedzictwa narodowego i tradycji

Nasz historyk nagrodzony

Jerzy Szwankowski znalazł się w gronie laureatów Konkursu Wojewody Kujawsko-Pomorskiego na Animatorów Kultury Dziedzictwa Narodowego i Tradycji Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

W sobotę, 11 września podczas Europejskich Dni Dziedzictwa „Smaki Dziedzictwa” w Kruszwicy wojewoda kujawsko-pomorski **Mikołaj Bogdanowicz**, wręczył nagrody Animatorom Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Tradycji Województwa Kujawsko-Pomorskiego. Kandydatów do konkursu organizowanego przez wojewodę mogły zgłaszać jednostki samorządu terytorialnego szczebla gminnego województwa kujawsko-pomorskiego. Czym odznaczać się miały takie osoby? Wyróżniały się tym, że swoją działalnością przyczyniły się do popularyzowania oraz ochrony regionalnej kultury, dziedzictwa narodowego i tradycji. O tym, komu przyznać nagrodę, zdecydowała kapituła konkursu.

Laureatem Konkursu, zgłoszonym przez Gminę Tuchola został **Jerzy Szwankowski** – były naczelnik wydziału geodezji w tucholskim starostwie, znany lokalnie

Nagrodą w konkursie zostało wyróżnionych 14 osób i instytucji z terenu całego województwa. Poniżej prezentujemy pełną listę laureatów konkursu uhonorowanych przez wojewodę kujawsko-pomorskiego:

- Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury Sportu i Rekreacji w Gniewkowie (Gniewkowo)
- Muzeum Okręgowe w Toruniu – Oddział Muzeum Twierdzy Toruń (Toruń)
- Sołeckie Centrum Kultury (Solec Kujawski)
- Społeczny Komitet Odbudowy Pomnika Powstańców Wielkopolskich w Brzozie (Brzozą)
- Towarzystwo Miłośników Miasta Bydgoszczy (Bydgoszcz)
- Zespół Pieśni i Tańca „Kujawy” (Włocławek)
- Zespół Wokalno-Instrumentalny „Wesołe Kumoszki” (Zbiczno)
- Anna Grupa (Pakość)
- Artur Jakubowski (Barcin)
- Ewelina Mytlewska (Osiek nad Wisłą)
- Magdalena Parol – Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Rogóźnie (Rogóżno)
- Józefa Szałańska (Białe Błota)
- Jerzy Szwankowski (Raciąż)
- Mariusz Żebrowski (Grudziądz)

historyk, regionalista, członek Stowarzyszenia Rozwoju Sołectwa Raciąż i mieszkaniec Raciąży.

– Dr Jerzy Szwankowski to pasjonat i badacz naszej regionalnej historii. Od lat aktyw-



Trzeci od prawej – Jerzy Szwankowski. Fot. Gmina Tuchola

nie włącza się w przygotowania opracowań i licznych publikacji dotyczących dziejów Tucholi i ziemi tucholskiej. Nie miałem żadnych wątpliwości, że to właśnie jego osoba zasługuje na miano konkursowego tytułu – podkreśla burmistrz **Tadeusz Kowalski**.

O tym, że Jerzy Szwankowski został laureatem konkursu, burmistrz wspomniał już wcześniej, na dwa dni przed galą, podczas uroczystego otwarcia grodziska Raciąż. Tam właśnie historyk zebrał pierwsze gratulacje i wyrazy uznania.

Nagrodę podczas podsumowania konkursu wręczył historykowi dyrektor Narodowego Instytutu Dziedzictwa w Warszawie **Bartosz Skaldowski**, wojewoda kujawsko-pomorski **Mikołaj Bogdanowicz** i burmistrz Kruszwicy **Dariusz Witczak**. W uroczystościach udział wzięli także doradca wojewody **Jerzy Kowalik**.

W podziękowaniu wojewoda **Mikołaj Bogdanowicz** otrzymał od Jerzego Szwankowskiego monografię parafii Lichnowy, która do 1772 roku była położona w powiecie tucholskim.

Lucyna Zdanowska

Rzecznik zaszachował rywali

Powiatowy rzecznik konsumentów – Marek Wolski pokonał piętnastu reprezentantów województw i wygrał Ogólnopolską Olimpiadę Wiedzy z Historii 75-lecia Ludowych Zespołów Sportowych pn. „Wasza historia – naszą historią”.

16 znawców historii Ludowych Zespołów Sportowych (po jednym z każdego województwa) wzięło udział w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Wiedzy z Historii 75-lecia Ludowych Zespołów Sportowych pn. „Wasza historia – naszą historią”. Odbędzie się ona podczas XXIV Ogólnopolskich Igrzysk LZS w Spale. Pierwszym etapem rozgrywek był składający się z 96 pytań test. Zawodnicy musieli wykazać się szeroką wiedzą o ludowych zespołach sportowych. Trzeba było podać m.in. nazwę audycji radiowej z 1954 roku, za której pośrednictwem charakteryzowano sylwetki sportowców wiejskich, wiedzieć, kto był ambasadorem turnieju szachowego LZS o „Złotą Wieżę”, kiedy zarejestrowany był pierwszy Ludowy Zespół Sportowy czy podać nazwę klubu, który w 1990 r. w najwyższej krajowej klasie rozgrywkowej w piłce nożnej wystąpił po raz pierwszy.

Do finału zakwalifikowała się szóstka zawodników. By-

li to: **Piotr Rostkowski** (woj. dolnośląskie), **Adam Kosiorek** (woj. warmińsko-mazurskie), **Tadeusz Lis** (woj. podkarpackie), **Elżbieta Skalimowska** (woj. podlaskie), **Marek Wolski** (woj. kujawsko-pomorskie) i **Stanisław Wrzesiński** (woj. śląskie). W ostatecznej, trzypytaniowej rozgrywce spotkali się już tylko Stanisław Wrzesiński i Marek Wolski. Jednak lidera – zwycięzcę olimpiady udało się wyłonić dopiero po tzw. kolejnym pytaniu zaporowym. Wygrał oczywiście Marek Wolski. W nagrodę otrzymał weekendowy pobyt w zamku w Uniejowie. Tym samym Marek Wolski znany nam jako powiatowy rzecznik konsumentów w Tucholi okazał się najlepszym w kraju znawcą historii Ludowych Zespołów Sportowych na ogólnopolskiej olimpiadzie.

W krótkim wywiadzie przygotowanym przez Krajowe Zrzeszenie Ludowe Zespoły Sportowe na temat Marka Wolskiego czy-



Finałiści olimpiady podczas dogrywki. Marek Wolski drugi od prawej.

tamy, że po ukończeniu studiów w 1978 r. podjął pracę w Urzędzie Gminy Lubiewo i włączył

się w działalność sportową jako działacz i zawodnik LZS Lubiewo (sekcje tenisa stołowego i brydża). Od 1980 r. do 1996 pełnił funkcję przewodniczącego Rady Gminnej Zrzeszenia LZS w Lubiewie. W latach 1996-1998 pracował jako dyrektor biura w Radzie Wojewódzkiej Zrzeszenia w Bydgoszczy. Jest członkiem Ludowego Klubu Turystycznego w Tucholi. Rodzina Wolskich – Marek, Grażyna i ich córka Natalia co roku z sukcesami uczestniczą w Olimpiadzie Wiedzy Turystyczno-Krajoznawczej LZS. Obecnie Marek Wolski pozostaje na emeryturze i pełni funkcję powiatowego rzecznika konsumentów w Starostwie Powiatowym w Tucholi. Uwielbia literaturę i turystykę.

Lucyna Zdanowska,
fot. KZ LZS

W piątek Kret, potem Porada

Obaj są dziennikarzami, ale ich wielką pasją jest podróżowanie. Znani z programów telewizyjnych i stacji informacyjnych opowiedzą o swoim życiu i niezapomnianych przygodach. Startują piątkowe spotkania w B-CKiP.

Już w ten piątek (24 września) w Bibliotece – Centrum Kultury i Promocji Gminy Lubiewo (ul. Witosa 1, Lubiewo) pojawi się **Jarosław Kret**. Spotkanie z autorem m.in. książek: „Polska według Kreta”, „Mój Madagaskar”, „W Ziemi Świątej” rozpocznie się o godzinie 18:00. Jak zapewniają organizatorzy, będzie można poznać znanego podróżnika, dziennikarza i autora książek, a także zadać mu nurtujące nas pytania.

To jednak niejedyny spotkanie z interesującym podróżnikiem. Już wiadomo, kto będzie kolejnym gościem w Lubiewie. B-CKiP w ramach inicjatywy „Poznanie przez podróżowanie” zaprosiło



Jakub Porada przyjedzie do Lubiewa 8 października. Wcześniej, bo już 24 września w B-CKiP odbędzie się spotkanie z Jarosławem Kretem.

także **Jakuba Poradę**. Dziennikarz znany z programów w TVN24, autor książek, m.in.: „Porada da radę”, „Porada na Europę”, „Sztukmistrz w Tczewie, czyli mów co chcesz. Poradnik skutecznego

mówienia” przyjedzie do Lubiewa 8 października (piątek). Spotkanie w tym przypadku rozpocznie się o godz. 17:00. Udział w wydarzeniach jest bezpłatny.

Kamil Tajl, fot. nadesłane

Pomaszerują z Kamienicy

W najbliższą sobotę, 25 września sołectwo Kamienica wraz z wójtem gminy organizuje jesienny marsz po zdrowie – nordic walking. Zbiórka uczestników zaplanowana została na godz. 13:30 przy boisku w Kamienicy. Po udanej marszrucie przewidziana jest wspólna biesiada przy ognisku i losowanie nagród. Organizatorzy przypominają, że na miejscu startu ci, którzy nie mają swojego sprzętu do nordic walking, będą mogli wypożyczyć kijki.

HOROSKOP

przygotowała Wiedźma Agata

**Baran**

Wrzesień możesz zapamiętać jako miesiąc nadmiernych wydatków – niezbędnych, ale kosztownych. Coś trzeba kupić do domu, razić będą w oczy zużyte ubrania, o zmianę będzie się upominać zastawa. Znajdziesz rozwiązanie, ale będzie ono tymczasowe i nie najlepsze. Pojawi się potrzeba cierpliwości i oszczędzania. Oczywiście możesz iść w stronę pożyczek, ale to nie jest najlepsze...

**Byk**

Otrzymasz propozycje dodatkowego zarobku. Stanię przed wyborem, bo nie wszystkiemu poddasz. Trzeba będzie ułożyć hierarchię ważnych spraw i takich, w których można zrezygnować. Zrobisz to umiejętnie i choć będzie Ci żal odrzuconych propozycji, to jednak rozsądek weźmie górę nad sentymentem. Dzięki takiej postawie zyskasz więcej kasy i zadowolenie.

**Bliźnięta**

Obmyślisz niezły projekt i zdecydujesz się przedstawić przełożonym. Niestety, z góry założysz, że oni odrzucą Twój plan. Dlatego przystąpisz do niego bez wiary i przekonania. I to jest błąd. Jeśli chcesz odnieść sukces, to działaj z odwagą i pewnością siebie. Przekonuj ludzi do siebie, zamiast ich zarażać niewiarą. Rozwój wydarzeń zależy od Twojej postawy. Więcej wiary w siebie!

**Rak**

Dopisze Ci kondycja zdrowotna i intelektualna. Wzmocnią ją dobre wieści. Jednak jedna z nich obudzi w Tobie niepokój, a wyobraźnia rozwinie czarny scenariusz. Zamiast się zamartwiać, ruszaj w podróż i sprawdź, co się dzieje z osobą, o którą się martwisz. Jeśli będzie taka potrzeba, pomóż jej, a jeśli nie, to będziecie mieli okazję miło spędzić czas.

**Lew**

Czas spotkań i przyjmowania gości na chwilę ulegnie zawieszaniu. W krótkim odosobnieniu będziesz mógł wiele przemyśleć i wyciągnąć wnioski. A bardzo tego potrzebujesz. Nie będziesz zadowolony z zachowania kogoś z rodziny i będziesz wahać się, czy powiedzieć mu o swoich zastrzeżeniach. Ten problem narastał w czasie. Pora sobie co nieco wyjaśnić.

**Panna**

W życiu osobistym będziesz miał wiele powodów miłości, co trochę rozmięknie Ci serce. Nie przekładaj tego na pracę. Tu powinienes pokazać swoją mądrość i siłę. Czeka Cię szermierka na argumenty, twarde trzymanie się faktów i nieustępliwość. Wygrasz ten spór, ale będzie Cię to kosztowało sporo pracy i nerwów. Jednak zrób wszystko, aby oczyścić atmosferę.

**Waga**

Bardzo dobrze zadbasz o swoje sprawy, ale nie osiadasz na laurach. Wygrałeś bitwę, a nie całą wojnę. Dlatego bądź przygotowany na dalsze przejścia i nie możesz popełnić błędu zaniechania. Rób, co do Ciebie należy i nie zasłaniaj się niepamięcią czy brakiem jasnego przekazu. Sporo spraw ostatnio wyjaśniłeś. Będziesz wyraźniej widział swoją drogę.

**Skorpion**

Jak bumerang będzie wracać do Ciebie sprawa, którą dawno uznałeś za zamkniętą. Jednak ktoś z Twojego otoczenia wyraźnie tego nie rozumie. Tłumacząc kolejny raz zawiłości tej sprawy, powoli będziesz tracił cierpliwość. Możesz się zdenerwować, okazać niezadowolony, ale nie przekrocz granicy przyzwoitości. Ktoś zechce to wykorzystać przeciw Tobie.

**Strzelec**

Spodoba Ci się układ, w którym będziesz mógł spokojnie wykonywać pracę bez tłumaczenia się i różnych zależności. Jednak komuś będzie to przeszkadzało. U podłoża jego mieszaniny leży zazdrość. Chciałby mieć tak jak Ty, ale nie umie tego sobie zorganizować. Zdobądź się na zdecydowanie i pokaż, gdzie jest jego miejsce.

**Koziorożec**

Staraj się nie dzielić ludzi ze względu na to, na ile będą Tobie potrzebni, a na ile okazać się bezużyteczni. Oni darzą Cię ogromnym zaufaniem, szacunkiem i uznaniem. Jednak jeśli to zlekceważysz, to możesz wszystko stracić. Nie rób tego, możesz liczyć na ludzi wokół siebie, to oni pomogą w potrzebie. Natomiast moi tego świata mogą Cię nawet nie zauważyć.

**Wodnik**

Chyba mocno oddaliłeś się od spraw domowych. Pora wrócić do nich i jak najszybciej, rozwiązać chociaż te najpilniejsze. Mniej lub bardziej ukryte pretensje ma partner, głośno i wyraźnie przedstawia swoje zastrzeżenia członkowie rodziny. Nie ustawiaj się w pozycji winnego i wiecznie przepraszającego, ale też uważnie słuchaj i nie lekceważ zarzutów. Jeszcze możesz zapobiec burzy.

**Ryby**

Mimo narzekania polubiłeś zdobywanie wiedzy i chętnie się temu oddajesz. Tym bardziej, że coraz lepiej Ci idzie. Wykonywanie zadań z tego pola daje Ci satysfakcję i podbudowuje wiarę w siebie. Okazuje się, że potrafisz wiele i odkrywasz umiejętności, o które nawet się nie podejrzewałeś. Nie przerywaj tej przygody. Skoro tak sprawnie wszedłeś na tę ścieżkę, to kontynuuj swoją podróż.

„Pióra dzikich”. Maja Baczyńska w tucholskiej bibliotece

W Tucholi odbył się wieczór autorski Mai Baczyńskiej, zwyciężczyni tegorocznego, IV Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego „O Złotą Pszczolę”, organizowanego przez Fundację czAR(T) Krzywogonca.



Jedno ze spotkań autorskich Mai Baczyńskiej odbyło się w tucholskiej bibliotece.

Maja Baczyńska jest postacią nietuzinkową i wszechstronną: poetką, autorką baśni, opowiadań, felietonów, reportaży i librett. Współprowadzi magazyn „Presto Muzyka Film Sztuka” oraz koordynuje akcję społeczną „My Music Story”. Założyła również grupę filmową MUDO Music Documentaries, a także współprowadzi bloga filozoficznego „My Messages”. Jej tomik poezji pt. „Pióra dzikich” bardzo poruszył komisję konkursową IV Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego „O Złotą Pszczolę”, która postanowiła przyznać autorce nagrodę główną, czyli Grand Prix. A jest to jedno z wielu wyróżnień, jakie

dotąd zdobyła artystka. Ma na koncie nagrody muzyczne, poetyckie (w tym pierwszą nagrodę w Ogólnopolskim Konkursie Literackim „Śląski Shakespeare” oraz drugą nagrodę w Ogólnopolskim Konkursie Poetyckim „Jesienna Chryzantema”), filmowe i teatralne. We wtorek, 14 września odbył się wieczór autorski Mai Baczyńskiej w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Tucholi. Było to jedno z cyklu spotkań, które prowadzi Grażyna Wojcieszko, prezes fundacji czAR(T) Krzywogonca, organizującej Ogólnopolski Konkurs Poetycki „O Złotą Pszczolę”, którego czwartą edycję wygrała właśnie Maja Baczyńska. Spotkania odbyły się już w Warszawie, Gdańsku, a kolejne zaplanowano na 4 października we Wrocławiu.

Tomik, który „oddycha każdym wersem”

Zwyciężczyni konkursu organizowanego przez fundację czAR(T), wzięła udział w warsztatach poetyckich z Justyną Bargielską, laureatką wielu nagród literackich, w tym dwukrotnie Nagrody Literackiej w Gdyni, trzykrotnie nominowaną i dwukrotną finalistką Nagrody Literackiej Nike. „Maja Baczyńska dedykuje swój nagrodzony w konkursie O Złotą Pszczolę tom „Pióra dzikich” zmarłemu w trakcie pandemii ojcu. W odautorskiej przedmowie przywołuje dramatyczny obraz pacjenta leżącego pod tlenem, by potem, w książce, którą daje nam wszystkim do ręki, zawrzeć tego symbolicznego tlenu jak najwięcej. Ta książka oddycha każdym wersem i to jest w niej niezwykle...” – pisze Justyna Bargielska.*

Maja Baczyńska gra koncerty muzyki intuicyjnej na styku eksperymentu i tradycji oraz muzyki relaksacyjnej, tworzy muzykę do spektakli butoh. Brała udział między innymi w Butohpolis I Międzynarodowym Festiwalu Sztuki Butoh w Warszawie, Festiwalu „Literatura jak fotosynteza”, Festiwalu Sonus ex Machina czy Music Festival Ecos Urbanos w Meksyku. Wystąpiła także podczas spotkania w tucholskiej bibliotece. Na koniec wieczoru zagrała koncert na misach i innych instrumentach perkusyjnych, wprowadzając widownię w trans spokoju i wyciszenia.

Elżbieta Doniecka,
fot. Miejska Biblioteka
Publiczna w Tucholi
* źródło: www.cz-art.org



Reklama

KLAFETKA
OKNA I DRZWI NA ŚWIAT

OD KWIETNIA ZNAJDZIESZ NAS W NOWYM MIEJSCU
Tuchola, ul. Świecka 108
(obok HOTELU POD JELENIEM) tel. 52 33 65 105

ZAPRASZAMY! Obserwuj nas na Facebooku

PUNKT PRODUCENTA

OKNA I DRZWI NA ŚWIAT

[PORTA] OKNA BRAMY
DRZWI FAKRO HÖRMANN

- rolety, żaluzje, moskitiery, SIATKI PRZECIWPYŁKOWE
- panele podłogowe bezklejowe, ściennie, listwy wykończeniowe
- profesjonalny montaż, doradztwo
- pomiar, wycena i transport gratis

DUŻY WYBÓR DRZWI WEWNĘTRZNYCH I ZEWNĘTRZNYCH
TUCHOLA – RUDZKI MOST, ul. HALLERA 2, tel. 52 33 65 105
(przy salonie meblowym w Rudzkim Moście)

Reklama

TAXI 24h

tel. 504 441 778

Spacer w muzeum i wyobraźni gości

więcej zdjęć na
www.tygodnik.pl

filmy na
facebook.com/tygodniktucholski

Wszystko miało zacząć się w miejscu, gdzie kiedyś znajdowała się śluza na tucholskiej fosie. I choć mieszkańcy nie dotarli w piątek na miejsce, to i tak po raz kolejny poznali nowe, ciekawe fakty z historii miasta. Kto pamięta basen przy ulicy Garbary i co znajdowało się tam wcześniej?

Ciemne chmury unosiły się nad miastem w zeszły piątek (17 września) praktycznie przez cały dzień. Dodatkowo co chwilę padał rzęsy deszcz. W takiej pogodzie nie było szans na przeprowadzenie VII Wieczornego Spaceru po Tucholi, który z samego założenia powinien odbywać się w terenie. Okazało się jednak, że wszystko jest możliwe. Ulewa nie pozwoliła na wycieczkę po mieście, ale impreza spontanicznie przeniosła się do Muzeum Borów Tucholskich. **Maria Ollick**, główna organizatorka wydarzenia, podkreślała, że udało się to dzięki zaangażowaniu i szybkiemu działaniu **Wioletty Chabowskiej** – kierującej placówką. W muzeum pojawiły się grupy odtwórcze, które w pierwszej wersji odgrywałyby scenki w różnych częściach

Tucholi, a także mieszkańcy, którzy „spaceru” postanowili nie odpuszczać.

Maria Ollick w telegraficznym skrócie przeprowadziła wirtualną wycieczkę po ulicach Tucholi, opowiadając o miejscach, które zaplanowano w programie imprezy. Całość miała rozpocząć się zbiórką przy zbiegu ulic Garbary i Krefta – dawniej znajdowała się tam śluza i fosa miejska. VII Wieczorny Spacer po Tucholi poświęcony był 675. rocznicy nadania praw miejskich Tucholi.

– To miejsce jest bardzo ciekawe ze względu na różne momenty w historii naszego miasta. Śluza była na fosie, która otaczała Tucholę. Kiedy w 1972 roku prowadzono tam wykopaliska, wiele rzeczy można było znaleźć właśnie przed tą śluzą [...]. Przeskakując kolejne okresy w historii,



Mieszkańcy miasta „spaceru” postanowili nie odpuszczać.

powstała ulica, która dochodziła do śluzy. Jej nazwa Garbary pochodzi od warsztatów garbarskich i kuśnierskich, które znajdowały się w opisywanym miejscu [...]. Z kolei w okresie międzywojennym tam, gdzie dzisiaj jest parking, były korty tenisowe tucholskiego klubu Korona. Po wojnie wybudowano basen, który pamiętają jeszcze niektórzy mieszkańcy Tucholi. Postawiono tam zjeżdżalnię, a woda, którą rzadko wymieniano, zawsze była zielona – opowiadała Maria Ollick.

„Jesteś” – punkt obowiązkowy

Jak zwykle podczas tego wydarzenia ciekawostek na temat historii miasta pojawiło się znacznie więcej. Goście muzeum dowiedzieli się na przykład, że kościół pw. Bożego Ciała stoi na dawnym cmentarzu, a świątynia na rynku (pw. św. Bartłomieja), została w 1939 roku rozebrana, a nie zburzona – prace wykonywali więźniowie, rozstrzelani potem w Rudzkim Moście. Sam budynek muzeum, czyli dawny spichrz, stanął na murach miejskich, prawdopodobnie w miejscu jednej z baszt.

Po „spacerze”, który tym razem odbył się w wyobraźni uczestników, przedstawiono wszystkich tych, którzy zostali zaangażowani w odegranie scenek rodzajowych. W muzeum pojawiła się **Anna Przytarska**, która wykonuje plecionki i przędzie wełnę oraz **Marzena Przytarska** ręcznie wytwarzająca kosze. W wydarzeniu uczestniczyły też Bysławska Grupa Odtwórstwa Historycznego, grupa „Tur” z Chojnic i jednostka strzelecka z Tucholi. W strojach z epoki zaprezentowała się młodzież z Zespołu Szkół Licealnych i Agrotechnicznych jako dwór Leona i Marii Jantów-Polczyńskich. Byli też uczniowie z Liceum Ogólnokształcącego w Tucholi. Podczas takiego wydarzenia nie mogło rzecz jasna zabraknąć muzyki. Na spontanicznej scenie pojawili się **Olga Blaumann** (klarnet) i **Marcin Kiedrowski** (akordeon, śpiew) w tradycyjnych kaszubskich strojach i z muzyką w tym klimacie. Były też przyspiewki borowiackie – z Frantówkami Bysławskimi.



„Jesteś” – piosenkę o Tucholi zaśpiewał Tomasz Kotowski, ale szybko dołączyli do niego wszyscy zebrani.



Na kaszubską nutę zagrali Olga Blaumann i Marcin Kiedrowski.



Maria Ollick – główna organizatorka i pomysłodawczyni Wieczornych Spacerów po Tucholi.

Na koniec, podczas minikoncertu **Tomasza Kotowskiego**, nie mogło zabraknąć piosenki o Tucholi „Jesteś”. Punktem obo-

wiązkowym i odhaczonym był też poczęstunek od pań z Koła Gospodyń Wiejskich z Tucholi.

Tekst i fot. Kamil Tajl



Publiczność uczyła się tradycyjnej kaszubskiej pieśni – „Alfabetu kaszubskiego”, inaczej „Kaszubskich nut”.



Z prawej Marcin Biliński z Bysławskiej Grupy Odtwórstwa Historycznego wraz z przedstawicielami grupy „Tur” z Chojnic.



Punkt obowiązkowy – słodkości od pań z KGW!

Skrzynka na pomysły. GOK Cekcyn wychodzi z inicjatywą

Na budynku Gminnego Ośrodka Kultury w Cekcynie pojawiła się „skrzynka pomysłów, sugestii i uwag”.

Niedawno pisaliśmy o tym, że cekcyńska młodzież czuje się pominięta w ofercie wydarzeń kulturalnych gminy. Uwagi młodych przekazaliśmy m.in. Izabeli Złotowskiej, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Cekcynie, która postanowiła zachęcić do kontaktowania się z ośrodkiem po to, by podsuwać pomysły, a nawet angażować się w tworzenie wydarzeń, w tym tych dla młodzieży. Miejscowy amfiteatr jest w tym momencie niewykorzystany z powodu wyroku sądu, który orzekł, że nie mogą się tam odbywać imprezy, podczas których emitowany poziom hałasu przekracza w godz. 6:00 – 22:00 ponad 55Db, zaś w godz. 22:00 – 6:00 ponad 45 Db. Są jednak inne miejsca, w których można wprowadzać w życie pomysły cekcyńskiej młodzieży. Nie każdy

ma jednak odwagę, by wprost powiedzieć o swoich propozycjach, dlatego Izabela Złotowska zapowiadała, że na budynku GOK-u pojawi się skrzynka, do której będzie można wrzucać swoje sugestie dotyczące działalności ośrodka kultury. Została ona już zamontowana. „Czegoś Ci brakuje w ofercie GOK Cekcyn? Masz pomysł na wydarzenie, warsztat, zajęcia? Opisz to na kartce i wrzuć do skrzynki pomysłów” – zachęca GOK. Zaznaczmy, że form kontaktu jest więcej, co również jest zaznaczone na wspomnianej skrzynce: o swoich sugestiach można pisać także na maila gok@cekcy.pl. Osoby, które chciałyby uczestniczyć w tworzeniu wydarzeń, mogą zostawiać do siebie kontakt.

Elżbieta Doniecka, fot. nadesłane



Na budynku GOK-u w Cekcynie znajduje się skrzynka na pomysły.

Piękno gminy na zdjęciach. Trwa konkurs

Towarzystwo Miłośników Ziemi Cekcyńskiej, Gminny Ośrodek Kultury w Cekcynie oraz świetlice wiejskie zapraszają do udziału w konkursie fotograficznym „Czy to widziałeś?”

Do 10 października można wysłać zgłoszenia na konkurs fotograficzny „Czy to widziałeś?”. Na fotografiach mają być pokazane ciekawe miejsca w gminie Cekcyn – celem konkursu jest pokazanie zasobów przyrodniczych, a także przekaz dotyczący ich racjonalnego wykorzystania oraz

ochrony. Konkurs adresowany jest dla mieszkańców gminy Cekcyn w 3 kategoriach wiekowych: 10-14 lat, 15-18 lat i powyżej 18 lat. Zdjęcia muszą być zapisane w formacie JPG lub PNG, a ich szerokość nie powinna mieć mniej niż 1280 pikseli. Z kolei minimalna rozdzielczość zdjęcia musi wyno-

sić 72 dpi. Nie zezwala się stosowania fotomontaży, polegających na łączeniu elementów zdjęcia pochodzących z różnych plików. Prace (maksymalnie 3) można przysyłać na adres fela8@gazeta.pl lub dostarczyć na pendrive do Gminnego Ośrodka Kultury w Cekcynie. Należy dołączyć no-

tatkę zawierającą: imię i nazwisko autora, wiek oraz tytuł zdjęcia lub tytuły zdjęć. Ponadto jeżeli na fotografiach konkursowych znajduje się wizerunek osoby, uczestnik, przysyłając fotografię, zobowiązany jest do dołączenia pisemnego oświadczenia osoby znajdującej się na niej, że wyraziła zgodę

na nieodpłatną publikację i rozpowszechnianie wizerunku. Dla laureatów pierwszych trzech miejsc przewidziano nagrody rzeczowe.

Do udziału zapraszają Towarzystwo Miłośników Ziemi Cekcyńskiej, Gminny Ośrodek Kultury w Cekcynie i świetlice wiejskie.

ed

OGłoszenie płatne

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego przy ulicach Łowieckiej, Grzybowej i Borowiackiej w miejscowości Śliwice, gmina Śliwice

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2021 r. poz. 741 z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2021 r. poz. 247 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Śliwice uchwały nr XXII/187/21 z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu położonego przy ulicach Łowieckiej, Grzybowej i Borowiackiej w miejscowości Śliwice, gmina Śliwice.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego. Wnioski należy składać na piśmie w siedzibie Urzędu Gminy Śliwice, ul. ks. dr. St. Sychowskiego 30, 89-530 Śliwice, w terminie **do dnia 22.10.2021 r.**

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Zgodnie z art. 8c ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym wnioski mogą być wnoszone w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej.

WÓJT GMINY ŚLIWICE
Daniel Kożuch

Administratorem danych osobowych jest Wójt Gminy Śliwice. Klauzulę informacyjną RODO zamieszczono na stronie <http://bip.sliwice.pl/> oraz w siedzibie Urzędu Gminy Śliwice, ul. ks. dr. St. Sychowskiego 30, 89-530 Śliwice.

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w części obrębu Śliwice i Śliwiczki, gmina Śliwice

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2021 r. poz. 741 z późn. zm.) oraz art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2021 r. poz. 247 z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Śliwice uchwały nr XXII/188/21 z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego w części obrębu Śliwice i Śliwiczki, gmina Śliwice.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego. Wnioski należy składać na piśmie w siedzibie Urzędu Gminy Śliwice, ul. ks. dr. St. Sychowskiego 30, 89-530 Śliwice, w terminie **do dnia 22.10.2021 r.**

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Zgodnie z art. 8c ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym wnioski mogą być wnoszone w formie papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej.

WÓJT GMINY ŚLIWICE
Daniel Kożuch

Administratorem danych osobowych jest Wójt Gminy Śliwice. Klauzulę informacyjną RODO zamieszczono na stronie <http://bip.sliwice.pl/> oraz w siedzibie Urzędu Gminy Śliwice, ul. ks. dr. St. Sychowskiego 30, 89-530 Śliwice.

GOK z ofertą dla młodych artystów

Zajęcia manualne, cyrkowe, teatralne – Gminny Ośrodek Kultury w Cekcynie przygotował ciekawą ofertę.

Gminny Ośrodek Kultury w Cekcynie przygotował ofertę zajęć artystycznych. Wśród nich są zajęcia: manualne, plastyczne, teatralne, cyrkowe i taneczne. Aby się zapisać, można przyjść osobiście do GOK-u lub zadzwonić (nr tel. 52 334 75 76). Zapisy trwają do 30 września, a spotkania artystów ruszają 4 października.

ed

Campanella wystąpiła dla rodziny Kuby Meirowskiego

Koncert wzruszeń

Po długiej przerwie przed cekcyńską publicznością wystąpiła orkiestra Campanella. Koncert był dedykowany rodzinie Kuby Meirowskiego – gitarzysty, który w lutym ubiegłego roku zginął w wypadku samochodowym.



Wójt gminy Cekcyn Jacek Brygman wręczył na ręce Adama Filipskiego, dyrygenta Campanelli statuetkę w uznaniu dokonań orkiestry.

„Who Wants To Live Forever” – to właśnie tym utworem rozpoczyna się nowa, ósma już płyta orkiestry Campanella i to ta piosenka zespołu Queen jako pierwsza rozbrzmiała w kościele parafialnym w Cekcynie podczas koncertu w sobotę, 18 września. Był to ulu-

biony utwór Kuby Meirowskiego, utalentowanego gitarzysty Campanelli, który w lutym ubiegłego roku zginął w tragicznym wypadku samochodowym. To Kuba grał kiedyś solówkę w „Who Wants To Live Forever” – podczas sobotniego koncertu zastąpił go



Tytus Wojnowicz.

Krzysztof Marciniak z zespołu Half Light. Ten dzień, ten koncert był dedykowany rodzinie Jakuba, co na samym początku mocno podkreśliła Monika Szczęśna, wicewójt gminy Cekcyn, która wcieliła się w rolę konferansjerki. Był to koncert wzruszeń – niejedno wykonanie cekcyńskich muzyków powodowało wśród publiczności łzy. Był to również powrót po dłuższej przerwie, spowodowanej pandemią, a także moment wspomnień – bo dokładnie 50 lat temu



Dyrygowała m.in. Justyna Narewska.



Koncert odbył się po długiej przerwie w kościele parafialnym w Cekcynie.



Publiczność długo oklaskiwała orkiestrantów.



Orkiestra Campanella wystąpiła w minioną sobotę w kościele parafialnym w Cekcynie.



Do płyty dołączona jest książeczka, w której wymienieni są muzycy współtworzący krążek. Nie zabrakło w niej zdjęcia osoby, której jest ona poświęcona – Jakuba Meirowskiego.

płyty Campanelli pt. „Żyć wiecznie”. Jej tytuł nie jest przypadkowy – krążek poświęcono bowiem Kubie, o którym muzycy będą zawsze pamiętać. Na płycie zaśpiewali: Chris Bazan, Kajetan Sala, Martyna Ostrowska i Antonia Boczulak. Na saksofonie zagrał Tomasz Glazik, absolwent cekcyńskiej orkiestry, znany muzyk zespołu „Kult”, a na oboju wieloletni przyjaciel orkiestry, wybitny muzyk



Katarzyna Leśniewska, wokalistka, absolwentka Akademii Muzycznej im. Feliksa Nowowiejskiego w Bydgoszczy, która zaprojektowała okładkę najnowszej płyty.

W utworach można usłyszeć trąbkę, na której gra Taras Kulbashnyi (popis swoich umiejętności zaprezentował m.in. w utworze „Crimson Tide”). W pracę nad płytą zaangażował się wspomniany już zespół Half Light

Żyć wiecznie

Podczas sobotniego koncertu publiczność miała okazję wysłuchać muzyki filmowej, m.in. „Tennessee” Hansa Zimmera z filmu „Pearl Harbor” w aranżacji Adama Filipskiego czy znanego utworu „Golden Eye” z filmu o Jamesie Bondzie. Można ich posłuchać na nowej

orkiestry, znany muzyk zespołu „Kult”, a na oboju wieloletni przyjaciel orkiestry, wybitny muzyk Tytus Wojnowicz. W utworach można usłyszeć trąbkę, na której gra Taras Kulbashnyi (popis swoich umiejętności zaprezentował m.in. w utworze „Crimson Tide”). W pracę nad płytą zaangażował się wspomniany już zespół Half Light (na gitarze elektrycznej Krzysztof Marciniak, a na syntezatorach Piotr Skrzypczyk). Na ukulele zegrali Julia Janoszek i Robert Jaśkiewicz, na gitarze elektrycznej Marcin Grzella, a na fortepianie Magdalena Filipaska. W sobotę w kościele parafialnym w Cekcynie oprócz muzyków Campanelli wystąpili także goście: Tytus Wojnowicz, Taras Kulbashnyi, Krzysztof Marciniak i Piotr Skrzypczyk, a także wybitny polski perkusista Jacek Pelc oraz



Krzysztof Marciniak z Half Light.

Katarzyna Leśniewska, wokalistka, absolwentka Akademii Muzycznej im. Feliksa Nowowiejskiego w Bydgoszczy, która zaprojektowała okładkę najnowszej płyty. Dyrygowali: Adam Filipski oraz troje muzyków związanych z Akademią Muzyczną im. Feliksa Nowowiejskiego w Bydgoszczy: Justyna Narewska, Katarzyna Leśniewska oraz Piotr Haik. Nagłośnieniem zajął się absolwent Campanelli Jan Duks.

50 lat Campanelli

Cekcyńska orkiestra została założona w 1971 roku przez Stanisława Fiegla. Od września 1985 roku prowadzenie przejęli Adam i Anna Filipscy, a od 2006 roku zespół współprowadzi ich córka dr Magdalena Filipaska, adiunkt Akademii Muzycznej im. Feliksa Nowowiejskiego w Bydgoszczy. Jest ona jednocześnie prezesem i II dyrygentem Campanelli, a od 2018 r. także dyrygentem Chóru Kameralnego Akademii Muzycznej w Bydgoszczy. Do 2020 roku orkiestra działała przy Szkole Podstawowej w Cekcynie, a od początku 2021 roku jej siedzibą jest miejscowy Gminny Ośrodek Kultury. Obecnie w orkiestrze gra 45 osób, lecz przez 50 lat działalności Campanella ukształtowała muzycznie aż 500 uczniów. Cekcyńscy orkiestranci zagraли już 450 koncertów na terenie całego kraju oraz za granicą: na Litwie w 2001 r., na Ukrainie w 2004 r., w Niemczech w 2005 r., trzy lata później w Grecji, a w 2010 r. w Belgii. Orkiestra ma na koncie wiele sukcesów – najnowszym jest Nagroda Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego na Bydgoskich Impresjach Muzycznych w 2019 r. – co opisywaliśmy na łamach „Tygodnika Tucholskiego”. Obchody pięćdziesięciolecia Campanelli przeniesiono na przyszły rok. Mają się odbyć w Filharmonii Pomorskiej w Bydgoszczy.

Tekst i fot. Elżbieta Doniecka

Na zdrowy tryb życia nigdy nie jest za późno

O tym, jak smaczne i jednocześnie syte jest zdrowe jedzenie, przekonywali się seniorzy z Raciąży. Jednocześnie udowodnili, jak wiele energii i werwy do wspólnej zabawy mają ludzie w jesieni życia.

Seniorzy z Raciąży szczęśliwie wykorzystali piękną, letnią pogodę, której brakowało nam w sierpniu. Ta wróciła we wrześniu z pełną siłą. W po-

lowie tego miesiąca starsi mieszkańcy miejscowości integrowali się podczas plenerowego festynu, na którego miejsce znakomicie nadali się teren na ul. Kasztelańskiej,

przy siłowni pod chmurką. Spotkanie miało konkretną tematykę i tytuł: „Żyj zdrowo i na sportowo”. Bardzo dobrym sposobem na realizację takiej filozofii życia jest



odpowiednia dieta i jak najwięcej ruchu, także w bardziej dojrzałym wieku. Seniorów rozruszały przeprowadzone konkursy i oczywiście dostępna pod ręką plenerowa siłownia. Potrawy, w których pierwsze skrzypce grały np. warzywa i owoce, wpisały się w żywieniową tematykę imprezy. Przygotowała je **Agnieszka Gil-Kołatka**. Wśród smakolejków, które rozeszły się wśród uczestników festynu, były m.in.: rolada pomidorowa,

naleśniki szpinakowe, kukurydza gotowana, bataty, leczo z cukinii, sałatka z ciecierzycą, sałatka grecka, tortilla z kurczakiem, kanapki z dipem i pastą, pizzerki z ciasta francuskiego, szaszłyki owocowe, babeczki marchewkowe. Pragnienie natomiast można było zaspokoić koktajlem owocowo-mlecznym, sokiem z świeżo wyciskanych owoców i wodą z miętą i cytryną.

(pp),
fot. ze zbiorów organizatorów



Płazy i te namalowane, i te sfotografowane

Uwieczniona na zdjęciu przez Wiktorię Urbańską ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Tucholi w ramach konkursu ropucha zielona została wykorzystana jako ilustracja do kalendarza o płazach na 2022 rok. To dodatkowa nagroda do I miejsca, jakie zajęła Wiktoria.

Stowarzyszenie „Tilia” oraz Szkoła Leśna na Barbarce w Toruniu w okresie od marca do lipca przeprowadziły konkurs plastyczno-fotograficzny pn. „Poznaj płazy Polski”. Wzięło w nim udział 327 uczniów z różnych szkół z terenu woj. kujawsko-pomorskiego. Wśród nich byli także młodzi artyści ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Tucholi. Konkurs organizowany był w 4 kategoriach wiekowych: przedszkola, uczniowie klas I-III szkoły podstawowej, uczniowie klas IV-VIII szkoły podstawowej, uczniowie szkół ponadpodstawowych. W przypadku uczniów przedszkoli i klas I-III zadanie konkursowe polegało na przygotowaniu pracy plastycznej, a starsi mieli



Ropuchy szare – kadr Michaliny.

do przygotowania zdjęć płaza w środowisku naturalnym. Podsumowanie przedsięwzięcia odbyło się 14 września. Wśród nagrodzonych i wyróżnionych są uczniowie tucholskiej „Dwójki”, m.in. **Wiktoria Urbańska**,

która zajęła I miejsce w kategorii klas IV-VI i **Michalina Korytowska**, która również została nagrodzona I miejscem w konkursie w kategorii klas VII-VIII. Na tym nie koniec listy laureatów. III miejsce w kategorii klas



Ropucha zielona – zdjęcie konkursowe Wiktorii Urbańskiej.

VII-VIII zajęła **Nina Kłosowska**, a wyróżnienie w tej samej grupie zdobyła **Lena Cieślińska**.

– Na podstawie fotografii i prac plastycznych młodszych uczestników został opracowany kalendarz na 2022 rok. Znalazła się w nim m.in. ropucha zielo-

na uwieczniona przez Wiktorię – opowiada **Hanna Kłosowska** ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Tucholi. – Po wręczeniu nagród dla nagrodzonych uczestników odbyły się warsztaty z fotografiami i plastykami.

(Iz), fot. nadesłane

Kiełpin świętował nad stawem – było przepysznie!

Wszystko odbywało się tradycyjnie. Pstrągi nie były malowane „dymem” w płynie, tylko uwędzone tak, jak się należy – nad palącą się olchą, w szczelnej, pachnącej prawdziwym dymem i rybą wędzarni. Aromatycznych potraw w Kiełpinie było zresztą o wiele więcej. Mieszkańcy w sobotę „łowili kulturę”.

Takiej imprezy w Kiełpinie, ale prawdopodobnie i w całej gminie Tuchola, jeszcze nie było. W ramach drugiej części ministerialnego projektu Tucholski Ośrodek Kultury przeprowadził konkurs w inicjatywę lokalne. Dzięki temu w sobotę (18 września) mieszkańcy Kiełpina spotkali się przy tamtejszym stawie na Dniu Ryby pod nazwą „Łowimy kulturę”. Choć pogoda nie rozpieszczała i cały czas „coś wisało w powietrzu”, chętnych do wspólnego świętowania nie zabrakło.

Wydarzenie w dużej mierze miało wymiar kulinarny – to przepyszne, tematyczne potrawy stały się osią całego spotkania. Dzięki staraniom pań z Koła Gospodyń Wiejskich z Kiełpina przybyli nie musieli ograniczać się jedynie do degustacji, każdy miał szansę najeść się do syta. Co znalazło się na stołach? Staraliśmy się spróbować wszystkiego, ale zapamiętać wszystkich potraw nie byliśmy w stanie. W odtworzeniu menu pomogła Katarzyna Kiedrowicz, jedna z organizatorek przedsięwzięcia. W Kiełpinie częstowano tradycyjną zupą rybną z karpem, były klopsiki rybne oraz pasta z makreli z dodatkiem jajka – podawana na chlebie, przyrządzona na dwa sposoby. Panie przygotowały ponadto klasyczną rybę smażoną i śledziki marynowane, a także rybę w dwóch czerwonych sosach: po grecku i holendersku. Co ważne, podczas „Łowienia kultury” odbyły się warsztaty z tradycyjnej obróbki i konserwacji ryb. Ich efektem były grillowane i wędzone „na żywo” pstrągi. Za tę część imprezy odpowiadali Dariusz Linda i gość spod Osia – Adam Gęsikowski. Panie z KGW nie samymi rybami w ostatnich dniach jednak żyły. W międzyczasie zdążyły jeszcze przygotować parę solidnych blach swoich ciast. Wszystko dla przybyłych gości – za darmo i do woli.

Pstrąg nad olchą

Rozmowy z mieszkańcami Kiełpina w głównej mierze dotyczyły rzecz jasna jedzenia. Przy takiej kulinarnej uczcie nie mogło być inaczej. Nie spotkaliśy osoby, która nie chwaliłaby serwowanych potraw. Wielu interesowało się także samym procesem wędzenia pstrągów, do którego używano olchowego drewna. Impreza odbywała się nad brzegiem stawu, który powstał z oddolnej inicjatywy mieszkańców i od lat jest miejscem spotkań. To właśnie przy samej wodzie pokazy sprzętu wędkarskiego przeprowadzali Maciej Szczukowski i Henryk Spelbert.

Nie zabrakło też tematycznych konkurencji dla dzieci, ale i dorosłych. Panowie wzięli udział w oryginalnych zawodach wędkarskich.



Adam Gęsikowski doglądał pstrągów wędzonych na olchowym drewnie.



Ryby w Kiełpinie tego dnia przybierały przeróżne kolory.



Część uczestniczek i uczestników konkursu na „portret ryby”.



Pytania w kole fortuny dotyczyły rzecz jasna wyłącznie ryb.

Do dyspozycji mieli bardzo prozoryczną wędkę i miskę pełną styropianowych ryb – im mniejszy okaz, trudniejszy do złowienia, tym lepiej punktowany. Dzieciom nagrody rozdawano po konkurencjach sprawnościowych i podczas ogłoszenia wyników konkursu na „portret ryby”. Każdy mógł też spróbować

sił w specjalnym, „rybnym” kole fortuny. Pytania dotyczyły zarówno kuchni, jak i wędkarstwa czy biologii. Dla najmłodszych pojawił się darmowy dmuchaniec. Kiełpin w sobotę został dosłownie i w przenośni zarybiony.

– Pogoda nie była idealna, ale uważam, że impreza napraw-



Łowienie w takim „stawie” okazało się dość skomplikowane.



Panie z KGW Kiełpin przygotowały ryby na wiele sposobów. Wszystkie potrawy były wyśmienite. Z lewej Katarzyna Kiedrowicz z rady sołeckiej i świetlicy wiejskiej.



Czas na degustację ciepłych pstrągów. Każdy otrzymał solidną porcję.



Zwycięcy w oryginalnym konkursie wędkarskim.



Przyszli wędkarze z Kiełpina podpatrywali techniki starszych kolegów.

dę nam się udało. Co ważne, w organizację Dnia Ryby zaangażowało się wiele osób. Przygotowywaliśmy wszystko wspólnie, z paniami z KGW, radą sołecką,

szkołą podstawową, świetlicą wiejską i druhami z OSP Kiełpin – podsumowuje Katarzyna Kiedrowicz.

Tekst i fot. Kamil Tajl

Pod znakiem literatury włoskiej

Wrześniowe spotkanie członków działającego w tucholskiej bibliotece Dyskusyjnego Klubu Książki odbyło się pod hasłem warsztatów z cyklu „Wokół prozy”.



Grupa tucholskiego DKK.

Klubowicze już wcześniej pogłęбили wiedzę z literatury szwajcarskiej, duńskiej, fińskiej, norweskiej, japońskiej oraz współczesnej literatury polskiej. Tym

razem szkolenie dotyczyło współczesnej literatury włoskiej. Dyskusję moderowała tłumaczka m.in. powieści Eleny Ferrante Lucyna Rodziewicz-Doktor, która

w swoim dorobku ma kilkadziesiąt przekładów: powieści, książek dla dzieci, publikacji o tematyce historycznej oraz religijnej. (Iz), fot. nadesłane

Spotkanie z ilustratorką

W czwartek 23 września Gminna Biblioteka Publiczna w Gostycynie gościć będzie światowej sławy ilustratorkę i twórczynię autorskich picture booków Iwonę Chmielewską. Spotkanie rozpocznie się o godz. 17:00.

– Iwona Chmielewska ukończyła grafikę na Wydziale Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Jej prace były prezentowane na licznych wystawach indywidualnych i zbiorowych w kraju i za granicą, a jej książki publikowano w Korei Południowej, Japonii, Hiszpanii, Francji czy Niemczech – opowiada szefowa biblioteki Klaudia

Kwasigroch-Hoppe. – Zapraszamy wszystkich, którzy chcieliby się z nią spotkać i usłyszeć, jak opowiada o sobie oraz o tym, czym się zajmuje.

Dodajmy jeszcze, że Iwona Chmielewska jest autorką książek zarówno dla dzieci, jak i dla dorosłych oraz laureatką wielu prestiżowych nagród.

(Iz)

Reklama, ogłoszenie płatne

Burmistrz Tucholi podaje do publicznej wiadomości, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Tucholi, a także na stronach internetowych www.bip.tuchola.pl został wywieszony na okres 21 dni wykaz dotyczący dzierżawy nieruchomości stanowiących własność Gminy Tuchola, przeznaczonych na cele rolne.

Bliższych informacji udziela Urząd Miejski w Tucholi (pok. 204), tel. 52 564 25 30.

Wójt Gminy Cekcyn informuje, że dla mieszkańców gminy Cekcyn został otwarty punkt konsultacyjno-informacyjny w ramach rządowego programu **Czyste Powietrze**.

Punkt mieści się w budynku Urzędu Gminy w Cekcynie, ul. Szkolna 2 (biuro nr 18, II piętro) i czynny jest 5 dni w tygodniu. Godziny pracy punktu: poniedziałek, środa, czwartek w godz. 12.00-14.00, wtorek w godz. 15.00-17.00, piątek w godz. 11.00-13.00. W celu uzyskania informacji na temat programu należy kontaktować się pod nr. tel. 52 33 47 550 wew. 65 lub adresem e-mail: rolnictwo@cekcy.pl.

WĘGIEL
węgiel z polskich kopalni
NAWOZY
MATERIAŁY BUDOWLANE
PROMOCJA CEMENT EKSPERT
poleca SKŁAD OPAŁU
Bysław, ul. Przemysłowa 9
tel. 608 67 10 25, 602 52 16 69
tel./fax 52 33 497 95
DOWÓZ W CENIE

Zatrudnimy pracowników do pracy w Niemczech w przetwórstwie rybnym i ogrodnictwie.

Nie wymagamy znajomości j. niemieckiego.

Kontakt telefoniczny
od poniedziałku do piątku
w godz. od 9:00 do 13:00

663-626-877

Witamy na świecie

W ciągu kilku ostatnich dni przyszła na świat:



Liwia Pilarska, 18.09, Bysławek, 3540 g, 56 cm

Gratulujemy rodzicom

(Iz)

Tygodnik
Tucholski



Na grzyby do parku

Jesienna wystawa grzybów, organizowana w Tucholskim Parku Krajobrazowym ma wieloletnią tradycję. Organizowana jest po raz 28. Zaproszeni na nią są nie tylko grzybiarze, turyści, przewodnicy i przyrodnicy. Na wystawę mogą przyjść wszyscy mieszkańcy regionu.



Wkrótce wystawa grzybów.

Październikową wystawę grzybów Tucholski Park Krajobrazowy organizuje przy współpracy z Polskim Towarzystwem Mykologicznym i Nadleśnictwem Tuchola. Grzyby zaprezentowane zostaną przed siedzibą TPK w Tucholi i będzie je można oglądać przez dwa dni – 5 i 6 października

w godz. 9:00-15:00. Ekspozycje naturalnych okazów pomoże zwiedzić specjalista w dziedzinie mykologii. W formie wystawy zobaczymy grzyby jadalne i trujące, rzadkie i zagrożone oraz niejadalne: saprotroficzne, mikoryzowe i pasożyty.

Tekst i fot. (Iz)

Reklama

KONCESJONOWANA AGENCJA OCHRONY MIENIA I OSÓB „BOS”
Mariusz Łaszewski

POSTAW NA BEZPIECZEŃSTWO

- projektowanie systemów alarmowych
- montaż • centrale telefoniczne
- internet bezprzewodowy
- konwoje • ochrona fizyczna
- monitoring

KORZYSTAJ Z USŁUG PROFESJONALISTÓW Z TUCHOLI!

Tuchola, ul. Przemysłowa 4,
biuro@ochronabos.pl

tel. 52 334 35 14, kom. 603 504 254, 502 722 217



kronika policyjna

● We wtorek 14.09 około godz. 8:00 w pobliżu Gostycyna w bok przejeżdżającego opla uderzyła zwierzyzna leśna.
● Tego samego dnia około godz. 11:30 na trasie Tuchola – Tleń podczas wymijania opla corsy i zestawu pojazdów ciężarowych spod kół drugiego z wymienionych wyprysł kamień, który uderzył w szybę czołową osobówki. Niemalże identyczna sytuacja miała miejsce na tym samym odcinku 7 godzin później. Tym razem kamień trafił w szybę skody superb.
● Tuż przed godz. 15:00 w Tucholi na skrzyżowaniu ulic Świeckiej i Chopina wyjeżdżający z podporządkowanej VW 19-latek nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu i uderzył w nissana. Młody mieszkaniec Tucholi otrzymał mandat.

Akcja krwiodawstwa w Śliwicach

W najbliższą niedzielę w Śliwicach będzie można oddać krew.

W Śliwicach jest silna grupa, która regularnie pomaga innym, oddając krew. W organizację akcji krwiodawstwa od lat angażuje się **Grzegorz Zieliński**, radny gminy Śliwice. W najbliższą niedzielę, 26 września od godz. 9:00 we wsi pojawi się krwiobus. Stanie jak zawsze na parking przy śliwickiej plebanii. Krew ma być pobierana do godz. 14:00.

ed



Masz temat – DZWOŃ!
52 336 30 51

zmarli

- † Witold Paweł Jankowski, l. 60 – Pod Komorzą
- † Barbara Zielińska, l. 92 – Gostycyn
- † Andrzej Jakusz-Gostomski, l. 62 – Minikowo

G.

● W środę 15.09 około godz. 14:00 w Tucholi na ul. Chojnickiej rowerzysta nie ustąpił pierwszeństwa przejeżdżającemu seatem. Jadący jednośladem wtargnął nagle na przejście dla pieszych. Sprawa będzie miała swój finał w sądzie.
● 20 minut później w Bładowie w szybę renault uderzył kamień wystrzelony spod kół innego pojazdu.
● W czwartek 16.09 o godz. 2:00 w Barłogach kierujący audi nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze i uderzył w skrzynkę energetyczną przy jednej z tamtejszych posesji. 24-letni mieszkaniec gm. Tuchola otrzymał mandat.
● Około godz. 6:40 na skrzyżowaniu ulic Świeckiej i Cegielnianej w Tucholi kierujący audi 37-latek zderzył się z fiatem. Dla mieszkańca Tucholi sprawa nieustąpienia pierwszeństwa przejazdu zakończyła się mandatem.
● Tego samego dnia o godz. 17:10 na parkingu w pobliżu marketu przy ul. Warszawskiej kierujący citroenem 68-latek nie zabezpieczył swego pojazdu, na skutek czego samochód stoczył się i hakiem uderzył w nissana. Mandat otrzymał mieszkaniec gm. Cekcyn
● Także w czwartek o godz. 21:45 w Lińsku kierujący audi A4 20-latek nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze, wpadł w poślizg i na łuku jezdni wypadł z niej, uderzając w ogrodzenie posesji. Mieszkaniec gm. Śliwice odebrał mandat.
● W piątek 17.09 około godz. 8:00 w Tucholi na ul. Cegielnianej rowerzysta uderzył w bok unieruchomionej dacji. 25-letni tucholanin nie uniknął mandatu.
● 5 minut później na skrzyżowaniu ulic Bydgoskiej i Świeckiej ford najeżdżał na BMW. Trwają czynności wyjaśniające zmierzające do ustalenia sprawcy zdarzenia.
● O godz. 15:35 tego dnia na ul. Świeckiej w Tucholi kierujący VW nie zachował bezpiecznej odległości i najeżdżał na tyl skody. Mandat przyjął 35-letni tucholanin.

● W sobotę 18.09 około godz. 19:15 w Tucholi na ul. Świeckiej kierowca opla nie ustąpił pierwszeństwa kierującemu BMW. Mandat powędrował do rąk 56-letniego mieszkańca gm. Cekcyn
● W poniedziałek 20.09 około godz. 5:20 w Tucholi na ul. Ryckiej kierujący audi nie dostosował prędkości do warunków ruchu i uderzył w budynek. 19-letni tucholanin został ukarany mandatem.

G.

kronika strażacka

● W środę 15.09 strażacy zostali wezwani na teren gm. Cekcyn, w okolice Zalesia, gdzie na terenie leśnym pomagali w poszukiwaniach 80-letniego mieszkańca Cekcyna. Mężczyzna wybrał się na grzyby i nie było z nim kontaktu. Został odnaleziony około godz. 22:00. Na szczęście w dobrym stanie zdrowotnym.
● W piątek 17.09 wezwano strażaków do pożaru w Stobnie. Na jednej z posesji w pobliżu budynków paliła się mazda 6. Jak się wkrótce okazało pożar obejmował fotel pasażera. Po ugaszeniu ognia ten element wymontowano z wnętrza pojazdu.
● Tego samego dnia w Bładowie w jednym z domów jednorodzinnych wystąpiło silne zadymienie w kotłowni. Okazało się, że zajęły się składowane tam trociny. Po ugaszeniu opał, przeszukano pomieszczenie, oddymiono je i przelano pogrozelisko wodą.
● W poniedziałek 20.09 strażacy zostali wezwani do pomocy pogotowiu w przypadku nagłego zatrzymania krążenia u mieszkańca Tucholi. Na miejsce oprócz straży i zespołu ratownictwa medycznego przybyła także policja. Zadecydowano o odstąpieniu od dalszych czynności medycznych i stwierdzone zgon.

G.

Reklama, ogłoszenie płatne

Koleżance
Bożenie Jankowskiej
i najbliższym
wyraży głębokiego współczucia z powodu śmierci
Męża
składają koleżanki i koledzy z izby przyjęć Szpitala Tucholskiego

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Przedsiębiorstwo Komunalne sp. z o.o.
ul. Świecka 68, Tuchola

- profesjonalna obsługa uroczystości pogrzebowych
- przewozy zwłok w kraju i z zagranicy
- kopanie grobów
- nowoczesny sprzęt
- bezpłatne korzystanie z kaplicy i chłodzi

WYPŁATA ZASIŁKU POGRZEBOWEGO OD RĘKI

TELEFONY CZYNNE CAŁĄ DOBĄ:
52 33 65 739; tel. kom. 603 265 868

informator borowiacki

■ pogotowie

telefon alarmowy 999

Tuchola, ul. Nowodworskiego 14–18,

■ szpital

Tuchola, ul. Nowodworskiego 14–18, tel.

centrala: 52 33 605 00, fax 52 33 605 04

■ przychodnie gminne

Cekcyn, ul. Dworcowa 6, tel. 52 33 475 10

Gostycyn, ul. Bydgoska 14, tel. 52 33 460 24

Kęsowo, ul. Łąkowa 1, tel. 52 33 440 13

Lubiewo, ul. Wojska Polskiego 41,

tel. 52 33 493 79

Śliwice, ul. Szkolna 7, tel. 52 33 400 19

Tuchola, MCL, ul. Świecka 27:

Poradnia Dziecięca tel. 52 33 657 60;

Poradnia Ogólna tel. 52 33 433 44;

■ policja

telefon alarmowy 997, 112

Cekcyn, ul. Szkolna 2, tel. 47 75 23 515

Gostycyn, ul. Bydgoska 6/3, tel. 47 75 23 611

Śliwice, ul. ks. Sychowskiego 30,

tel. 47 75 23 812

Tuchola, ul. Dworcowa 17a, tel. 47 75 23 200,

47 75 23 221, 514 970 549

■ straż pożarna

telefon alarmowy 998

Tuchola, ul. Sępoleńska 20,

tel. 52 33 612 27, 52 33 612 28

■ pogotowie gazowe

tel. alarmowy 992

■ posterunek energetyczny

tel. alarmowy 991 (Chojnice)

■ wodociągi

Tuchola, ul. Warszawska 7, tel. 52 33 450 58,

727 686 700 (telefony czynne całą dobę)

Tuchola, ul. Budowlana 2, „Tuchwod”,

tel. 52 33 433 08 (czynny całą dobę)

tel. 509 227 526 (po godz. 15:00)

■ ciepłownia

Tuchola, ul. Witos 4, tel. 52 55 90 297

■ starostwo

Tuchola, ul. Pocztowa 7, tel. 52 559 07 00,

52 559 07 30

■ urzędy gmin

Cekcyn, ul. Szkolna 2, tel. 52 33 475 50

Gostycyn, ul. Bydgoska 8, tel. 52 33 673 10

Kęsowo, ul. Główna 11, tel. 52 33 440 91

Lubiewo, ul. Hallera 9, tel. 52 33 493 10

Śliwice, ul. ks. Sychowskiego 30,

tel. 52 33 407 10

Tuchola, pl. Zamkowy 1, tel. 52 56 425 00

■ urząd skarbowy

Tuchola, pl. Zamkowy 4,

tel. 52 33 63 300 – do 328

■ Zarząd Dróg Powiatowych

całodobowy numer alarmowy

tel. 696 050 438

■ urzędy pocztowe

Bysław, ul. Główna 61, tel. 885 900 508

Cekcyn, ul. Wczasowa 3, tel. 52 33 472 00

Lubiewo, ul. Wojska Polskiego 43,

tel. 885 920 802

Kęsowo, ul. Główna 32a, tel. 885 900 238

Gostycyn, ul. Bydgoska 6, tel. 52 33 460 60

Tuchola, ul. Świecka 25, tel. 52 33 486 01,

52 33 486 02, 52 33 486 10

Tuchola, al. LOP 9, tel. 885 952 166

Śliwice, ul. Dworcowa 37, tel. 52 33 400 77

■ informacja turystyczna

Tuchola, ul. Podgórna 3, tel. 52 33 421 89

■ informacja PKS

tel. 52 39 740 34 – Chojnice

■ ośrodki kultury

Cekcyn, ul. Szkolna 4, tel. 52 33 475 76

Gostycyn, ul. Główna 35, tel. 52 33 461 53,

513 141 122

Kęsowo, ul. Główna 7, tel. 52 33 440 92

Lubiewo, tel. 512 864 195

Śliwice, ul. Dworcowa 39, tel. 52 33 400 71,

579 470 156

Tuchola, pl. Zamkowy 8, tel. 52 33 433 88

■ muzea i wystawy

Tuchola, Muzeum Borów Tucholskich,

ul. Podgórna 3, tel. 52 33 421 89

Wielki Mędromierz nr 20, Izba Tradycji

(pojazdy i sprzęty zabytkowe),

otwarte: soboty w godz. 14.00-18.00,

tel. 608 846 245, wstęp bezpłatny,

muzeum udostępnione także

dla osób niepełnosprawnych

■ biblioteki

Tuchola, Miejska Biblioteka Publiczna,

ul. Pocztowa 7a,

tel. 52 33 450 38, 518 336 164.

Bysław, biblioteka publiczna, filia,

tel. 52 33 498 81

Cekcyn, ul. Szkolna 2, tel. 52 33 475 68

Gostycyn, Biblioteka Publiczna,

ul. Sępoleńska 12a, tel. 52 33 462 51

Lubiewo, Biblioteka – Centrum Kultury

i Promocji Gminy Lubiewo, ul.

Wincentego Witosa 1, tel. 663 884 662

Śliwice, Gminna Biblioteka Publiczna,

ul. Dworcowa 11, tel. 52 33 40 152

■ msze święte

Tuchola, Parafia pw. Bożego Ciała,

ul. Świecka 24, godziny: 7³⁰, 9⁰⁰, 10³⁰,12⁰⁰, 18⁰⁰, msza niedzielna w sobotę o 18⁰⁰.

• Parafia pw. Opatrzności Bożej, ul. Jana

Pawła II 1, godziny: 8⁰⁰, 10⁰⁰, 11³⁰.

• Parafia pw. św. Jakuba Apostoła,

ul. Chojnicka 28, godziny: 8³⁰, 10⁰⁰, 12⁰⁰,17⁰⁰, msze niedzielne, Kielpin,godz. 11⁰⁰, Białowieża, godz. 16⁰⁰.

• Parafia pw. św. Bartłomieja, godziny:

8⁰⁰, 9³⁰, 11⁰⁰, 12¹⁵, 16⁰⁰ msze niedzielne.

■ rzecznik konsumentów

Tuchola, Powiatowy Rzecznik Konsumentów,

ul. Pocztowa 7, tel. 52 559 07 33

■ pomoc dla rodzin

Tuchola, pl. Zamkowy 1 – Gminny Ośrodek

Wsparcia dla Rodzin; bezpłatna pomoc:

psycholog: wtorek 13.00-17.00,

radca prawny: z powodu pandemii Covid-19

porady prawne zawieszono do odwołania

Tuchola, ul. Nowodworskiego 14-18, szpital,

poradnia uzależnień – AL-ANON, Grupa

Samopomocowa Krewnych i Przyjaciół

Alkoholików; spotkania w poniedziałki

o godz. 18.00; tel. 888 586 777

Prosimy o informowanie redakcji o zmianach (tel. 52 33 630 50)

Reklama

ZAKŁAD POGRZEBOWY BOLIŃSCY

Pomożemy godnie pożegnać bliską Ci osobę...

- * Kompleksowa organizacja i obsługa uroczystości pogrzebowych
- * Własna chłodnia i kaplica - Dom Pogrzebowy "Bolińscy"
- * Przewóz zmarłych w kraju i za granicą
- * Wypłata zasiłku pogrzebowego przed pogrzebem

tel. 500 206 206 – czynny całodobowo
Tuchola, ul. Starodworcowa 1 (przy bocznej bramie cmentarza)



Kręgle – superliga kobiet

Takiego remisu nie było od lat



MLKS Tucholanka JK M. Kiedrowski Tuchola – Alfa – Vector Tarnowo Podgórne 1:1

Niezmiennie rzadko zdarza się, by na torach kręglarskich toczyła się od początku do końca tak zacięta walka, która ostatecznie zakończyła się podziałem punktów. Goście z Wielkopolski powoli, ale konsekwentnie zmniejszali przewagę Borowiaczek w kręglach.

Pierwszy punkt meczowy zapewniła miejscowym sportswomenkom Dorota Januszewska. Jej postawa była godna podziwu – okazała się lepsza od Weroniki Torki z Vectora. Choć zwycięstwa na każdym torze nie były sportowym pogromem, to przekonujący wynik 4:0 w punktach setowych mówi wystarczająco dużo.



Ten mecz na pewno zostanie długo zapamiętany przez oba żeńskie zespoły.



Alina Pstrąg – Wiligala podczas ostatniego pojedynku w tym meczu superligi kobiet.

■ Tabela

1. MLKS Tucholanka JK M. Kiedrowski Tuchola	2	3	8:4	21:11
2. Alfa – Vector Tarnowo Podgórne	2	3	8:4	15:17
3. KS Polonia 1912 Leszno	2	2	7:5	16,5:15,5
4. KK Wrzos Sieraków	2	2	5:7	15:17
5. KS Czarna Kula Poznań	2	2	5:7	15:17
6. KK Dziewiątka – Amica Wronki	2	0	3:9	13,5:18,5

Tucholanki miały po pierwszym pojedynku przewagę 28 kręgli.

Zmniejszyła się owa przewaga tylko o dwa kręgle w drugim starciu, gdy Natalia Bucholc zmierzyła się z Dominiką Zygarłowską. Remis w punktach setowych 2:2 był sprawiedliwy dla obu dziewcząt, jednak dwa kręgle zdecydowały o przyznaniu punktu meczowego tarnowiankom.

Iwona Dziamska z Vectora poszła za ciosem i zapewniła prowadzenie w meczu swoim koleżankom z Wielkopolski, gdy w punktach setowych zremisowała z Aleksandrą Metlicką.

Tucholanka była słabsza o piętnaście kręgli i dzięki temu przyznała kolejny duży punkt gościom.

W ostatnim starciu Alina Pstrąg – Wiligala musiała uznać wyższość Aleksandry Bonk. Tylko sześć trafień zdecydowało o losach tego pojedynku i mimo że po raz trzeci z rzędu zanotowano remis w oczkach setowych, przewaga w kręglach dała zwycięstwo tarnowiance. Mecz zakończył się utrzymaniem przewagi gospodyń w kręglach w postaci – uwaga – tylko piciu strąceń. To uratowało remis w całym meczu dla Borowiaczek – duży punkt dopisano

miejscowym zawodniczkom właśnie za przewagę w kręglach.

Bilans meczowy wygląda następująco: 10:6 w punktach setowych, 1:3 w meczowych, 2097:2092 w trafionych kręglach. Sytuacja w tabeli odzwierciedla przebieg tego meczu na szczycie – tucholanki prowadzą dzięki punktom setowym.

(red.), fot. nadesłane

Sport w tygodniu

Piłka nożna

• Liga okręgowa

25 września (sobota)

16:00 MLKS Krajna Sępólno Krajeńskie – Rawys CEO Raciąż

• A-klasa

25 września (sobota)

13:00 Tucholanka Tuchola – Gwiazda Bydgoszcz

• B-klasa

25 września (sobota)

15:00 Victoria Śliwice – Victoria II Niemcz
16:00 Olimpia Wtelnio – Myśliwiec Gostycyn

26 września (niedziela)

11:00 SBT Pionier Kęsowo – LZS Wąldowo
17:00 TKP Tuchola – Łokietek Wierchucin Królewski

(mb)

Brydż – Turnieje Piątkowe

Bitwa o podium

Aż pięciu sportowców zajmuje trzy miejsca w ogólnej klasyfikacji tradycyjnych rozgrywek. Arcyciekawie zapowiada się następna kolejka, skoro zagęszczenie w czołówce jest takie, jak nigdy dotąd.

Jeszcze niedawno dość klarowna sytuacja w czubie zestawienia dawała poczucie spokoju prowadzącym, tymczasem teraz wielka batalia o najwyższe lokaty rozgorzała i trwa w najlepsze. Do czołowej piątki wszedł Janusz Nurczyński dzięki wygranej w ostatni piątek. Poza tym wśród najlepszych są też inni, doświadczeni już gracze, wśród których prym wiedzie Kazimierz Trawczyński z przewagą siedmiu punktów. Tak napięta sytuacja sportowa zapewnia wielkie emocje i kolejne niespodzianki czy rewolucje w rozstrzygnięciach.

(red.)

■ Piątek (17 sierpnia)

1. Janusz Nurczyński
2. Marian Górnowicz
3. Stefan Grzelak

■ Klasyfikacja generalna

1. Kazimierz Trawczyński – 81 pkt.
2. Adam Chelchowski, Stefan Gierszewski (ex aequo) – 74 pkt.
3. Janusz Nurczyński, Stefan Grzelak (ex aequo) – 70 pkt.



B-klasa

Tarpan przejechał się po Myśliwcu



Myśliwiec Gostycyn – Tarpan Mrocza 0:11 (0:6)

■ **Myśliwiec:**

Buczkowski, Cymerys, Parszyk, Pułkownik (45 Sobczyk), Nitka (45 Karnowski), Maciatek, Nowacki (68 Obara), Fortuński (75 Wilkoński), Wamka (15 Weyna), Hinz, Kowalewski

Do Gostycyna przyjechała ekipa najeżona piłkarzami o umiejętnościach zdecydowanie wyższych niż wymagania B-klasowe. Tarpan Mrocza po spadku z A-klasy nie osłabił się, wręcz przeciwnie. Ponownie w Mroczy postawiono na ściąganie zawodników uznanych w regionie. Zespół z powiatu nakielskiego nie ukrywa swoich ambicji – ich planem jest awans dwa sezony z rzędu. Patrząc na pojedynek z Myśliwcem, należy ocenić, że jest to bardzo możliwe. Różnica klas rzucała się w oczy natychmiast. Defensywa Myśliwca wytrzymała bez straty gola jedynie 11 minut. Od tego momentu zawodnicy gospodarzy przyjmowali kolejne ciosy. Przyjezdni grali futbol nastawiony

na zwycięstwo w jak największych rozmiarach. Nie minęło pół godziny, a wynik „dotarł” już do 5:0. Goście w każdym elemencie przeważali na rywalami. Na nic zdąży się strażnicze próby dryblingu w środku pola.

Druga połowa... niewiele lepsza

Myśliwiec zaczął grać nieco odważniej, jednak bez wymiernego efektu. Uderzenia z dystansu – często nieprzygotowane i niewypracowane – nie były w ogóle groźne dla golkipera Tarpana. Za to linia obrony miejscowych często stanowiła ogromny problem dla przyjezdnych. Niestety po raz kolejny defensywny mur został skruszony. Pierwsza czysta sytuacja

została wykorzystana przez mroczan. Od tego momentu co chwilę obserwowaliśmy kolejne sytuacje bramkowe – niestety również często skuteczne. Zawodnicy Myśliwca próbowali walką nadrobić braki w umiejętnościach, jednak tego dnia Tarpan był bardzo zmotywowany i zdecydowanie lepszy. Jedy- nym jasnym akcentem dla regionu tucholskiego tego dnia na boisku w Gostycynie było trafienie Jana Martina. Ten środkowy pomocnik to zawodnik wywodzący się z Tucholanki, grający w przeszłości nawet na IV poziomie rozgrywkowym.

Tekst Michał Beldzikowski, fot. Facebook Tarpan Mrocza



Jan Martin – wychowanek Tucholanki Tuchola, były zawodnik IV-ligowych zespołów. Dziś tucholanin gra w Tarpanie Mrocza i zapowiada awanse swojej drużyny.

Wychowanek Tucholanki w Tarpanie. Dlaczego wybrał B-klasę?

Jan Martin – wychowanek Tucholanki Tuchola – to były zawodnik takich zespołów jak: MKS Ciechanów, Polonia Bydgoszcz, BKS Bydgoszcz, Unia Solec Kujawski. Przed sezonem przeszedł z beniaminka IV ligi do B-klasy. Udzielił nam on wypowiedzi na temat organizacji klubu z Mroczy i jakie plany są pokładane w tym projekcie sportowym.

– Zarówno gmina, jak i prezes klubu chcą zrobić w Mroczy coś konkretnego. Z każdej strony mamy dobre słowo oraz wsparcie. W klubie zadbane o doprowadzenie stanu boiska do perfekcji. Koncentrujemy się na prowadzeniu fajnego projektu. Ludzie w Mroczy są przygotowani na te wyzwania. Cel? Myślę, że czwarta liga – o tym się mówi po cichu. Natomiast piąty poziom rozgrywkowy to plan minimum. Mimo że mamy ludzi z przeszłością w zawodowym futbolu, to same nazwiska nie grają. Pojechaliśmy do Wałdowa, gdzie dominowaliśmy całe spotkanie, a nie mogliśmy długo zdobyć bramki. Poszła kontra i zaczęła się nerwówka. Martin dzieli się także spostrzeżeniami na temat warunków i wymagań, które przed piłkarzami stawia B-klasa. Jego zdaniem im niższy poziom rozgrywkowy, tym więcej walki.

– Na każdy mecz musimy wychodzić bardzo determinowani. Przeciwnicy są szczególnie zmotywowani i nastawieni na mecz z Mroczą z wiadomych względów. Nie możemy być pewni kompletu punktów w każdym ze spotkań. Ale nasz plan jest prosty – chcemy wygrywać. Przyszliśmy do Tarpana, by ten plan zrealizować. To nasza praca i wspólny cel.

B-klasa

Remis w Nowym Dworze, porażka w Przechowie

Pozostałe zespoły B-klasy rozegrały dwa spotkania wyjazdowe. Zespół z Kęsowa mierzył się z Sokół Nowy Dwór, a Victoria Śliwice podejmowała Strażaka Przechowo. TKP w tej kolejce pauzowało.

Sokół Nowy Dwór – SBT Pionier Kęsowo 2:2 (1:1). Bramki: Folega (17), Weltrowski (90+4)

■ **Pionier:**

Niemczewski, Scheffs (37 Rohde), Weltrowski, Maślanka, Nowacki, Nelke, Folega (65 Weltrowski), Blejder (80 Babiński), Sikora (80 Kotłęga), Weltrowski, Szyłke

Mówi Artur Redzimski, szkolenowiec SBT Pioniera Kęsowo:

– Mecz był wyrównany. Każda z drużyn miała dużo szans na zdobycie bramki. Sami mieliśmy 4 stuprocentowe sytuacje, które zmarnowaliśmy. W naszej drużynie bardzo dobry mecz po raz kolejny rozegrał bramkarz. Pierwsze trafienie zanotowaliśmy w 17 minucie spotkania. Wojtek Szyłke dośrodkowywał z rzutu różnego na krótki słupek. Tam wbiegł Piotr Folega i z główki umieścił piłkę w siatce. Kilka chwil później przeciwnicy doprowadzili do remisu po gapiostwie naszych zawodników. W drugiej połowie goście wyszli na prowadzenie po ładnej akcji. Walczyliśmy do końca o dobry wynik i udało się. W doliczonym czasie gry wprowadzony wcześniej Bartosz

Weltrowski, który powrócił do gry po ponad półtora roku rozbratu z piłką, dostał podanie od Patryka Maślanki i uderzył z linii szesnastego metra po długim słupek.

Ten remis oznacza utrzymanie się w czołówce ligowej tabeli. Zawodnicy z Kęsowa mają aktualnie jeden mecz mniej od dwóch liderujących drużyn. Zgromadzili do tej pory siedem oczek.

Strażak Przechlewo – Victoria Śliwice 3:0 (1:0)

■ **Victoria:**

Lemke, Grzywacz, Zaremba, K. Gromowski, Szveda, Śpica, Belt, Gierwałowski (65 B. Gromowski), Selka, Zander, Treider

Victoria Śliwice pojechała na wyjazd do lidera swojej ligi. Strażak Przechowo w tym sezonie stracił jedynie dwa punkty i to w starciu z Wdą II Świecie. To zwiastowało bardzo trudne spotkanie dla podopiecznych Wojciecha Selki. Nie może z tego powodu dziwić ostateczny rezultat spotkania.

Kierownik drużyny Roman Goch:

– Pierwsza połowa to dominacja gospodarzy. Oddali strzał z 24 metra, a zasłonięty Remi-



Hubert Niemczewski rozegrał kolejne kapitalne zawody w barwach Pioniera Kęsowo.

gusz Lemke nie dał rady obronić uderzenia po ziemi. Druga część spotkania była wyrównana, jednak pod koniec dała o sobie znać jakość przeciwników. Victoria chciała wyrównać i się odsoniła, przez co Strażak dał radę ją skontrować. Uderzenie z daleka i... Lemke ponownie był bez szans.



W 90 minucie powstało zamieszanie pod bramką i nasi przeciwnicy znów wykorzystali okazję z najbliższej odległości. W pierwszej części gry Victoria była w stanie oddać jedno uderzenie na bramkę rywali. Wojciech Selka w drugiej połowie nie wykorzystał dwóch sytuacji bramkowych. Ładnym strzałem popisał się również Damian Treider z rzutu wolnego. Z około 25-30 metrów, ale bramkarz wybronił uderzenie po długim rogu. Bartosz Gromowski miał świetną okazję do zdobycia gola. Jednak uderzenie było niecelne, mimo że znaczna część bramki była odsłonięta. Remis był bliski, jednak Strażak potrafił się postawić i odpowiednio skontrować nasze poczynania.

Tabela B-klasa gr. 1 Bydgoszcz

1. Olimpia Wtelno	5	15	17-4
2. Tarpan Mrocza	5	12	38-2
3. LZS Wałdowo	4	9	9-10
4. Bizon Tuchółka/Kęsowo	4	7	8-10
5. Fuks Wielowicz	3	6	6-4
6. Gryf Piaseczno/Skarpa	4	3	6-22
7. Łokietek Wierzchucin Król	4	3	9-13
8. Myśliwiec Gostycyn	4	3	7-18
9. Sokół Nowy Dwór	4	1	5-16
10. TKP Tuchola	3	0	1-7

Pozostałe wyniki

Gryf Piaseczno/Skarpa – Olimpia Wtelno 0:3
Łokietek Wierzchucin Królowski – Fuks Wielowicz 1:2

Tabela B-klasa gr. 2 Bydgoszcz

1. Strażak Przechowo (Świecie)	5	13	12-2
2. Czarni Lniano	5	13	14-5
3. Wda II Świecie	5	10	27-5
4. Gwiazda Bukowiec	5	10	15-12
5. Wisła Nowe	5	9	11-18
6. Tor Laskowice Pom.	5	7	16-15
7. Victoria Śliwice	5	7	7-9
8. Grom II Osie	5	6	9-14
9. Pomorzanie II Serock	5	6	19-13
10. Victoria II Niemcz	5	3	9-26
11. Tęcza Wiąg	5	2	11-19
12. Ułani Dragacz	5	0	8-20

Pozostałe wyniki

Victoria II Niemcz – Wda II Świecie 1:10
Grom II Osie – Pomorzanie II Serock 4:2
Czarni Lniano – Tęcza Wiąg 1:0
Wisła Nowe – Tor Laskowice Pomorskie 4:2
Ułani Dragacz – Gwiazda Bukowiec 3:4

Tekst Michał Beldzikowski, fot. (archiwum)



Piłka ręczna

Na Mazurach jak we własnej hali



Za nami sportowy wyjazd dziewcząt reprezentujących drużynę piłki ręcznej MKS Kęsowo do Krainy Wielkich Jezior Mazurskich. Szczypiornistki wśród zespołów z całej Polski zaprezentowały się rewelacyjnie.

Największa młodzieżowa impreza sportowa pod znaku piłki ręcznej w kraju była dla całej rzeszy młodych sportowców świetnym podsumowaniem lata w aspekcie nie wakacyjnego wypoczynku, ale sportowej formy. Dziewczęta z MKS-u Kęsowo były jednym z teamów uczestniczących w XVIII Mazurskim Festiwalu Piłki Ręcznej Dziewcząt i Chłopców Giżycko 2021.

– Nie wiedziałyśmy, czy ze względu na pandemię turniej się odbędzie – opowiada trenerka szczypiornistek Katarzyna Bałazy. – Gdy tylko wątpliwości zniknęły, zgłosiliśmy się do zmagania. Na Mazury pojechały dziewczyny z roczników 2007 i 2008.

Wielkie, giżyckie granie w szczypiorniaku, jak potocznie określano turniej, zgromadziło aż 26 drużyn z całego kraju, co w przeliczeniu na liczbę zawodników dało ponad 400 graczy obojga płci w trzech kategoriach: dzieci, młodzików i juniorów. Ekipa z Kęsowa wzmocniona czterema dziewczę-

tami z Junaka Włocławek (dzięki efektowi pracy między trenerami) znalazła się wśród 11 drużyn młodziczek.

Chwalebna droga do gry o brąz

Zespoły rywalizujące w młodziczkach zostały podzielone na dwie grupy. W grupie B znalazły się podopieczne Katarzyny Bałazy, które trwające po 15 minut mecze na tym etapie (każdy z każdym) rozegrały niemalże wzorowo. Bilans tych konfrontacji to trzy zwycięstwa i jedna porażka – z nie byle kim, bo kadrą województwa warmińsko-mazurskiego.

– Najlepszym meczem w naszym wykonaniu był na pewno ten z UKS-em 23 Płock – ocenia prowadząca kęsowianki. – Było to żywiołowe spotkanie, gdy akcje w huraganowym tempie wywoływały skrajne emocje po obu stronach. Zwycięstwo przypadło nam; zasłużyliśmy na nie w pełni, bo nasz kontratak okazał się dla rywalki zabójczy, ponadto obrona moich dziewcząt była



To był udany wyjazd kęsowskiego pod wieloma względami. Podczas turnieju drużynę wzmocniły przedstawicielki Włocławka

■ MKS Kęsowo:

Rozalia Malinowska, Oliwia Karnowska, Dominika Luptowska, Oliwia Wenda, Zuzanna Skonieczna, Natalia Lesińska, Monika Adrych, Julia Oelberg.



Wspólna motywacja przed wyjściem z szatni.



Kapitan zespołu Julia Oelberg odbiera dyplom za zajęcie czwartego miejsca.



Oliwia Wenda i szkoleniowiec MKS-u Katarzyna Bałazy.

prawie nie do przejścia. Meczowi towarzyszył potężny doping rodziców; były bębny, trąbki, atmosfera jak na światowych imprezach. Doping jak się okazało, zadziałał w dwie strony, bo uskrzydlił i rywali, i nas; dzięki temu było to świetne spotkanie.

W półfinałach znalazły się dwa zespoły z niewielkich ośrodków: Małkinia i Kęsowo. To dla wielu było już niespodzianką. Co ciekawe, wyrównany był bilans zwycięstw i przegranych w fazie grupowej. Identyfikacja stosunek tych meczów miały kęsowianki, płocczanki oraz Kadra Warmii i Mazur. Ostatecz-

nie do dalszej części fazy turniejowej MKS awansował z drugiego miejsca.

Oliwia w dream teamie

SPR Kępno był przeciwnikiem kęsowskich szczypiornistek w półfinale. Jak się okazało, zbyt mocnym dla dziewcząt z Borów. Nie było jednak wstydem przegrać z późniejszym triumfator w całych rozgrywkach.

– Sześć bramek przewagi w meczu to zasłużony rezultat dla rywalki z Kępna – mówi Katarzyna Bałazy. – Przewaga przeciwniczek, zwłaszcza fizyczna, była

wyraźna. Byłyśmy słabsze w ataku, a rywal wykorzystał swoje doświadczenie; był po prostu lepszy. Nam pozostała walka o brąz.

Tu również nie powiódł się mecz, choć nie można było dziewczętom z MKS-u odmówić ambicji. UKS 23 Płock tym razem był górą, zatem Borowiaczki musiały zadowolić się czwartym miejscem w turnieju – lokatą podobno najbardziej pechową dla każdego sportowca. Tu było inaczej.

– Nasz debiut w ogólnopolskiej rywalizacji uważam za zaliczony na piątkę z plusem – wypowiada się trenerka. – Znalazłyśmy nieco czasu na zwiedzanie. O tyle to cenne, że kilka dziewcząt w tym zakątku kraju było pierwszy raz. Teraz czeka nas dalsza praca treningowa, w czym skrzętnie pomaga mi Adam Dończyk.

Ukoronowaniem występu kęsowianek było indywidualne wyróżnienie dla Oliwii Wendi z MKS-u. Zawodniczka została doceniona przez organizatorów i sędziów, dzięki czemu znalazła się w złotej siódemce turnieju. Dziewczęta pełne wrażeń wróciły do domu, jeszcze wówczas nie myśląc o szkole, która zbliżała się już wielkimi krokami.

(red.), fot. nadesłane

Końcowa klasyfikacja w XVIII Mazurskim Festiwalu Piłki Ręcznej Dziewcząt i Chłopców Giżycko 2021

1. SPR Kępno
2. UKS Dwójka Małkinia Górna
3. UKS 23 Płock
4. MKS Kęsowo
5. Kadra Warmii i Mazur
6. MKS Victoria Świebodzice
7. UKS Wyszów
8. HC Husaria Lubliniec
9. UKS Jutrzenka Ceglów
10. Jedność Koszalin
11. UKS Dwójka Nowy Sącz



Lekkoatletyka

Biegali wszyscy – młodszy i starsi

Grand Prix Województwa Kujawsko-Pomorskiego tym razem zagościło w Lubiewie. Niemal tradycyjny już Bieg Trzech Wież nad Borami okazał się niemałym sukcesem. Na starcie seniorskich rozgrywek stanęło aż 95 biegaczy.

Bieg Trzech Wież po raz kolejny przyciągnął niemałą grupę jego entuzjastów do centrum Lubiewa. Start sprzed urzędu gminy odbył się bezproblemowo, a nad wszystkim czuwały odpowiednie służby. Zawodnicy poruszali się po lokalnych drogach przy ograniczonym ruchu. Gdy dano sygnał startu, biegacze ruszyli w 15-kilometrową trasę. Wystartowali z Lubiewa, pobiegli przez Suchą i Klonowo, i ponownie zawitali w Lubiewie.

W międzyczasie organizatorzy przeprowadzili biegi w kategoriach młodzieżowych. Młodzież stająca na starcie miała do poko-

niańa różne odległości. W tych zawodach nie było odpuszczania. Najmłodszy pokazał wiele pasji oraz zacięcia, żeby efektywnie zafiniuszować. Nie zabrakło również kraks. Gdy skończyły się starty młodszych, widownia mogła skorzystać z różnych atrakcji, zaoferowanych przez organizatorów.

Nie było jednak zbyt wiele czasu na rozrywkę. Najszybsi z biegaczy ukończyli bieg w mniej niż godzinę! Zwycięzca zawodów – Miłosz Tomaszewski – osiągnął metę w czasie 00:50:53. Kolejni na finiszu zameldowali się Mateusz Dajnowski (00:51:09)

oraz Dawid Klaybor (00:51:21). U kobiet natomiast triumfowała Andżelika Dziegiel-Poślada (00:56:59). Kolejna z przedstawicielek płci pięknej Agata Malicka-Zacniewska zamel-



Po sygnale rozpoczynającym bieg panował niesamowity ścisk.



Na starcie stanęła liczna grupa zawodników.



Humory zaraz po starcie dopisywały.

dowała się na mecie po 1:04:10. Na trzecim stopniu podium stanęła natomiast Krystyna Kuta (1:05:48). Kolejni z biegaczy raz po raz kończyli swoje zmagania. Nie brakowało emocjonujących sprintów na finiszu oraz ambitnych wyników sportowych. Ostatni z biegaczy dotarli na metę w granicach 2:02:05.

Gdy wszyscy dobiegli do końca trasy, swoje wyszkolenie zaprezentowały bysławskie mażoretki. Uczestnicy podziwiali ich występ, a następnie organizatorzy przeszli do wręczenia nagród. Bieg był rozegrany w bardzo dobrym tempie, mimo nie najlepszych warunków pogodowych.

Tekst i fot.
Michał Beldzikowski



Na linii startu stanęli również najmłodszy.



Zwycięzca biegu Miłosz Tomaszewski zbliża się do mety w zawrotnym tempie.

■ Kategoria Open Mężczyzn

1. Miłosz Tomaszewski 00:50:53
2. Mateusz Dajnowski 00:51:09
3. Dawid Klaybor 00:51:21

■ Kategoria Open Kobiety

1. Andżelika Dziegiel-Poślada 00:56:59
2. Agata Malicka-Zacniewska 1:04:10
3. Krystyna Kuta 1:05:48

■ Kategoria K20

1. Aneta Majchrzak 1:11:00
2. Karolina Fryca 1:12:39
3. Marta Kocząb 1:22:30

■ Kategoria M20

1. Andrzej Jaranowski 00:51:22
2. Przemek Szpeciński 00:54:59
3. Łukasz Maliszewski 01:04:25

■ Kategoria K30

1. Aneta Wojaś 01:06:27
2. Marta Tarczyńska 01:14:50
3. Joanna Nadrajkowska 01:18:37

■ Kategoria M30

1. Maciej Tomaszewski 00:52:28
2. Kamil Poczwadowski 00:53:08
3. Sebastian Waszak 00:53:10

■ Kategoria K40

1. Magdalena Biernat 01:17:06
2. Mariola Bartosz 01:18:47
3. Anna Łuczak 01:21:51

■ Kategoria M40

1. Szymon Brzozowski 00:53:20
2. Krzysztof Retecki 00:56:55
3. Marek Wojtas 00:57:54

■ Kategoria K50

1. Jolanta Tkaczuk 01:20:47

■ Kategoria M50

1. Piotr Kasprzyk 00:59:22
2. Paweł Łuczak 01:06:33
3. Adam Kruszyna 01:10:52

■ Kategoria K60

1. Elżbieta Piontek 01:29:12
2. Grażyna Tobolska 01:54:48

■ Kategoria M60

1. Kazimierz Miszke 01:12:30
2. Marek Poczwadowski 01:15:30
3. Piotr Ślósarek 01:20:14

■ Kategoria M70+

1. Edmund Dłoniak 01:26:57
2. Stefan Kamiński 01:27:43
3. Jerzy Hołda 01:32:00

Tygodnik Tucholski

Piotr Paterski (redaktor naczelny), tel. wew. 62, tel. kom. 505 166 687 (e-mail: piotr@tygodnik.pl)
Lucyna Zdanowska, tel. wew. 64, tel. kom. 505 166 719 (e-mail: lucyna@tygodnik.pl)
Elżbieta Doniecka, tel. wew. 65, tel. kom. 781 770 800 (e-mail: ela@tygodnik.pl)
Kamil Tajl, tel. wew. 64, tel. kom. 781 770 703 (e-mail: kamil@tygodnik.pl)

Redakcja: 89-500 Tuchola, ul. dra Karasiewicza 3, telefony: 52 336 30 50, 52 336 30 51, 52 334 88 88, fax 52 336 30 50.

Biuro czynne od 8.00 do 16.00 (w soboty nieczynne), e-mail: listy@tygodnik.pl, www.tygodnik.pl

Sport: Jarosław Kania (e-mail: sport@tygodnik.pl). Współpracują: Halina Gut, Marek Sass, Hanna Szulwic, Sławomir Świetlik, Adam Węsierski; rubryki stałe: Aniela Czyżyk, Bożena Olszewska; opracowanie graficzne: Sławomir Maciej Grzmieł, Maciej Baturo; sekretariat: Natalia Korytowska (e-mail: biuro@tygodnik.pl); skład komputerowy i łamanie: Maciej Baturo (e-mail: mac@tygodnik.pl), Krzysztof Janikowski (e-mail: krzysztof@tygodnik.pl); korekta: Halina Gut; wydawca: Magraf s.c. Sławomir Grzmieł, Lidia Grzmieł, 85-212 Bydgoszcz, ul. Dolina 57; druk: Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Bydgoszczy, ul. Grunwaldzka 229, tel. 52 584 86 60.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji oraz zmiany tytułów dostarczanych tekstów. Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, życzeń oraz listów od czytelników. Anonimów nie publikujemy. Tekstów niezamówionych nie zwracamy. Teksty artykułów, zdjęcia i wzory reklam są chronione prawem autorskim. Nakład: 4660 egz.

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

DZIAŁ REKLAMY:

kierownik działu reklamy:
Barbara Jażdżewska, tel. kom. 515 149 379
przedstawiciel na powiat tucholski:
Leszek Kuligowski, tel. wew. 61, tel. kom. 503 140 734, (e-mail: reklama@tygodnik.pl)
redakcja: Natalia Korytowska, tel. wew. 60, tel. kom. 515 149 391, (e-mail: biuro@tygodnik.pl)

Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy do wtorku do godz. 16.00, a reklamy i ogłoszenia ramkowe do wtorku do godz. 12.00.

KLAUZULA INFORMACYJNA

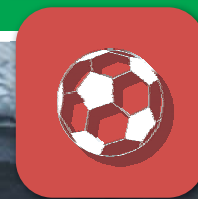
Biorąc udział w dowolnym konkursie/plebiscytcie i dostarczając do redakcji zdjęcie albo rozwiązanie konkursu/plebiscytu na kuponie, mailem, telefonicznie, za pomocą SMS-a czy w dowolny inny sposób, wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji tego konkursu/plebiscytu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska oraz dostarczonego zdjęcia na łamach Tygodnika Tucholskiego.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r. informujemy, iż:
• administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Magraf s.c. Sławomir Grzmieł z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57.
• Pana/Pani dane osobowe będą przetwarzane tylko i wyłącznie w celu realizacji konkursu/plebiscytu, w którym Pan/Pani uczestniczy, na podstawie art. 6 ust. 1 pkt a) wyżej wymienionego rozporządzenia
• Pana/Pani dane osobowe mogą zostać przekazane firmom Home.pl, ul. Zbożowa 4, Szczecin, Fibero Sp z o.o., ul. Wojska Polskiego 65, Bydgoszcz oraz Bild Presse Polska Sp. z o.o., ul. Zwirki 17, 90-539 Łódź w celu zapewnienia prawidłowego przebiegu konkursu.

• Pana/Pani dane osobowe będą przechowywane do czasu zakończenia konkursu, a dane zwycięzców przez okres wymagany prawem oraz przez okres przedawnienia roszczeń przysługujących administratorowi danych i w stosunku do niego.
• posiada Pan/Pani prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo wniesienia sprzeciwu, prawo do cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody uzyskanej przed jej cofnięciem;
• ma Pan/Pani prawo wniesienia skargi do Prezesa UODO gdy uzna Pan/Pani, iż przetwarzanie Pana/Pani danych osobowych narusza przepisy ogólnego rozporządzenia o ochronie danych osobowych z dnia 27 kwietnia 2016 r.;
• podanie przez Pana/Panią danych osobowych jest dobrowolne. Jednak konsekwencją niepodania danych osobowych będzie brak możliwości uczestnictwa w konkursie/plebiscytcie.
• Pana/Pani dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany ani nie będą podlegały profilowaniu.



Liga okręgowa



Mateusz Pril tego dnia przeprowadził wiele ataków. Niestety, nie udało mu się zdobyć bramki.

Niska wygrana – gra o wiele lepsza

Rawys CEO Raciąż – Unia Wąbrzeźno 1:0 (1:0). Bramka: Dominik Rybacki (40)

Po surowej lekcji od liderującej w lidze Olimpii II Grudziądz w zeszłej kolejce przyszedł czas na mecz z aktualnym outsiderem. Do Raciąża przyjechała ekipa Unii Wąbrzeźno. Od początku spotkania podopieczni Przemysław

Talarka spisywali się lepiej od swoich rywali. Pierwszą niebywałą okazję w tym spotkaniu miał Miłosz Brzeziński. W niewytłumaczalny sposób spudłował z kilku metrów. Kolejna groźna sytuacja to dobre uderzenie Mateusza Pri-

la i niecelna dobitka Dominika Rybackiego. Unia próbowała się odgryźć, jednak gospodarze tego dnia byli w dobrej formie. Tomasz Kurs dynamicznie wyprowadził kontratak. Rozegrał piłkę do Rybackiego, a ten uderzył w bram-

■ Rawys:

Gibas, Suwalski, A. Wera, P. Wera, Sz. Schreiber (87 Linda), Rybacki (90 A. Schreiber), A. Prill (90 Fojut), M. Pril, Kurs, Mocek, Brzeziński (60 Pieczka)

karza. Do futbolówki ponownie dobiegł Kurs, jednak jego strzał został wybity z linii bramkowej. Rybacki tego dnia po raz kolejny zachwycał dryblingami. Jeden z nich przyniósł efekt bramkowy. Młody skrzydłowy przebiegł sporą odległość z piłką przy stopie, a następnie uderzył mocno na bramkę z ostrego kąta. Bramkarz próbował interweniować, jednak kopnięcie było na tyle silne, że piłka spadła za linię bramkową. Raciążanie wyszli na prowadzenie i co najważniejsze nie zamierzali go oddać.

Oblężenie nadal trwa

Na drugą połowę Rawys wyszedł z prostym nastawieniem – podwyższyć rezultat, żeby nie było nerwowej końcówki. Miejscowi rozpoczęli z wysokiego C. Kolejny raz popłoch na swojej stronie miał Rybacki. Po chwili szukał on swoim prostopadłym podaniem Prila, jednak Mateuszowi zabrakło mu pół kroku, aby dopaść do piłki. Unia Wąbrzeźno próbowała swojego szczęścia i stanęła przed świetną okazją. Oglądaliśmy dorzucenie piłki z bocznego sektora boiska prosto pod nogi napastnika. Ten jednak fatalnie skiksował i toczącą się futbolówkę złapał Kacper Gibas. Gdy nie szło z bliska, gospodarze próbowali z daleka. Jedno z uderzeń minęło bramkę minimalnie, tuż obok okienka. Pod koniec spotkania do świetnej sytuacji doszedł Adrian Pieczka, jednak z główki uderzył niecelnie.

Raciążanie dzięki temu zwycięstwu oddalili się od dolnych rejonów ligowej tabeli. Mają już 4 punkty przewagi nad najbliższymi przeciwnikami – MLKS Krajna Sępólno.

Liga okręgowa gr. 1 Bydgoszcz

1. Olimpia II Grudziądz	6	13	13-6
2. Elana II Toruń	6	13	11-3
3. Promień Kowalewo Pom.	6	13	14-11
4. Polonia Bydgoszcz	6	12	7-2
5. Mustang Ostaszewo	6	10	9-7
6. Victoria Koronowo	6	10	14-9
7. Start Warlubie	6	10	10-9
8. Sokół Radomin	6	8	14-10
9. Victoria Czernikowo	6	8	7-6
10. Pomorzanin Serock	6	7	9-11
11. Rawys Raciąż	6	7	10-14
12. Victoria Lisewo	6	7	10-15
13. Wojownik Wabcz	6	6	7-11
14. LKS Dąbrowa Chelmin.	6	4	6-11
15. Krajna Sępólno Kraj.	6	3	9-16
16. Unia Wąbrzeźno	6	3	6-15

Pozostałe wyniki

Polonia Bydgoszcz – Olimpia II Grudziądz 1:1

Victoria Czernikowo – Start Warlubie 2:4

Wojownik Wabcz – Elana II Toruń 0:3

LKS Dąbrowa Chelmińska – Promień Kowalewo Pomorskie 1:3

Mustang Ostaszewo – Sokół Radomin 1:1

Pomorzanin Serock – Victoria Koronowo 2:5

Victoria Lisewo – Krajna Sępólno Krajeńskie 0:2

Tekst i fot. Michał Beldzikowski



Adrian Prill rozegrał przyzwoity mecz. Wiele piłek przechodziło przez jego nogi, a sam zawodnik kilkakrotnie popisał się interwencjami w defensywie.

Cennik ogłoszeń drobnych ważny od 1.01.2013 r.

Ceny ogłoszeń drobnych: zwykle: do 20 słów – **8 zł**, do 30 słów – **16 zł**, do 40 słów – **24 zł**; pogrubione: do 20 słów – **16 zł**, do 30 słów – **32 zł**, do 40 słów – **48 zł**.

Ogłoszenia „wiadomość w redakcji”: cena ogłoszenia + 6 zł

Użycie na początku ogłoszenia znaku, litery, przedrostka lub słowa niezwiązanego merytorycznie z ogłoszeniem i mającego na celu zmianę alfabetycznej pozycji ogłoszenia w danej rubryce skutkuje **potrojeniem** ceny ogłoszenia. Ostateczną decyzję, czy takie użycie ma miejsce, podejmuje redakcja.

Osoba, która składa zlecenie na reklamę lub ogłoszenie drobne w „Tygodniku Tucholskim” lub „Czasie Chojnic” zobowiązuje się do przestrzegania „Regulaminu przyjmowania reklam i ogłoszeń w „Tygodniku Tucholskim” i „Czasie Chojnic”. Treść regulaminu dostępna w redakcji.

Cennik na ogłoszenia drobne może nie uwzględniać promocji trwających okresowo w poszczególnych tygodnikach.

Praca**Dam pracę**

- Dekarza do pracy przy dachach przyjmę, umowa o pracę, 603-674-175
- Szukam pani do opieki nad starszą osobą (chodząca), od poniedziałku do piątku 7.00-15.00, tel. 511-685-293, dzwonić po 15.00
- Szukam pomocnika przy budowie domu jednorodzinnego w Cekcynie, 694-952-590
- Zatrudnię kierowcę autobusu kat. D na linię regularną z terenu Chojnic. Atrakcyjne wynagrodzenie. Więcej informacji pod numerem 661-155-641
- Zatrudnię kierowcę kat. C+E, 606-768-093
- Zatrudnię kierowcę kat. C+E, transport krajowy, naczepa fira, więcej informacji pod nr tel. 696-017-716
- Zatrudnię pomocnika tynkarza i murarza z okolic Chojnic, 698-829-526

- Zatrudnię traktorzystę, praca w lesie przy orce, bardzo dobre wynagrodzenie, więcej informacji pod nr tel. 608-463-732, 664-175-037

Nieruchomości Lokale**Sprzedam**

- Dom z działką 3011 m² w Iwcu, 661-752-632
- Działka 1245 m², Bysław, z warunkami zabudowy, media w drodze, cena 45 zł/m², 506-186-640, dzwonić po 17.00
- Działka 4200 m² w Cisinach, z pozwoleniem na budowę, 80.000 zł, 698-616-553
- Działka z warunkami zabudowy, 1200 m², bezpośredni wyjazd na szosę, pierwsza działka, nowa szosa, Nowy Sumin, 50 zł/m², 783-573-486
- Mieszkanie w Tucholi, ulica Warszawska, 48,8 m², III piętro, 2 pokoje, kuchnia, łazienka + WC, duży balkon, 607-502-938 po 16.00

- Siedlisko w gminie Śliwice, 788-594-649
- Ziemia w Obrowie, 531-582-976, 500-285-445

Kupię

- Działkę w Chojnicach kupię, 888-498-033
- Mieszkanie, garaż za gotówkę w Chojnicach (okolicy), Tucholi lub Człuchowie, 889-949-658

Oddam w najem

- Dom koło Legbada, 3 pokoje, kuchnia i łazienka. Tel 515-101-989
- Lokal na działalność gospodarczą, Kamienica, 506-452-730, dzwonić po 15.00
- Mieszkanie 48 m², 3 pokoje, parter, Tuchola, al. LOP, 500-862-466
- Nowe mieszkanie w Tucholi o pow. 56 m², tel. 602-370-597
- Pokój z kuchnią i łazienką, Tuchola, 606-373-826
- Pomieszczenia do produkcji spożywczej w centrum Tucholi, dobra lokalizacja, 80 m² wraz ze sklepem, 606-340-372

Ogłoszenia drobne do bieżącego numeru przyjmujemy **do wtorku do godziny 16.00**. Można też je dostarczyć do jednego z naszych punktów przyjmowania ogłoszeń drobnych. Termin przyjmowania ogłoszeń do bieżącego numeru w poszczególnych punktach (poza redakcjami gazet) może się różnić (zwykle ogłoszenie trzeba dostarczyć do wtorku do godziny 12.00). **Redakcja zastrzega sobie możliwość odmowy przyjęcia ogłoszenia bez podania przyczyny.**

Punkty przyjmowania ogłoszeń drobnych:

Powiat chojnicki – Chojnice: Redakcja „Czasu Chojnic”, ul. Kręta 4; **Czersk:** Sklep Przemysłowy, Roman Kaszubowski, ul. Kościuszki 41; **Brusy:** Krystyna Chabowska, ul. Młyńska 13.

Powiat tucholski – Tuchola: Redakcja „Tygodnika Tucholskiego”, ul. Karasiewicza 3; **Gostycyn:** GS „SCh” sklep nr 7, Carrefour Express, ul. Bydgoska 17; **Śliwice:** sklep wielobranżowy „Sabina”, ul. Dworcowa 4; **Bysław:** sklep p. Krzyżewskiego, ul. Główna 61; **Kęsowo:** sklep „Farmer”, ul. Główna 17; **Żalno:** sklep „Farmer”, ul. Starowiejska 8; **Legbąd:** sklep p. Wolińskiego, ul. ks. Chudzińskiego 5a.

Ogłoszenia przyjmujemy także przez SMS-a. Należy wysłać SMS-a pod numer **79567** o treści **anons** i **podać po spacji treść ogłoszenia**. Prefiks **anons** jest obowiązkowy i wlicza się w długość SMS-a. Jeden SMS to **maksymalnie 160 znaków**. Ogłoszenie ukaże się jednorazowo w „Czasie Chojnic” i „Tygodniku Tucholskim”. Opłata **9 zł + VAT (11,07 zł)**.

Poszukuję do wynajęcia

- Wezmę w dzierżawę grunty orne, Silno + 20 km, Ciechocin, Lichnowy, Ostrowite, Sławęcino, Dąbrówka, Kęsowo, Ogorzeliny, 665-369-139

Kupno

- Agros Skup. Sprzedając nam bydło, masz gwarancję najwyższej ceny oraz płatność od ręki. Tel. 608-104-378
- Ciągniki C-325, C-328, C-330, C-355, C-360 oraz przyczepę, może być do remontu, 662-157-014
- Kupujemy rzepak, pszenicę, pszenżyto, jęczmień, żyto, bobik. Nasz transport – gotówka, tel. 602-114-212
- Maciory, knury kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 888-302-750
- Morliny. Skup bydła. Krowy klasa I, od 6,00 do 7,50 zł/kg, szybka płatność. Zostań naszym dostawcą. Tel. 889-186-749
- Skup staroci ze strychów, piwnic, garaży. Masz niepotrzebne rzeczy? Dzwoni! Posprzątam, zapłacimy, 798-132-548
- Skupujemy bydło: byk do 10,50 zł/kg, jałówka do 9 zł/kg, krowa do 7 zł/kg, (52) 332-30-88, 606-167-635
- Traktor C340, C355, C360, T25 lub inne, 667-147-460

Różne

- Biuro Matrymonialno-Partnerskie Serduska Dwa, fotooferty osób od 24 do 80 lat, zapraszamy. Biuro: 883-783-782
- Biuro Tłumaczeń – wszystkie języki europejskie + inne (44), Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8 (8-16.30), www.grametwm.pl, (52) 388-37-38, 602-739-670, grametwm@wp.pl
- Pan 52 lata pozna panią, może być puszysta, 723-375-546
- Zwrot podatku + zasiłki: Austria, Anglia, Belgia, Dania, Irlandia, Holandia, Niemcy. Sępólno Kraj., Nowy Rynek 8, www.grametwm.pl, 602-739-670, grametwm@wp.pl

Usługi

- Altany, więźby, pokrycia dachowe, krycie termopapą, dachy z drewna, więźby dachowe, balkony wiszące, tarasy, balustrady i ploty drewniane, 608-156-419
- Budowa domów od podstaw i innych budynków, remonty, modernizacja obiektów, prace wykończeniowe, instalacje hydrauliczne, instalacje elektryczne i pomiary, 508-186-179
- Clean-fast – specjalistyczne czyszczenie dachów, elewacji, kostki brukowej, kamienia, malowanie dachów, elewacji, pranie dywanów, tapicerki meblowej i samochodowej, 785-531-020, www.clean-fast.tuchola.pl
- Czyszczenie, pranie dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej, ozonowanie pojazdu, dojazd do klienta, możliwa płatność kartą, Tuchola i okolice, 604-418-859
- Dachy, ciesielstwo-dekarstwo, kompleksowe wykonawstwo, remonty dachów, sprzedaż pokryć dachowych – usługa na 8% VAT (budynki mieszkalne), utylizacja azbestu, www.dachmaster.az.pl, 661-969-866

KOMINY

501-671-531
502-671-531
691-644-441

- frezowanie i usuwanie sadzy z kłostej
- powiększanie średnicy komina
- montaż rur kwasoodpornych
- montaż rozdmuchiwanych wkładów kominowych
- renowacja kominów metodą szlamowania

FABRYKA relaks.
MATERACÓW sleep comfort

zatrudni
osoby na stanowiska:

TAPICER

przyuczymy i przeszkolimy do zawodu

SZWACZKA

przyuczymy i przeszkolimy do zawodu

PRACOWNIK
PRODUKCYJNY

Zapewniamy
stabilne warunki pracy

CV prosimy przysyłać na adres:
rekrutacja@relaks.eu
lub dostarczyć osobiście
do siedziby firmy w Topolach



złeci

PRACE
HYDRAULICZNE

sekretariat@hebanhouses.pl
662-606-875

PROMEDICA24

PRACUJ JAKO OPIEKUNKA SENIORÓW W NIEMCZECH
NOWE OFERTY – NOWE, WYŻSZE STAWKI!

do **500 €** BONUS WAKACYJNY

200 € BONUS ZA PRZEJŚCIE

do **150 €** BONUS ZA POLECENIE OPIEKUNÓW

50 € BONUS ZA UNIJNY CERTYFIKAT COVID-19

10 000 zł
na rękę za 46 dni

ZADZWOŃ! GRUDZIĄDZ, TEL. 572 308 721

Czas Chojnic**Tygodnik**
Tucholski

Zamów prenumeratę Twojej ulubionej gazety w starej cenie!

Do końca roku 3,90 zł za wydanie.

Pytaj listonosza
lub odwiedź swoją pocztę.



CZERSK
ul. Tucholska 101B
tel. 52 398 48 61
tel. 518 996 746

CHOJNICE
ul. Wysoka 9
tel. 52 396 25 55
52 397 06 40

KARTUZY
ul. Gdańska 8
tel. 572 435 926

Godziny otwarcia:
pn.-pt.: 9-17, sob.: 9-13
www.drewpolczersk.com
drewpolczersk@wp.pl

**HURTOWNIA TKANIN OBICIOWYCH
I AKCESORIÓW MEBLOWYCH**

CZERSK, ul. Tucholska 101B
*Pianki, bonnel, filc, zszywki, nici,
stopki różnego rodzaju, owata itp.*

PRODUCENT MEBLI TAPICEROWANYCH

Szafy przesuwne, garderoby

200x216x62	150x200x62	150x215x59
 już od 2670,-	 1499,-	 899,-

Materace: piankowe, bonelowe, bonelowe z kokosem, lateksowe, kieszeniowe, kieszeniowo-lateksowe, kieszeniowy lateks + kokos
od 220,-

Kanapy
Narożnik Vegas 307x227
od 520,-

Fotele
od 299,-

Zestawy kuchenne
Możliwość doboru szafek pod wymiar

Łoże
960,-

Duży wybór wyrobów z wikliny

● **Koszenie kukurydzy na kiszonkę oraz ziarno, claas jaguar, lexion hybrid, 8-rzędowy, możliwość transportu i ugniatania oraz suszenia, 35 t, 600-130-266**

● Nawadnianie ogrodów, boisk, pól, użytków zielonych, ręczne, automatyczne, wifi, montaż i serwis, www.pielogrod.pl, 607-671-070

● Rori firma remontowo-budowlana wykonuje usługi w zakresie: tynki gipsowe i cementowe, gładzie szpachtlowe, malowanie, kafelkowanie i wiele innych prac, 697-752-014

● Szamba, zbiorniki betonowe, ziemianki, kanały samochodowe, kręgi, doradztwo, szybkie terminy, montaż, 693-318-268

● Tynki maszynowe, gipsowe i cementowo-wapienne wykonam, 667-250-859

● Usługi ogrodnicze, koszenie, formowanie żywopłotu, sadzenie roślin, wycinka drzew, cięcie drewna opałowego, 724-945-489

● Usługi ogrodnicze, przycinanie krzewów, żywopłotów, pielęgnacja trawników, usługi glebogryzarką, rębakiem itp., 500-327-103



Sprzedam

● Ford mondeo 1.6V (1993), 194.000 km, przegląd i opłaty do V 2022 r., po wymianie oleju i rozrządu, 664-451-421

● Golf 5 plus 1.4 B (2007), golf 5 plus 1.9 TDI (2009), AF 17" 5x112, opel 16" 4x100, rowery damskie, biurko, 793-741-541

● Nissan qashqai 1.5 DSI (2008), kupiony w polskim salonie, 18.000 zł, 608-882-328

● Opel meriva 1.4 16V benzyna (2004), 8400 zł, 84.000 km, srebrny, sprowadzony z Niemiec, zarejestrowany w Polsce, klimatyzacja, 606-280-837

● Opel meriva 1.4 B+G (2013), 99.000 km, serwisowany, pełne wyposażenie, zarejestrowany, Tuchola, 500-862-466

● Opel zafira A 1.6 diesel (2001), podgrzewane fotele, czujnik cofania, hak, po przeglądzie i OC, 693-145-310

● Renault megane 1461 cm³ diesel (2011), 66 kW, stan dobry, 602-528-148

● Toyota yaris 1.0 (2000), atrakcyjna cena, 500-430-831

● VW golf VI plus 1.6 B (2009), 170.000 km, 102 KM, klimatyzacja, elektryka, sprowadzony, opłacony, Tuchola, 500-862-466

● VW polo 1.4 TDI (2006), 4-drzwiowy, srebrny, sprowadzony, uszkodzone lewe tylne drzwi i lewy błotnik tylny, 6999 zł, 606-280-837

Kupię

● A abc absolutnie abartha, abcarta, accenta, accorda, albeę, alfę, alhambę, BMW, citroena, daewoo oraz każdą inną markę, Tuchola, 505-346-709

● A auta całe, uszkodzone, wypadkowe, osobowe i dostawcze, rok bez znaczenia, 662-157-014

● **Abart Auto-Skup. Uwaga! płacimy 100% wartości pojazdów. Osobowe i dostawcze, całe i uszkodzone. Darmowy transport. Konkurencyjne ceny, 537-335-609**

● ABC-Auto skup, prowadzimy skup samochodów osobowych i dostawczych, stan obojętny, najlepsze ceny, dojazd do klienta, 888-126-559

● Absolutnie auta dostawcze, osobowe, całe lub uszkodzone, skorodowane, stan i rok bez znaczenia, 516-955-473

● Absolutnie auta kupię osobowe oraz dostawcze, całe lub rozbite, na złom, z wyrejestrowaniem, 507-233-461

● Absolutnie kupię każde auto osobowe, dostawcze i ciężarowe, dobre ceny, 667-147-460

● Audi, astrę, alhambę, BMW, corse, golfa, polo, vectrę i inne, 798-132-548

● Auta całe i uszkodzone, wypadkowe oraz ciągniki i przyczepy w każdym stanie, 798-132-548

● Auta dostawcze i osobowe, rok i stan bez znaczenia, 662-157-014

● **Auto-Złom Chojnice, ul. Zakładowa 26. Legalna kasacja pojazdów, płacimy za każdy samochód. Transport, zaświadczenie o demontażu, sprzedaż części, 603-303-706, 606-445-711**

● Motocykle, motorowery, całe, uszkodzone typu: WSK, WFM, SHL, jawa, junak, simson, komar, żak, romet, motorynka i inne, również części, 662-157-014

● Przyczepę kempingową niewielką N126 lub inne propozycje, masz na sprzedaż, dzwoń, 798-132-548

● Przyczepę kempingową oraz stare motocykle, motorowery, rowery również części, pozostałości, 662-157-014

kółko fortuny nr 38

W naszym kółku fortuny wystarczy odgadnąć podane hasło (ujawnione litery nie powtarzają się w hasle) i zadzwonić do redakcji w poniedziałek o godz. 12.30: czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego” pod numer 52 334 88 88, czytelnicy „Czasu Chojnic” pod numer 52 311 10 20. Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią. Rozwiązań pasujących do łamigłówki może być kilka. W takim przypadku trzeba liczyć na szczęście i trafić w hasło, które wymyśliliśmy w redakcji.

kółko fortuny

Kategoria: rzecz

B

T

L

L

S

T

W

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmieł Lidia Grzmieł z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Kółko fortuny”. Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic” lub „Tygodnika Tucholskiego”.

NAGRODĘ – KUBEK

ufundował

Tygodnik

Tucholski

NAGRODĘ – KSIĄŻKĘ

ufundował

Czas Chojnic

ul. Kręta 4
89-600 Chojnice

Rozwiązanie kółka nr 37 „Pieczenie chleba” (czynność).

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski”:

Beata Boško z Tucholi – kubek ufundowany przez „Tygodnik Tucholski”

„Czas Chojnic”:

Renata Etmańska z Lubni – książka ufundowana przez „Czas Chojnic”

1

2

3

4

5

6

3

7

17

9

12

12

20

5

19

6

23

24

25

26

27

28

9

29

2

30

32

13

8

10

11

12

13

14

15

16

17

18

21

22

23

24

25

26

27

28

29

30

31

32

14

1

7

9

7

8

19

4

15

15

2

11

18

NAGRODĘ 50 zł UFUNDOWAŁA

SZKOŁA JAZDY

RÓŻYCKI LECH

TUCHOŁA, UL. 15 LUTEGO 6

CZYNNE PN.-PT. 9.00-17.00

TEL. 662-283-211

608-496-381

NAGRODĘ - KSIĄŻKĘ

ufundował

Czas Chojnic

ul. Kręta 4

89-600 Chojnice

Rozwiązanie krzyżówki nr 37 „Bez odpoczynku i koń nie skacze”.

Nagrody do odebrania w redakcjach poszczególnych gazet.

nagrodzeni

„Tygodnik Tucholski”:

Alojza Zaremba-Lipińska z Tucholi – kubek ufundowany przez „Tygodnik Tucholski”

„Czas Chojnic”:

Jan Przytarski z Legbąda – książka ufundowana przez „Czas Chojnic”

krzyżówka ze sponsorem nr 38

układa Bożena Olszewska

POZIOMO:

- 1) urządzenie do nadawania ruchu mechanizmowi lub maszynie
- 5) kontrolowanie czegoś za pomocą urządzeń technicznych
- 7) gwałtowny, rzęsy deszcz
- 8) zwieszająca się masa czegoś
- 9) roślina stosowana w lecznictwie
- 10) wystawne przyjęcie, biesiada
- 13) lina do ustawiania żagla
- 15) przednia strona monety
- 18) korniszon lub małosolny
- 20) łagodzi wstrząsy pojazdu
- 21) roślina trująca, tojad
- 22) duża część jakiejś przestrzeni
- 23) stopa wierszowa złożona z sylaby krótkiej i długiej
- 25) o małym chłopcu
- 28) zielona część pietruszki
- 29) rodzaj zupy
- 30) kawałek tkaniny na stole
- 31) poziomy element konstrukcyjny podtrzymujący stropy, mosty
- 32) zgromadzenie, klasztor

PIONOWO:

- 1) niełot z Ameryki Południowej
- 2) czterokołowy pojazd konny
- 3) o dobrym, pocziwym człowieku
- 4) koń maści karej, gniadej lub kasztanowatej z domieszką białych włosów
- 5) przyznanie wyłącznego prawa do czerpania korzyści z wynalazku
- 6) człowiek nieucywilizowany
- 11) wyrób tytoniowy
- 12) długa mowa, perora
- 13) rozżarzona cząstka
- 14) drzewo liściaste
- 16) dykcja
- 17) okrywy rogowe niektórych zwierząt kopytnych
- 19) drzewo liściaste o gładkiej korze
- 22) manifestacja
- 23) młodszy członek rodziny w linii męskiej
- 24) egzamin dojrzałości
- 25) równy, rytmiczny krok
- 26) niewielkie skupisko drzew
- 27) część, element

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 20 utworzą rozwiązanie – przysłowie greckie

Z rozwiązaniem krzyżówki trzeba zadzwonić do redakcji w poniedziałek o godz. 12.00:

czytelnicy „Tygodnika Tucholskiego” pod numer 52 334 88 88,

czytelnicy „Czasu Chojnic” pod numer 52 311 10 20.

Wygrywa pierwsza osoba, która dodzwoni się z prawidłową odpowiedzią.

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych tj. imienia i nazwiska oraz adresu przez Magraf s.c. Sławomir Grzmieł z siedzibą w Bydgoszczy 85-212, ul. Dolina 57 w celu uczestnictwa w konkursie o nazwie „Krzyżówka”. Zgodę wyrażam dobrowolnie. Wiem, że w każdej chwili będę mógł/mogła odwołać zgodę przez pisemne oświadczenie dostarczone do redakcji „Czasu Chojnic” lub „Tygodnika Tucholskiego”.

POD TE NUMERY DZWONISZ Z ODPOWIEDZIAMI I ROZWIĄZANIAM:

„Czas Chojnic”:
52 311 10 20

(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00;
kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

„Tygodnik Tucholski”:
52 334 88 88

(krzyżówka – poniedziałek, godz. 12.00;
kółko fortuny – poniedziałek, godz. 12.30)

Numerы konkursowe NIE SĄ numerami premium. Opłata za połączenie zgodna z cennikiem operatora.



Czytaj nas również w wersji elektronicznej Jesteśmy na **publico24.pl** **eprasa.pl**

• Simsona w każdym stanie, zarejestrowany lub bez dokumentów, również części (rama, silnik itd.), 798-132-548
• Skup aut bez prawa jazdy: microcar, ligier, aixam, chate-net jdm i inne, każdy stan całe i uszkodzone, 662-157-014
• **Skup aut, auto-kasacja, tel. 515-111-111**
• VW sharana lub seata alhambrę z silnikiem 2.0 B, w każdym stanie, 662-157-014
• WSK, WFM, SHL, motorynkę, rometa, komara, inne motocykle, motorowery oraz części: ramy, zbiorniki, silniki, błotniki. Masz na sprzedaż, dzwoń, 662-157-014



• Absolutnie najtaniej, dachy, okna, garaże. Sprzedaż, pomiar, montaż, 516-836-355

• Agregat uprawowo-siewny 2,7 m z siewnikiem poznaniak oraz ziemniaki vineta, 507-258-144
• Betoniarka 150 l, stan dobry, beczka 600 l, ocynkowana, 608-244-361
• Blacha odpadowa, nowa, blachodachówka trapez, gładka, 15 zł/m², 512-551-865
• Burty aluminiowe, domek na działkę, laweta do słomy, 889-621-334
• Byczek miesięczny, 696-802-891
• Byczek, jałoweczka, mieszańce, 600-743-094
• Byczki 3-tygodniowe, 650 zł, 691-422-899
• Byczki i jałoweczki u Irenki, kolorowe, czarno-białe, 2-3 tyg., polskie, dowóz w cenie paliwa, 691-117-925, 886-793-508
• Byczki i jałowki od miesiąca do 2.5 miesięcy oraz jałowki od 300 do 350 kg, 669-528-788

• **Cieleta mięsne, polskie, w ciągłej sprzedaży. Transport gratis, tel. 506-420-444**
• **Drewno kominkowe i opałowe, suche – sosna, brzoza, buk, dąb, poszczepane z grubych wałków. Dowóz do 20 km gratis, 604-539-645**
• Drewno opałowe mieszane, gałęziówka, z możliwością dowozu, 501-471-588
• **Drewno opałowe, kominkowe suche, sosna, brzoza, dąb, buk, dowóz do 20 km gratis, 600-982-859**
• Drewno opałowe, workowane, rozpałkowe, kominkowe, suche – sosnowe, świerkowe, liściaste; obrzyny tartaczne, trociny, z dowozem, cięcie, 509-161-734
• **Gęsi z gospodarstwa ekologicznego żywe lub tuszki. Transport gratis. Posiadam certyfikat ekologii, 609-635-089**
• Gorczyca, 603-298-371, 665-598-854
• Gorczyca, lubin, wyka jara, facelia, Piastoszyn, 508-174-124
• Grabie konne, huštawka, stan bdb., 697-489-286
• Jałowica cielna, wycielenie 10 października, 696-533-284
• Jałowki cielne, krowy cielne, śrutownik, silnik elektryczny na wózku, wyrzynarka do kiszonki, 606-224-952
• **Kokoszki odchowane 20-tygodniowe rasy Rosa oraz 30-tygodniowe Zielononózki. Zamawiać: Czersk, ul. Starogardzka 2, tel. 693-493-723 (do godz. 16.00)**
• Kosze do zbierania ziemniaków, warzyw, plecione ręcznie z drutu ocynkowanego, różne wielkości, owalne i okrągłe, 505-186-137
• Krowa młoda, wysoko cielna, pająk do siana, sieczkarka z silnikiem, 601-464-720
• Króliki rasy olbrzym belgijski i baran francuski, możliwość wystawienia rodowodu, 607-978-812
• Kurczęta brojlery 4-tygodniowe, żywe, waga ok. 1 kg, cena 10 zł/szt., dowóz darmowy, sprzedaż 27-30.09, Bagienica, (52) 334-67-15
• Kurczęta brojlery 6-tygodniowe, żywe, waga powyżej 2 kg, cena 7,50 zł/kg, dowóz darmowy, sprzedaż 12-15.10, Bagienica, (52) 334-67-15
• Kurki odchowane 19- i 24-tygodniowe, rossa, zamówienia, wrzesień, październik, Lubiewo, 660-269-886
• Kurki odchowane rossa, 17-tygodniowe, zamawiać na 9 października, Lubiewo, ul. Hallera, 601-304-239
• Kury młode, narybek amura, 501-057-385

• Kury nioski 5-6-tygodniowe, koguty rosółowe 5-6-miesięczne, Piastoszyn, 508-174-124
• Lodówka electrolux, telewizor 22 cale, telefony komórkowe, meble, fotoobrazy, uchwyt do telewizora, anteny, żyrandol, kinkiet, monitor, lampka nocna, 787-870-913
• Ładowarka mała, ursus 914, zetor 6245, zetor turbo, bizon, 1982, silnik 330, 888-807-060
• Łóżko rehabilitacyjne + materac odleżynowy na pilota, 604-107-374
• Łóżko rehabilitacyjne elektryczne z materacem, 794-924-972
• Łóżko rehabilitacyjne z materacem przeciwoleżynowym z funkcjami, wózek inwalidzki, pampersy, 725-353-101
• Mieszanka zbożowa, 517-531-418
• Miniatura konia, 0,85 m, okolicce Cerkyna, 694-643-567
• Obrotnica na 4 panele- solary słoneczne, do ogrzewania wody i c.o., sterowana elektronicznie, 606-151-295
• Piasek (pospółka) oraz czarnoziem do ogrodu, rozbiórka domów, tel. 534-665-535
• Pies owczarka niemieckiego 11-miesięczny, 886-205-705
• Pług zagonowy unia grudziądz 3-skibowy, 1100 zł, 600-310-918
• Pomiot kurzy (z chowu klatkowego) bez słomy, dostawa samochodem 25 ton, 723-167-332
• Poroże jeleniowatych, rzuty, wieńce, wyroby z poroża, dojazd do klienta, 600-716-673
• Prosięta 8-tygodniowe, 35 szt., 663-773-989
• Prosięta, 14 szt., 783-774-027
• Prosięta, 20 szt., gmina Cerkyn, 660-278-469
• Prosięta, 518-163-097
• Prosięta, 787-893-227
• Przyczepa zbierająca, przyczepa 1-osiowa wywrotka, przyczepy wywrotki, opryskiwacz, rotacyjna, pług 7 podorywkowy, prasa, siatka, sznurek, 888-807-060
• Pszenica, pszenżyto czyszczone i ziemniaki, 606-270-928
• Pszenżyto ozime, odmiana meloman i corado oraz jęczmień ozimy 2-rzędowy, 667-313-250

• Pszenżyto z żytem oraz orkan w bardzo dobrym stanie, 605-925-971
• Pszenżyto, owies i żyto, Wysoka Wieś, 788-594-649
• Pszenżyto, żyto, 696-802-891
• Rowery nowe, używane, damskie, męskie, dziecięce, holenderskie, niemieckie, polskie, duży wybór, Tuchola, ul. Karasiewicza 3, 787-449-342
• Sianokiszonka, bele 120x120, ze zbiorów 2020, Lubińsk, gm. Cerkyn, 667-912-241
• Siatka ogrodzeniowa ocynkowana, powlekana, dowolna wysokość, oczko, akcesoria do montażu, słupki, siatka leśna, ceny producenta. Panele ogrodzeniowe + akcesoria, 505-186-137
• Siewnik 3 m saxon, gęsi żywe lub martwe, 884-813-123
• Silnik zetor, perkins, 912, opony różne, silnik 6-garowy, tur do ursusa, zetor 7011, basen do mleka 550 l, 888-807-060
• Silniki kW 15/1400, 7,5/2900, 3/2900, 2,2/1400, 0,6/1360, silnik wibrato 0,22 kW, silnik z reduktorem 0,37 kW 1400/116, 0,4/1300, 692-464-047
• Wapno węglanowe 50% CaO, wapno zawierające magnez (dolomit) 50% CaO + MgO, 723-167-332
• **Węgiel. Ekogroszek dwa rodzaje, luz, worki, kostka i orzech premium. Tel. 604-212-272, 695-167-141**
• Ziemniaki, tel. (52) 398-62-33
• Ziemniaki jadalne bila, vineta, 1 zł/kg, możliwość dowozu, 608-819-927
• Ziemniaki jadalne denar, 788-737-353
• Ziemniaki jadalne, odmiana vineta, 45 zł/50 kg, w większych ilościach cena do uzgodnienia. Więcej informacji telefonicznie 888-722-510
• Ziemniaki michalina, żółte, smaczne, wyłącznie na nawozach naturalnych, 1 zł/kg, dowóz, Knieja, 665-023-017
• Żyto, 660-691-154

informator medyczny

GASTROLOG
Artur Sołtysiak
specjalista gastrologii i chirurgii ogólnej
KOLONOSKOPIA I GASTROSKOPIA
(możliwość znieczulenia w analgezodacji),
drobne zabiegi chirurgiczne.
ul. Mickiewicza 39, Chojnice,
kom. 660 909 190,
rejestracja: 52 565 53 33, 604 798 239

GABINET PRYWATNY
dr n. med. Łukasz Pokrywka
SPECJALISTA UROLOG
poniedziałek, czwartek 15.00-18.00
Tuchola, ul. Piastowska 5/11
rejestracja tel. 660 217 848
pon.-pt. w godz. 12.00-15.00

Lek. dermatolog
Jadwiga Barczyk
tel. kom. 606 28 66 33
przyjmuje w Gostycynie, ul. Piłska 22.
Wskazana rejestracja telefoniczna

Pracownia Psychologiczna
Ewa Klinger
BADANIA PSYCHOLOGICZNE
KIEROWCÓW I OPERATORÓW
Tuchola, ul. Murowa 8
REJESTRACJA ☎ 730 195 155

APARATY SŁUCHOWE
Bezpłatne badania słuchu
Wizyty domowe
Piątek od 15:00 do 17:00
TUCHOLA, ul. Dworcowa 17, Gabinet „AKSON”
tel. 601 957 447

auris med **BEZPŁATNE**
BADANIA SŁUCHU
APARATY SŁUCHOWE
refundacja z NFZ
poniedziałek, wtorek, czwartek 9.00-17.00
Tuchola, ul. Dworcowa 2
tel. 506-130-566

REUMATOLOG
lek. med. Agnieszka Pajdak
Specjalista Reumatologii
i Chorób Wewnętrznych
Chojnice, ul. Wiśniowa 1a (przych. Therapeutica)
tel. kom. 602 312 200, 532 163 168
Przyjmuje we wtorki od godz. 14.00

Osoby związane ze służbą zdrowia, które chcą
zareklamować swoje usługi i zaistnieć w naszym
powiatowym „Informatorze medycznym”
prosimy o kontakt z redakcją:
w Tucholi – tel. 52 33 630 50,
lub w Chojnicach – tel. 52 39 673 49

Gabinet Prywatny
lek. Anita Hapka
SPECJALISTA CHIRURGII
ONKOLOGICZNEJ I OGÓLNEJ
ul. Bytowska 70, 89-600 Chojnice
Rejestracja tel. 52 396 73 31

GABINET GASTROLOGICZNY
GASTROSKOPIA Piotr Drobiński
specjalista gastroenterologii i chorób wewnętrznych
CHOJNICE, UL. MICKIEWICZA 39
tel. 512 045 075
rejestracja tel. 52 56 55 333, 604 798 239

Specjalista laryngolog
Alicja Modrzewska
piątki od godziny 17.00 do 19.00
Rejestracja pod nr.
tel. 604 775 139
TUCHOLA, ul. Świecka 53/2

SONUS-MED Mariola Gwizdała
Aparaty słuchowe, badanie słuchu
• dobór i sprzedaż aparatów słuchowych
• badanie słuchu • wizyty domowe
• ABR, otoemisja, terapia szumów usznych
• baterie • refundacja NFZ, PCPR, PFRON
piątek 9.00-17.00 tel. 504 298 407

TARTAK WUTKOWSKI

- tarcica iglasta sucha – sosna
- tarcica liściasta sucha – dąb, jesion, olcha, buk, brzoza
- więźby dachowe
- łaty, kontrłaty, tarcica strugana

DREWNO CERTYFIKOWANE

ŚLIWICE, ul. Starogardzka 45, tel./fax 52 334 00 93
www.tartakwutkowski.pl e-mail: biuro@tartakwutkowski.pl



Twój Dom

BEZPŁATNY DODATEK DO TWOJEJ GAZETY

Czas Chojnic
Tygodnik
Tucholski

Redakcja dodatku:
Piotr Paterski (redaktor prowadzący), Elżbieta Doniecka,
Patrycja Gierszewska, Stanisław Kamiński, Iwona
Papierowska, Kamil Tajl, Danuta Tyde-Niedzielska,
Ramona Wieczorek-Frymark, Lucyna Zdanowska.
Skład komputerowy i łamanie: Maciej Baturo.
Kierownik działu reklamy: Barbara Jażdżewska.
Wydawca: Magraf s.c. Sławomir Grzmieł, Lidia Grzmieł.
Nakład: 9010 egzemplarzy.

Reklama




NOWE STUDIO MEBLI KUCHENNYCH

wykonujemy meble kuchenne maksymalnie w 6 tygodni
**POMIAR, WYCENA I PROJEKT GRAFICZNY
Z WIZUALIZACJĄ JEST BEZPŁATNY**

**Salon
Meblowy**
Chojnice, Al. Bayeux 2
(obok Carrefoura)
Tel. 52 395 16 24; 539 790 590
e-mail: salon@mebel-perfekt.pl
www.mebel-perfekt.pl






z tym kuponem
10% rabatu
na cały asortyment*

* ważny do 31.12.2021 r.



Modna łazienka?

Duże płytki. Dodatki złote i zielone boho

Nasz rozmówca podkreśla, że standardowe płytki na ściany występują już w formacie 30×60 centymetrów. To punkt wyjścia, ale im większe, tym lepsze. Biel cały czas nie wychodzi z mody, jednak coraz ważniejsze stają się dekory i dodatki w odważnych kolorach. Chcesz dostosować łazienkę do potrzeb osoby niepełnosprawnej? Podpowiadamy rozwiązania i formę dofinansowania.

Łazienka – podczas budowy czy remontu zwracamy szczególną uwagę na wygląd i zagospodarowanie tego pomieszczenia. Zależy nam, aby zamontowane



– Trendy cały czas idą ku dużym rozmiarom. Płytki o wymiarach 30×60 centymetrów w tej chwili nazywam już standardem. To jest podstawa, od której zaczynamy projektowanie – ocenia Tomasz Drązkowski.

sprzęty służyły jak najdłużej. Z kolei na ścianach – najczęściej pojawiające się płytki – powinny długo cieszyć oko i być jak najbardziej praktycznymi. Nie zmieniamy ich tak często, jak chociażby kolor ścian w pozostałych wnętrzach. Jak w 2021 roku wyglądają modne łazienki? O gustach podobno się nie dyskutuje, a każdy inwestor może

mieć własną wizję. Jednak trendy kształtują się zawsze. A te, jak tłumaczy nasz rozmówca **Tomasz Drązkowski**, pracownik jednego z tucholskich salonów łazienkowych, sprzedawca płytek z 15-letnim stażem – zmieniają się obecnie dużo szybciej niż kiedyś. Nowe kolekcje są teraz wprowadzane nawet co 2 lata. Jedna zasada nie zmienia się

jednak od dłuższego czasu – im większe płytki, tym lepiej. – *Trendy cały czas idą ku dużym rozmiarom. Płytki o wymiarach 30×60 centymetrów w tej chwili nazywam już standardem. To jest podstawa, od której zaczynamy projektowanie. Wszystkie fabryki, kiedy wprowadzają nową kolekcję, są nastawione na duży format. Oczywiście indywidualny klient, któremu zależy przede wszystkim na cenie, znajdzie pojedyncze kolekcje mniejszych płytek. Co do zasady jednak, każdy producent w Polsce stawia na duże rozmiary – ocenia Tomasz Drązkowski dodając, że już za chwilę standardem może stać się kafała o rozmiarach 60×120 cm. Ta wielkość będzie tzw. topem sprzedażowym. Duże płytki są modne zarówno na ścianach, jak i na podłogach.*

Dodatki i dekory bardzo ważne

Przeglądając się jednak gotowym aranżacjom w salonach łazienkowych, na ścianach bardzo często pojawiają się: imitacje cegły, płytki w kształcie heksagonów czy takie, które wyglądają jak drewniana deska. Jak tłumaczy ekspert, mowa tu najczęściej o motywach dekoracyjnych. – *Możemy mieć tylko pasek z kafelków przypo-*

minających cegłę, ale równie dobrze wygląda cała jedna ściana z takim motywem. Nie trzeba się na przykład bać połączenia płytki 30×60 z właśnie z imitacją cegły, nazywam ją piecopodobną. Ważne, żeby cała kompozycja się zgrała – kontynuuje nasz rozmówca.

Warto zaznaczyć, że na ścianach modne są różnego rodzaju dekory. Pojawiają się tradycyjnie na płycie ceramicznej w formie dowolnego wzoru. Na rynku jest też wiele płytek strukturalnych, czyli wypukłych, trójwymiarowych kafli, które ożywiają wnętrza. Coraz popularniejszym trendem są poza tym dekory szklane. – *Dany wzór, który znajduje się w środku, przykryty zostaje typowym szkłem. Najczęściej występują motywy kwiatowe czy tak zwane maziane. W drugim przypadku nie jest to jeden konkretny wzór tylko efekt miszmaszu – tłumaczy Tomasz Drązkowski.*

W motywach kwiatowych na pewno nie znajdziemy teraz bujnej roślinności, a raczej stonowane kolory z delikatnym wzorem. Cały czas w łazienkach popularne są listwy dekoracyjne, ale bez wzorów. Przeważają listwy stalowe, aluminiowe, mosiężne czy złote. – *Złoto staje się praktycznie z dnia na dzień*

ŻAROL
ZAKŁAD USŁUGOWO-HANDLOWY

**ROLETY
PLISY
OKNA**

Chojnice,
ul. Piłsudskiego 40
tel. 52 395 18 88,
tel. kom. 602 524 961



Czerni i złota jest już naprawdę bardzo dużo w odważniejszych aranżacjach.



niezwykle popularne. Do tego stopnia, że jest problem ze zdobyciem produktów w tym kolorze. Złoto pojawia się w listwach, oświetleniu, ramach luster, nawet w bateriach łazienkowych i wszelkiego rodzaju dodatkach. Popyt jest tak duży, że fabryki nie nadążają z produkcją. Niektóre zamówienia realizowane są dopiero po trzech miesiącach – mówi ekspert.

Jakie kolory

Biel nie wychodzi z mody i cały czas dominuje. Przede wszystkim dlatego, że bardzo łatwo połączyć ją z dodatkami w praktycznie każdym odcieniu. Ale w łazienkach, oprócz wspomnianego złota, pojawia się dużo: czerni, granatu, różnych beżów i imitacji drewna. Jednym z najmodniejszych kolorów stała się zieleń boho – zwłaszcza w formie dodatków i dekorów.

Ceny? Drązkowski podaje, że jeszcze w zeszłym roku praktycznie stały w miejscu. Niektórzy producenci płytek w ogóle nie podnosili ich od kilku sezonów. – *Wszystko ruszyło w maju bieżącego roku. Nowe produkty podrożały o 5, 7 do 10%. Gorzej ze starszymi kolekcjami, które cały czas miały wzięcie. Występują takie przypadki, że ceny zostały podniesione o 15, a nawet 20%* – podaje nasz rozmówca.

Ceny płytek ściennych ze średniej półki zaczynają się od 60 zł/m². Mowa o tych w rozmiarze 30x60 cm. Należy pamiętać, że im większy format, tym cena jest wyższa. Droższe będą też płytki rektyfikowane, czyli takie, które trafiły do specjalnej maszyny tnącej gotowy wymiar co do milimetra z idealnymi kątami.

W kafelkach podłogowych i generalnie wszystkich gresowych przedział cenowy jest bardzo duży. Można kupić płytki za 40-50 zł/m² w formacie 60x60 cm. I znowu – im lepsze wykończenie, tym wyższa cena. Droższe będą też płytki gresowe w wysokiej klasie antypoślizgowej.

Reklama



Efektowny dekor został przykryty szkłem.



Płytki imitujące cegłę często układają się w formie dekoracyjnego paska.



Czarno-złote są już nawet baterie łazienkowe.



Łazienka przystosowana do potrzeb osoby niepełnosprawnej. Jest tu np. specjalny kompakt, nieco wyższy niż standardowy. Umywalka została wyprofilowana, jest możliwość swobodnego podjechania wózkiem inwalidzkim.

Podpowiedź dla niepełnosprawnych ruchowo

Tomasz Drązkowski zwraca uwagę, że warto przypomnieć o możliwości uzyskania dofinansowania z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, jeżeli dostosowujemy łazienkę dla osoby niepełnosprawnej. Dofinansowanie do specjalnego remontu mogą otrzymać osoby niepełnosprawne, które mają trudności w poruszaniu się i posiadają stopień niepełnosprawności. – *W naszym salonie prezentujemy specjalny boks, w którym można zobaczyć, jak wygląda łazienka przystosowana do potrzeb osoby niepełnosprawnej. Jest tu na przykład specjalny kompakt, nieco wyższy niż stan-*

dardowy, wyposażony w specjalną deskę. Umywalka została wyprofilowana, jest możliwość swobodnego podjechania wózkiem inwalidzkim. Do tego dochodzi między innymi ruchome lustro, w którym każdy może się przejrzeć – wymienia nasz rozmówca.

Pojawiają się też różnego rodzaju ułatwienia osobie niepełnosprawnej korzystanie z tego pomieszczenia uchwytów i poręczy, a w kabinie prysznicowej nie ma żadnych progów, jest za to specjalne siedzisko. Obowiązkowo na podłogach muszą być też położone płytki w wysokiej klasie antypoślizgowej. Szczegóły dotyczące dofinansowań dostępne są w placówkach PFRON.

Tekst i fot. Kamil Tajl



Dekoracyjny pasek z kafelków w niezwykle modnym kolorze zielonym boho, oczywiście z dodatkiem złota.



52 397 12 51

Chojnice, ul. Ludowa 28

www.TRANSMARchojnice.pl

kamienie dekoracyjne
kostka brukowa, wyroby betonowe
kruszywa i piaski
transport

TRANSMAR
DOM I OGRÓD



WSZYSTKO CZEGO POTRZEBUJESZ DO OGRODU...

Nie zawsze mamy spore środki, by przeprowadzić gruntowny remont nawet niewielkiej kuchni, bo koszty i tak pójdą w tysiące złotych. Jest kilka sposobów, by zmodernizować takie pomieszczenie. Warto rozważyć kilka opcji, by potem coś wybrać, aby było na naszą kieszę, a jednocześnie trwałe i efektowne.

Standardowo w kuchni na ścianach królują płytki i to jest jedna z praktyczniejszych rzeczy w tym pomieszczeniu. Łatwo je zmyć, utrzymać w czystości. Ale po kilku latach przestają być w trendach, opatrzyły się i może warto pomyśleć o jakiejś zmianie lub urozmaiceniu.

Bez pleśni

Jednym ze sposobów na „odmłodzenie” płytek jest pomalowanie ich specjalną farbą. Zanim jednak do tego przystąpimy, musimy płytki bardzo dokładnie oczyścić. Trzeba się pozbyć tłustych plam, pleśni i osadów. To samo trzeba zrobić z fugami. Jeśli płytki są ukruszone, należy je najpierw naprawić. Wszelkie rysy i pęknięcia powinny zostać wygładzone, ponieważ jeśli się tego nie zrobi, będą one widoczne po pomalowaniu. By zniwelować wszelkie usterki na płytce, trzeba użyć specjalnego produktu. Jest on dostępny w sklepach budowlanych. Gdy to już będzie gotowe, możemy przystąpić do malowania. Są dwie opcje: zamalowujemy kafelki razem z fugami albo tylko kafelki, a fugi pokrywamy innym kolorem. Jeśli wybieramy pierwszą opcję, to najpierw malujemy spoiny, a potem płytki. W drugim zaś przypadku najpierw płytki, a gdy wyschną, to dopiero fugi.

Robert Szczepański, fachowiec z wieloletnim doświadczeniem odradza malowanie płytek. – *To jest powierzchnia szklista, żeby był zadowalający efekt, trzeba by było kilkakrotnie je przemalować. Będzie duże zużycie farby, a ta do tanich nie należy* – mówi. To, czego nie poleca, to malowanie płytek na podłodze. – *To jest powierzchnia, po której się chodzi, jest często używana i moim zdaniem farba będzie się po prostu z czasem wycierała, podobnie jak gumolit* – mówi.

Brokatowe spoiny

Płytki w kuchni można upiększyć, zmieniając po prostu kolor fugi. Kolorów są dziesiątki. Tylko od naszego pomysłu zależy, na jaką barwę się zdecydujemy.

Kuchennym ścianom można dodać nowego blasku



Na kuchenną ścianę można też położyć plastikowe osłonki.

Zabierając się za modernizację kuchni, i tak trzeba będzie wysupłać trochę grosza. Warto rozważyć różne opcje. Odświeżenie ścian w jakikolwiek sposób na pewno poprawi wygląd naszej kuchni. Można też przeprowadzić metamorfozę np. malując fronty szafek albo w jednym kolorze zestawić różne dodatki jak taborety, lampy, relingi.

Malowanie i tapetowanie

Dość niedrogą opcją jest zastosowanie plastikowych osłonek na ściany. Za jedną płytę o rozmiarze 60 na 100 cm zapłacimy 10-15 zł. Imitują trochę płytki ceramiczne i nie są już tak drogie. Są ich tysiące wzorów i kolorów. To tylko od nas zależy, na co się zdecydujemy. Można je przytwierdzić do ściany specjalnym klejem, nawet gdy pod spodem znajdzie się



Packi potrzebne przy nakładaniu fug.



Grzebień do nakładania kleju pod kafelki.



Zdaniem Roberta Szczepańskiego nakładanie płytek nie jest skomplikowane. Trzeba tylko dobrze się do tej pracy przygotować.

W trendach są fugi czarne, srebrne, standardowe białe, z brokatem. Trzeba jednak spojrzeć na całe pomieszczenie, bo może kolor fugi to detal, ale jednak ważny. – *Zdejmowanie starych fug jest bardzo proste. Można to zrobić ostrym nożykiem. Trzeba tylko uważać, by przy okazji nie porysować płytki* – mówi Robert Szczepański. Gdy wydrapiemy starą spoinę, trzeba wszystko dokładnie oczyścić z kurzu i pyłków. Brzegi płytek oklejamy taśmą, żeby fuga wyszła równo. – *Fugę nakładamy gumową packą do fugowania. Nakładamy i zostawiamy do podeschnięcia. Potem przecieramy wilgotną gąbką po całej powierzchni płytek, żeby wygładzić wszelkie nierówności* – dodaje Robert Szczepański.



Detalami w jednym kolorze także można odświeżyć kuchnię.

olejna lamperia. Są naprawdę proste w układaniu. – *Do tego bardzo łatwe w utrzymaniu czystości. Nie widać na nich smug, zacieków* – dodaje Robert Szczepański. Są też specjalne farby i tapety do kuchni. Przy zakupie trzeba zwrócić uwagę na to, by były odporne na działanie wilgoci, ścieranie

i powstawanie pleśni. Do kuchni polecane są tapety winylowe i z włókna szklanego, które, jak zapewniają producenci, są odporne na działanie wilgoci. Można je też czyścić. Kolorów i wzorów są dziesiątki. Robert Szczepański zaleca stosowanie farby i tapety na ścianach, przy których nie stoi kuchenka,

zlewozmywak czy blat roboczy, bo bardzo łatwo je odfatować czy zostawić resztki jedzenia na takiej ścianie. – *Z doświadczenia zawodowego wiem, że nawet najlepsze farby do kuchni po kilkukrotnym czyszczeniu i szorowaniu nie są już tak efektowne. Natomiast jeśli chodzi o tapety, to pod wpływem pary po około trzech latach zaczną się odklejać* – dodaje.

Bez filozofii

Najlepiej w kuchni i tak sprawdzić się płytki. Nie trzeba ich stosować w całym pomieszczeniu, ale w tych miejscach, gdzie np. są blaty robocze czy kuchenka. – *Ich ceny są naprawdę różne; od kilkudziesięciu złotych za metr kwadratowy do kilkuset* – mówi. Specjalista dodaje jednak, że w małej kuchni najwygodniej będzie układać te o rozmiarze 20 na 25 cm. – *Kładzenie płytek to naprawdę żadna filozofia* – zapewnia. Ale zanim się do tego zabierzemy, musimy zaopatrzyć się w kilka sprzętów: packi, grzebień do nakładania kleju, krzyżyki, kliniki, łatę startową do podtrzymywania kafli na ustawionej wysokości wraz z poziomem, przecinarkę do płytek, otwornicę diamentową, klej. Kafelki najlepiej kłaść na prostą ścianę, aby zaoszczędzić na grubych warstwach kleju. – *By taka była, można zastosować tynk lekki od prostowania, wygładzania i pionowania ścian* – radzi Robert Szczepański. Płytki można też kłaść np. na olejną lamperię. Zanim się to zrobi, ścianę należy dokładnie posmarować produktem szcpepnym. – *Musi on schnąć 10-12 godzin* – dodaje. Potem nakładamy klej i układamy płytki. Warto też być „uzbrojonym” w poziomice, żeby wszystko było równe.

Tekst i fot. Danuta Niedzielska

Zadbaj o swoją instalację fotowoltaiczną. Postaw na profesjonalnych serwisantów

Czy wiesz, że panele fotowoltaiczne nie są bezawaryjne? Wręcz przeciwnie. Zdarzają się usterki sprzętu czy wadliwe ustawienie instalacji. Dlatego bardzo ważny jest serwis, który profesjonalnie zajmie się Twoją fotowoltaiką. – To tak jak z nowym samochodem. Też trzeba go regularnie serwisować. Tak samo jest z instalacją. Dlatego warto pomyśleć o serwisie już w momencie wyboru wykonawcy – mówi Karol Pruski z SPR Polska.



Nasze ekipy serwisowe są do Państwa dyspozycji. Zapraszamy do kontaktu.

Kilka tygodni temu do naszej firmy zwróciła się Pani Ania. Po roku korzystania z fotowoltaiki otrzymała rachunek za prąd. Złapała się za głowę, kiedy zauważyła, że musi zapłacić za kładowi energetycznemu aż 3 tys. zł.

Unikaj niespodziewanych rachunków

Dlaczego u Pani Ani doszło do takiej sytuacji? Mieszkanka naszego regionu skorzystała z dotacji na montaż paneli i nie miała wpływu na wybór wykonawcy. Prace się zakończyły, a po roku okazało się, że instalacja nie jest odpowiednio skonfigurowana. Zakład energetyczny miał więc prawo do naliczenia opłaty, a Pani Ania musiała ją zapłacić. Niestety wykonawca

nie odbierał od inwestorki telefonów i niczego się ona nie dowiedziała. Dopiero nasza firma odpowiednio skonfigurowała instalację i pomogła Pani Ani wypełnić wszystkie formalności. Teraz nie musi się ona już obawiać o wysokie rachunki.

Jak uniknąć takich sytuacji, jaka przydarzyła się mieszkance naszego regionu? Warto zadbać o serwis i monitoring instalacji. Trzeba postawić na wykonawcę, który na bieżąco będzie „pilnował” fotowoltaiki i sprawdzał, czy wszystko działa poprawnie.

Wybierajmy z głową

– Rekomenduję bardzo ostrożny wybór wykonawców instalacji fotowoltaicznej. To bardzo poważna inwestycja – mówi Karol Pruski, prezes SPR Polska. Dlaczego warto postawić

na lokalnych i sprawdzonych monterów? – Są zawsze blisko, na miejscu i w razie potrzeby pomogą – dodaje Karol Pruski.

Oprócz samego montażu bardzo ważny jest też serwis i monitoring instalacji. – Niestety, panele, jak wszystkie inne urządzenia, nie są bezawaryjne. Trzeba je serwisować i naprawiać – dodaje prezes SPR Polska. Pewnie niewielu z posiadaczy instalacji pomyślało o tym przed wyborem wykonawcy lub nie myśli po zakończonej inwestycji. Jednak zawsze na naszym domu czy w naszej firmie może dojść do awarii i wtedy warto mieć pod ręką ekipę, która szybko i sprawnie rozwiąże nasz problem. Oczywiście najlepiej, żeby był to jednocześnie wykonawca instalacji.

– System fotowoltaiki, jak każdy inny, nie jest niezniszczalny. By zapobiec jego uszkodzeniu, należy o niego prawidłowo dbać. Utrzymywanie wydajności systemu jest podstawowym kryterium ochrony. Nasza firma oferuje utrzymanie oraz całodobowe monitorowanie aparatury systemu. Optymalny wgląd w stan techniczny i inspekcja wykwalifikowanych pracowników pozwoli wykryć błędy, zanim zaczną wpływać na pracę instalacji – podsumowuje Karol Pruski.

Lokalni i z doświadczeniem

Firma SPR Polska ma 18-letnie doświadczenie w wykonywaniu instalacji fotowoltaicznych. W tym czasie zrealizowała już 1 500 inwestycji zarówno małych w domkach jednorodzinnych, jak i ogromnych, po kilka megawatów, dla inwestorów i przedsiębiorców. Posiadamy pięć ekip montażowych i dwie serwisowe.

Nasz teren działania to przede wszystkim powiaty chojnicki, tucholski, człuchowski, kościerski i starogardzki.



Ośrodek Wypoczynkowy Bory Tucholskie w Okoninach Nadjeziornych – instalacja o mocy 140 kWp.



Dom jednorodzinny w Czersku – instalacja o mocy 7 kWp.



Firma Galmetal w Czersku – instalacja o mocy 50 kWp.



SPR Polska sp. z o.o.
Biuro Czersk

ul. Dworcowa 19
89-650 Czersk

tel: +48 731 954 610
+48 791 801 301

e-mail:
kontakt@spr-polska.eu



Analizujemy ceny i trendy

Czy na dachu da się oszczędzić?

W dobie rosnących cen materiałów budowlanych trzeba liczyć każdą złotówkę. Najtańszy będzie prosty dach dwuspadowy, bez tzw. „erkli”, z dachówki betonowej falistej. Z cięciem kosztów nie można jednak przesadzić – o tym, jak zrobić to rozsądnie, opowiada Arkadiusz Kroplewski, właściciel tucholskiej firmy zajmującej się montażem dachów. Zdradza też, jakie są trendy pokrycia dachowego.

W branży budowlanej jest od 20 lat i niejedno już widział. **Arkadiusz Kroplewski**, fachowiec, który prowadzi w Tucholi firmę zajmującą się sprzedażą i montażem pokryć dachowych, ma ręce pełne roboty, choć ostatnio obserwuje, że rynek zaczyna zwalniać – wysokie ceny materiałów odstraszały i ludzie rezygnują z budowy domu. Są jednak pewne metody obniżenia kosztów takiej inwestycji. W przypadku dachu warto o tym pomyśleć już na etapie projektu. Choć zazwyczaj jest tak, że idziemy do projektanta z pewną wizją wymarzonego domu, warto mieć siły na zamiary. – *Mówmy projektantowi otwarcie, jakie mamy środki finansowe – radzi Arkadiusz Kroplewski. – Może to być dla niektórych krępujące, ale budowa domu to ważna inwestycja, którą trzeba dokładnie zaplanować i przemyśleć. Nieraz zdarzało się, że powstał projekt wymarzonego domu, a potem klienci orientowali się, że nie wystarczy im pieniędzy. Kiedy projekt jest zatwierdzony*



Arkadiusz Kroplewski.

w starostwie, za późno na takie poprawki. Wtedy trzeba doraźnie szukać oszczędności, montując np. plastikowe rynny, likwidując okna dachowe, wybierając tańsze

i gorszej jakości pokrycie. I dom już tym wymarzonym nie jest... – opowiada.

Jak mówi fachowiec, zdecydowanie najtańszy będzie dach

dwuspadowy, bez tzw. „erkli”. Wymiana pokrycia dachowego o powierzchni 200 m² bez żadnych okien dachowych to koszt około 40-45 tys. zł. W porów-

naniu do ubiegłego roku koszt dachówki zwiększył się o około 20%, a cena blachy i blachodachówki skoczyła nawet o... 80%.

Płaski dach na topie

Klienci najczęściej decydują się na czarne lub grafitowe pokrycia dachowe. Bardzo rzadko wybierają kolor ceglasty, który był niezwykle popularny jeszcze 10-15 lat temu. Bardzo modne są dachówki płaskie, które pasują do nowoczesnych domów – obecnie w trendzie są budynki z białą elewacją z drewnianymi lub drewnopodobnymi elementami, pokryte grafitową, płaską dachówką. Jeśli chcemy płaski dach, niekoniecznie musimy decydować się na dachówkę – inną opcją jest blacha na rąbek stojący. Zaznaczmy jednak, że nie jest to najtańszy produkt, a ponadto robocizna też będzie kosztowała więcej niż w przypadku zwykłej blachodachówki ze średniej półki, którą najczęściej wybierają klienci. Płaski dach zawsze będzie droższy od falowanego,

Reklama

STYROBETON

NOWOŚĆ



- ZAMIAST STYROPIANU POD POSADZKĘ
- ZERO MOSTKÓW TERMICZNYCH
- ZERO KLAWISZOWANIA PŁYT
- DOSKONAŁY NA WYRÓWNIANIE KRZYWIZN
- GRYZONIOODPORNY, 100% EKOLOGICZNY
- DUŃSKA TECHNOLOGIA
- POD OGRZEWANIA PODŁOGOWE
- DOCIEPLENIA STROPODACHÓW – SPADKI

TYNKI
+ **STYROBETON**
+ **POSADZKI**

tel.
608 259 638

= **FRANKE**



bez względu na użyty materiał. Jaki nadaje się najlepiej? – *Nie polecałbym wykonywania płaskiego dachu z ciemnych, błyszczących dachówek ceramicznych, ponieważ mają one nierówności – mówi fachowiec. – Są one wypalane i osiągnięcie idealnie równej powierzchni jest po prostu niemożliwe. To rzuca się w oczy. Dużo lepiej wygląda płaska, matowa dachówka betonowa albo blacha na rąbek (klik)* – zapewnia.

W ofercie jest także dach płaski z tzw. dachówki „karpówki”. W tym przypadku koszty są najwyższe – ułożenie małych dachówek to koronkowa robota.

Jeśli chcemy ciąć koszty, można nie zwracać uwagi na panujące trendy. Zdecydowanie tańsze są dachówki falowane. Ceramiczne są spośród nich najdroższe, ponieważ są najbardziej trwałe. Najtańsza jest dachówka betonowa falowana. Jak wygląda czas oczekiwania na konkretne materiały? Blacha jest dostępna od ręki, okres oczekiwania wynosi do około 2 tygodni od stabilnych producentów. Z dachówką ceramiczną jest dużo gorzej – niektórzy producenci już w tym roku zaprzestali produkcji, a na betonową czeka się około 2-3 miesiące. Głównie chodzi o modne kolory grafkowe i czarne, kolory ceglaste i wiśniowe są łatwiej dostępne. Kolorystyka nie ma jednak żadnego wpływu na cenę. Ta różni

Reklama

się w przypadku wyboru powłoki blachodachówki: polister jest najtańszy, na średniej półce jest mat, a najwyższą jakość mają powłoki szwedzkie. Ze względu na terminy dekarza i cieśli trzeba szukać szybciej. Fachowcy powinni być „zaklepani” minimum pół roku przed wejściem na budowę. Jeśli sami kupujemy materiał wcześniej, trzeba sprawdzić zalecenia producenta dotyczące jego przechowywania. – *Blacha potrafi się sparzyć, jeśli leży jedna na drugiej. Konsekwencją tego będzie odchodzenie powłoki, którą jest pokryta – uczula fachowiec. – Ważne jest też kupowanie materiału z zaufanego źródła, ponieważ zdarza się, że później dachówkę trzeba wymienić w ramach gwarancji. Po latach potrafi plustrować, czyli łuszczyć się – jest to efekt tego, że margiel dostał się do gliny podczas wypalania dachówki. Wychodzi to dopiero po dłuższym czasie, pod wpływem warunków atmosferycznych* – dodaje.

Znaleźć dobrego fachowca to sztuka

Coraz więcej ludzi decyduje się na wykonywanie prac samemu, szczególnie jeśli chodzi o wykończenie domu. Czy wykonanie pokrycia dachowego własnoręcznie jest dobrym pomysłem? – *Ktoś, kto ma pewne pojęcie techniczne, powinien sobie poradzić z prostym, dwuspadowym dachem* – mówi

Jak szukać oszczędności? Kilka rad

1. **Projekt.** Otwarcie mów projektantowi, jakie masz środki finansowe. Najtańszy będzie dach dwuspadowy. Pamiętaj, że porządne okno dachowe to koszt około 2 tys. zł.
2. **Materiały.** Nie zawsze tańsze materiały zakupione w internecie dadzą wymierne oszczędności. Łatwo się naciąć, dlatego lepiej udać się do fachowca, który zna się na tym, jakiej jakości materiały są potrzebne.
3. **Fachowiec.** Aby wybrać dobrego fachowca, najlepiej zobaczyć jego pracę na żywo, nie wierzyć ludziom na słowo ani nie ufać pozytywnym opiniom w internecie.

Arkadiusz Kroplewski. – *Trzeba się w tym czuć i nie robić nic na siłę. Wiedza na ten temat jest ogólnodostępna. Łatwo się jednak naciąć i przykładowo ocieplić dach wełną o zbyt małej grubości, bo „tak pisali w internecie” i później mieć kłopot z przemarzaniem. Niejednokrotnie jednak byłem pod wrażeniem konstrukcji dachów, którą wykonywali sami klienci. Jednak w większości przypadków mury, konstrukcję dachu i pokrycie inwestorzy zostawiają fachowcom* – dodaje.

Znalezienie dobrych specjalistów jest sztuką. Najczęściej ludzie szukają w internecie, tam sprawdzają opinie lub posiłkują się tzw. „pocztą pantoflową”. Czasem jednak te opinie nie mają pokrycia w rzeczywistości. Jak mówi nasz rozmówca, najlepiej sprawdzić fachowca po jego pracy – zajrzeć na dwie, trzy budowy. Dotyczy to nie tylko cieśli i dekarza, ale także murarza czy tynkarza. Cena w tym przypadku nie jest decydująca – konsekwencją pozornej oszczędności może być niestety fuszerka, któ-

rą potem trzeba będzie poprawiać, a to spowoduje dodatkowe koszty. Podstawą jest zaangażowany kierownik budowy. Przez lata pracy w branży budowlanej pan Arkadiusz niejedno już widział. Klientowi, który nie zna się na budowlance, ciężko będzie wyłapać błędy czy odstępstwa od projektu. – *Kilka dni temu byliśmy na budowie, która jest tak źle wykonana, że nie wiadomo, co dalej zrobić* – mówi. – Murarz wziął 50 tysięcy złotych, odjechał z placu budowy i umył ręce – ostrzega tucholski fachowiec.

W internecie taniej. Czy na pewno?

Zaangażowany powinien być także sam inwestor. Zanim zdecydujemy się na konkretny model dachu, lepiej zobaczyć go na żywo, bo zdjęcie w katalogu nigdy w stu procentach nie oddaje rzeczywistości. Nie zobaczymy tam pofalowań blachy, nierówności płaskiej płytki ceramicznej. Kluczową sprawą jest spotkanie z fachowcem, który doradzi, jaki materiał wy-

brać i zrobić wycenę. Zakupy przez internet wydają się formą oszczędności – nie da się ukryć, że materiały są często tańsze niż w hurtowniach. I tutaj jednak można się naciąć. – *Portale sprzedażowe niszczą rynek i sprzedaż bezpośrednią. Tam nie ma kontaktu z klientem – mówi fachowiec. – Pozostaje też kwestia gwarancji, którą niełatwo wyegzekwować przez internet. Staramy się uświadamiać klientów, że to pozorna oszczędność. Cena to nie wszystko – podkreśla. Ostrzega, że zakup takiego „kota w worku” może skończyć się dodatkowymi kosztami. – Można się zdziwić, jak zamiast zamawianej blachy dobrej jakości przyjedzie blacha cienka jak żyłka, która będzie się wyginać na zamkach i powstaną szczeliny. Mielśmy taką sytuację: pani zamówiła tańszą blachę z internetu, oszczędzając tysiąc złotych. Majster nie chciał tego zakładać, ale dał się namówić. Oszczędność skończyła się tym, że dach wygląda po prostu źle* – dodaje.

Tekst i fot. Elżbieta Doniecka



Wybieramy
najlepszych
fachowców

Stawiamy
na pewnych
dostawców

**Hurtownia pokryć dachowych
i ogólnobudowlana
Tuchola, ul. Przemysłowa 2.**

**www.dachyzborow.pl
biuro@dachyzborow.pl**

☎ 692 900 770 ☎ 506 507 350



EUROSTANDARD

Salon Łazienek www.eurostandard.biz



**Studio
Projektowe**

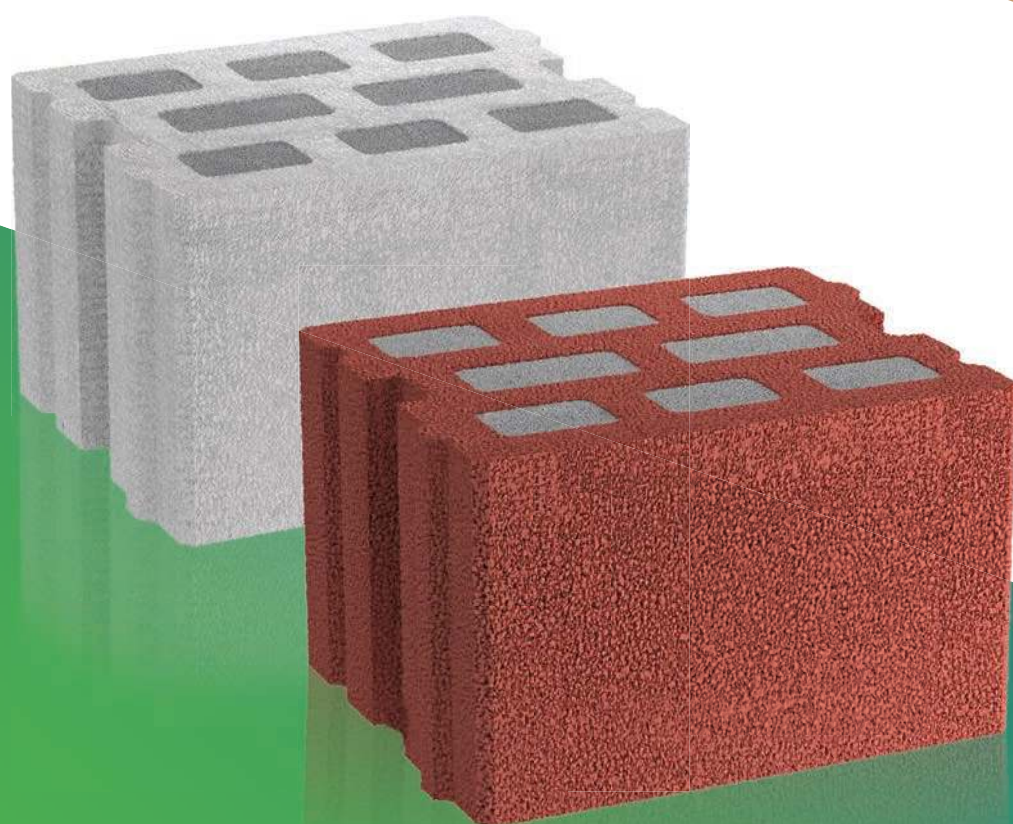
ZAPROJEKTUJEMY TWOJĄ ŁAZIENKĘ



◆ Topole 20 k/Chojnic ◆

LAFARGE

GINTER



**GINTERMO
BLOCK
AIRIUM**

Innowacje i ekologia

Termoizolacyjne bloczki do budowy ścian.
Dla efektywności energetycznej Twojego budynku.



Porządek na półkach i w szufladach.

Gdy rano trzeba znaleźć skarpetki, przekopujesz całą szufladę, a podczas gotowania nigdy nie możesz trafić na oregano? Organizacja kuchennych szuflad i szafek oraz wnętrza garderoby z pewnością ułatwia codzienne życie. – Niektóre rozwiązania warto mieć na uwadze już na etapie projektowania – doradza specjalistka Anna Kobiątka.



Pionowe układanie ubrań pozwala zobaczyć od razu zawartość szuflady. Sprawdza się np. przy przechowywaniu piżam czy bielizny.

Dla wielu osób układanie w szafach i segregacja to wręcz hobby, inni nienawidzą sprzątanía i porządkowania. Jednak faktem jest, że wewnętrzna organizacja szaf może być kluczem do funkcjonowania w domu, zwłaszcza jeśli mieszka w nim cała rodzina. To, co mamy zamknięte w szafkach i szufladach, najczęściej nie jest widoczne dla gości, ale nam samym może znacząco ułatwić codzienne czynności.

Trójkąt roboczy

Pomieszczeniem, w którym trzeba przemyśleć wyposażenie szafek, jest przede wszystkim kuchnia – zwłaszcza jeśli nie jest ona duża. – *Niektóre sprawy warto rozważyć już na etapie projektu – uważa Anna Kobiątka*, która ma studio projektowe w Wielkopolsce, ale wykonuje także zlecenia w Chojnicach. – *Już podczas rozmowy z klientem pytam o szczegóły, chociażby o to, jakie są potrzeby, jakie przedmioty muszą się znaleźć w kuchni. Potem szukam praktycznych rozwiązań. Na przykład robot wielofunkcyjny można umieścić na wysuwanej platformie, żeby go nie dźwigać przy przenoszeniu. Duże znaczenie ma też usytuowanie lodówki, zlewu i kuchenki, czyli zastosowanie zasad trójkąta roboczego. Dzięki*

temu nie robimy po kuchni maratonów, ale wszystko mamy pod ręką. I do tego rozkładu można dostosować wyposażenie szuflad i szafek.

Przegródki na sztućce

Jak doradza projektantka, przy płycie grzewczej najlepiej mieć przybory potrzebne przy gotowaniu, np. w górnych szufladach sztućce i przybory kuchenne, a niżej – garnki.

Jeśli chodzi o samo wyposażenie kuchennych szuflad, to na rynku jest spory wybór. Płytsze szuflady można uzupełnić w organizery na sztućce. Do dyspozycji są na przykład drewniane lub plastikowe. Te pierwsze są droższe, ale eleganckie i trwałe. Ciekawie wpisują się we wnętrza skandynawskie, rustykalne czy klasyczne. Tworzywo sztuczne może za to mieć więcej opcji kolorystycznych, jest tańsze, odporne na wilgoć i bardziej wytrzymałe – nie tak łatwo je np. zarysować nożem albo uszkodzić. Podział na mniejsze komory sprawia, że sztućce i przybory są posegregowane i łatwo dostępne. W zależności od modelu i producenta dostępne są duże elementy lub zestaw komponuje się samemu, dobierając kilka mniejszych.

Jeśli nasze szuflady nie są standardowych wymiarów (do nich pasuje większość organizatorów), można zaopatrzyć się w elementy o regulowanej szerokości. Tego typu akcesoria przydają się też, jeśli chcemy sami ustalić sobie szerokość poszczególnych przegródek. Poza tym niektóre z organizatorów można przycinać do potrzebnego rozmiaru.

Pieprz i zioła

Jak mówi Anna Kobiątka, dobrze, jeśli gdzieś w pobliżu kuchenki uda się wygospodarować miejsce na przyprawy. – *Świetnie jest mieć je posegregowane w szufladzie, bo wtedy po wysunięciu mamy już wszystko przed sobą, to bardzo wygodne i funkcjonalne. Oczywiście można przechowywać przyprawy także w górnych szufladach, ale wtedy zwykle trzeba je trzymać w pojemniku. Gdy wyjmujemy pudełko, zajmuje ono część blatu i zostaje mniej miejsca do pracy – podkreśla projektantka.*

U stolarzy wykonujących zabudowę, ale również w sieciówkach, dostępne są wkłady do szuflad przeznaczone do przypraw – umożliwiają układanie słoiczek pod kątem, żeby widoczna była ich zawartość. Przy takim układzie nawet w płytce szufladzie



W wiszących szufladach sprawdzają się pojemniki



Płytke półki w górnych szufladach pozwolą wygodnie korzystać z ułożonych w rzędkach naczyń.



Sztućce można ułożyć we wkładach, które sami dobierzemy do swojej szuflady – na zdjęciu jeden element na łyżeczki i duże noże, drugi na łyżki, widelce i noże.

zmieści się sporo pojemników. Ułożone w rzędkach pieprz, zioła i inne dodatki zawsze będą pod ręką i bez problemu znajdziemy to, co akurat chcemy dodać do zupy.

Noże albo talerze

Na rynku są także dostępne pomysłowe akcesoria, które ułatwiają posegregowanie kuchennych akcesoriów w szufladach. Niektórzy producenci mają w ofercie element do przechowywania i cięcia folii aluminiowej. Są też wkłady na noże przygotowane tak, by ostrza nie były niebezpieczne i by noże się nie przesuwaly. Do wyboru mamy też pojemniki z rączkami do stosów talerzy albo przegródki do przechowywania ich w pionie.

Do głębszych szuflad są przeznaczone na przykład większe pojemniki i przegrody. Niektórzy producenci mają w ofercie autorskie rozwiązania, np. maty z wbijanymi kołeczkami do blokowania przedmiotów. Są nawet systemy z wbudowanym w szu-

fladę gniazdkiem elektrycznym – przydają się do przechowywania drobniejszych sprzętów AGD albo podładowania telefonu, można je użytkować nawet przy zamkniętej szufladzie.

Pudełka na półce

Dolne szuflady w pobliżu kuchenki przydają się do przechowywania garnków. Luźne pokrywki można posegregować za pomocą specjalnych płotków i innych tego typu akcesoriów. Zdaniem Anny Kobiątki przydaje się jeszcze jeden element, stosunkowo tani i łatwo dostępny. – *Chodzi o maty. Warto ich używać na dnie szuflad, bo nie tylko zapobiegają przesuwaniu się przedmiotów, ale przede wszystkim zabezpieczają dno. To zwiększa żywotność całej kuchni – doradza specjalistka.*

Trudniej zagospodarować półki, dlatego niektórzy całkowicie rezygnują z górnych szafek, w dolnych planują wyłącznie szuflady. W szufladach można jednak mieć wysokie pojemniki i skrzyneczki na mniejsze rzeczy.

Wszystko jasne

Jak mówi Anna Kobiątka, ciekawym trendem są podświetlenia szafy garderobianej. – *Są wykonane na przykład za pomocą taśmy ledowej w profilu lub korpusie, można też podświetlić sam drążek. Dzięki takim rozwiązaniom od razu widzimy zawartość szafy. Poza tym to duża wygoda, gdy na przykład jedna z osób wcześniej wychodzi do pracy i nie chce budzić drugiej. Podświetlenie jest dyskretne, ale wystarczające – mówi projektantka. Choć o odpowiednim przyłączu najlepiej myśleć już podczas planowania i remontu pokoju, to możliwe jest pociągnięcie przewodu do już istniejącej i użytkowanej szafy. – Jest z tym trochę więcej pracy, ale można na przykład poprowadzić instalację pod cokołem. Czasem za szafą znajduje się gniazdko, co powinno ułatwić zadanie – dodaje specjalistka.*



Pomysły na organizację w szafach

Długich mniej

A co z przechowywaniem ubrań? W każdym domu jest co najmniej jedna duża i pojemna szafa. Żeby łatwo było w niej znaleźć rzeczy, one także powinny być odpowiednio poukładane. – *I tu znowu nad organizacją warto się zastanowić już na etapie planowania wyposażenia szafy. Wszystko będzie zależne na przykład od tego, ile mamy długich ubrań, takich jak płaszcze czy sukienki – mówi projektantka. Może nie będzie trzeba przygotowywać długiego drążka na wiele tego typu strojów? – Zwykle większe zapotrzebowanie jest na wieszaki dla krótkich ubrań, takich jak bluzki czy marynarki. To też ułatwia później funkcjono-*

Jak utrzymać porządek w szafie z ubraniami? Kilka rad:

- **Zapinaj ubrania, gdy wieszasz**
Chodzi o koszule, bluzki, marynarki czy żakiety. Dzięki temu tak bardzo się nie pogniotą.
- **Grubych swetrów nie umieszczaj na wieszakach**
Dzięki temu się nie wyciągną. Lepiej włożyć je do pojemnika albo ułożyć na półce.
- **Rób ekspresowy przegląd szafy raz w miesiącu**
Przez kilka minut można sprawdzić, czy wszystko jest na swoim miejscu, czy jakieś ubranie się nie zniszczyło albo czy nie chcemy czegoś oddać.
- **Im mniej, tym lepiej**
Można zastosować zasady szafy kapsułowej. Łatwiej utrzymać porządek, gdy mamy mniej ubrań. Nie są wówczas też mocno ściśnięte i mniej się gniotą.

wanie, bo na przykład mniej rzeczy trzeba rano prasować – mówi Kobiałka. Jeśli mamy taką moż-

liwość, to warto jak najwięcej rzeczy, które się do tego nadają, powiesić na wieszakach.

Niektórzy lubią segregować ubrania kolorami, inni wolą to robić rodzajami. Ważne, żebyśmy orientowali się, gdzie co jest. Organizację ułatwiają też wieszaki do zadań specjalnych – na przykład przechowywania apaszek, pasków albo krawatów. Są też dostępne wieszaki do spodni i spodnic, chociażby takie z klipsami.

Wszystko na swoim miejscu

Podobnie jak w przypadku kuchni, także w garderobie najlepiej sprawdzają się szuflady. – *Je-*



Najmniej praktyczne w szafie ubraniowej są półki. Jeśli jednak tak wygląda nasza szafa, można spróbować wyposażać ją w pojemniki i kosze do segregacji.

steśmy w stanie znacznie więcej do nich włożyć, a przy przechowywaniu pionowym wszystko widzimy od razu po otwarciu – mówi właścicielka studia projektowego. – Warto planować jak najwięcej szuflad, dostosowując ich liczbę do wzrostu. Zmorą wielu dużych szaf są głębokie półki – gdy włożymy coś do tyłu, to potem o tym zapominamy, nie używamy. Można ewentualnie robić wymianę co sezon, ale na półkach lepiej się sprawdzają wyciągane pudełka.

Żeby skompresować zawartość szafy, niektórzy używają worków próżniowych. Można trzymać w nich ubrania po sezo-

nie, koce albo rzadziej używane pościelenie.

Kluczem do porządku w garderobie jest dobra segregacja. Jeśli wszystkie przedmioty będą miały swoje miejsce, łatwiej będzie zapanować nad chaosem. Przy porządkach warto przemyśleć, co zrobić z nietypowymi akcesoriami czy kłopotliwymi ubraniami. Na tej liście mogą być na przykład okulary, biżuteria, czapki, duże wełniane swetry albo delikatne apaszki.

**Tekst Ramona Wieczorek,
fot. Iwona Papierowska,
Ramona Wieczorek,
Danuta Niedzielska**



Przechowywanie dziecięcych ubrań w szufladach ma wiele zalet. Nawet gdy kilkulatek sam coś wyciąga, nie robi tak szybko bałaganu.

Reklama

Montaż instalacji fotowoltaicznych i pomp ciepła.

tel. 515-789-593



Ceny nieruchomości szybują w górę

Od 2019 roku ceny mieszkań i gruntów idą szybko w górę. Wzrosty są wyraźne mimo tego, że w Polsce buduje się najwięcej w Europie w przeliczeniu na liczbę mieszkańców. Dlaczego ceny tak szybko w górę? Jak pod tym względem wygląda nasz region? Czy podwyżki w końcu się zatrzymają? Postanowiliśmy przyjrzeć się trendom na rynku nieruchomości.

Na początku wszystkich spraw związanych z szeroko pojętym budownictwem pojawia się kwestia samego posiadania nieruchomości: gruntu pod budowę, domu lub mieszkania z rynku pierwotnego lub wtórnego. W tym momencie najczęściej pojawia się kwestia zakupu nieruchomości. O obecnej sytuacji na rynku wie zapewne każda osoba, która chociaż w minimalny sposób interesuje się tą tematyką. A jeżeli ktoś planuje taki zakup w najbliższym czasie, to na pewno powinien się zapoznać z tym artykułem. Najkrócej rzecz ujmując – jest drogo.

Dużo budujemy, a ceny rosną

Analizy ekspertów rynku nieruchomości oraz dostępne zestawienia i statystyki nie pozostawiają złudzeń. Ceny działek, mieszkań i domów idą w górę w szybkim tempie. Dzieje się tak mimo zawirowań związanych z pandemią oraz w dobie boomu w budownictwie mieszkaniowym. Jak bowiem podaje Główny Urząd Statystyczny, w pierwszym półroczu 2021 roku, w porównaniu do analogicznego okresu roku poprzedniego, odnotowano wzrost liczby i powierzchni mieszkań oddanych do użytkowania. Spadła natomiast powierzchnia budynków mieszkalnych przekazanych do eksploatacji. W I połowie 2021 roku oddano do użytkowania 105,6 tys. mieszkań o łącznej powierzchni użytkowej 10,0 mln mkw. W porównaniu z analogicznym okresem poprzedniego roku odnotowano wzrosty: liczby mieszkań – o 8,5 tys. (8,8%), powierzchni użytkowej mieszkań – o 1,4 mln mkw. (16,1%).

Jak podaje GUS, cena 1 mkw. budynku mieszkalnego oddawanego do użytku wyniosła w drugim kwartale tego roku średnio 5112 zł. Oczywiście jest to cena średnia i w zależności od poło-

żenia jej wahań mogą być duże. W rankingach przoduje Warszawa, gdzie ceny sięgają nawet 11 tys. zł za 1 mkw. W czołówce są też Kraków i Gdańsk. Dla porównania w okresie przed pandemią, czyli w drugim kwartale 2019 roku cena ta wyniosła 4484 zł. Wzrost cen jeszcze bardziej widać w porównaniu z latami wcześniejszymi. W 2016 roku było to 4063 zł, a dziesięć lat wcześniej 3819 zł (więcej informacji w ramce).

Niskie stopy

Dlaczego ceny nieruchomości są tak wysokie? Jak tłumaczą eksperci, składa się na to kilka czynników. Po pierwsze wzrost zarobków połączony z wysoką inflacją oraz niskimi stopami procentowymi. Co to oznacza w praktyce? Osoby posiadające oszczędności w obliczu rosnącej inflacji wolą je ulokować w nieruchomościach. Dodatkowo bardzo niskie stopy procentowe zachęcają do zaciągania kredytów na zakup domów, mieszkań etc. Sporo jest także podmiotów kupujących nieruchomości jako lokatę kapitału i pod wynajem. Niebagatelną kwestią jest też znaczący wzrost cen materiałów budowlanych. Ten jest szczególnie zauważalny w przypadku stali, drewna oraz styropianu, a więc materiałów, bez których nie sposób w dzisiejszych czasach stawiać budynków.

Jak jest u nas?

Tematem rynku nieruchomości w kontekście Chojnic zajmowaliśmy się kilka miesięcy temu. Lokalny rynek zarówno pod kątem pandemicznych trendów, jak i różnic w cenach w stosunku do reszty regionu analizowała dla nas **Anita Sawa** z Chojnickiego Biura Nieruchomości. Jak wyjaśniała, zauważalnym

trendem na rynku jest zbliżenie i zrównywanie się cen mieszkań z rynku pierwotnego i wtórnego. Na przykład nowe mieszkanie o powierzchni 67 mkw. kosztuje 420 tys. zł. Z kolei mieszkanie w bloku z rynku wtórnego o powierzchni 60 mkw. to wydatek rzędu 320-330 tys. zł. Do tego trzeba doliczyć jeszcze koszty remontu, więc de facto nabywcę czekają podobne wydatki. – W Chojnicach na rynku wtórnym metr kwadratowy mieszkania kosztuje 4-5 tys. zł, natomiast na pierwotnym 5-6 tys. zł za metr. Dla porównania mamy Ciekocin, gdzie też działamy. Duża wieś, atrakcyjnie położona, z jeziorem. Za metr kwadratowy mieszkania w stanie deweloperskim zapłacimy 3,5 tys. zł – porównywała na wiosnę ekspertka.

Metr kwadratowy działki pod zabudowę kilka lat temu kosztował 100 zł. Potem ce-

na skoczyła do 150 zł. – Teraz natomiast za mniej niż 200 zł za metr uzbrojonej działki w dobrej lokalizacji się nie kupi – zaznaczała specjalistka. Spory wpływ na decyzje zakupowe mają też pandemiczne realia. – Na pewno osoby, które mają oszczędności, zasoby pieniężne, boją się utraty ich wartości i inwestują w nieruchomości. Jest to sposób bezpieczny, a na przykład podatki od gruntów nie są aż tak wysokie. Popularny jest też zakup nieruchomości pod wynajem, także w Chojnicach – opowiada Anita Sawa. Znacząco wzrosło też zainteresowanie nieruchomościami rekreacyjnymi. – Szukamy jakiegoś azylu, swojego miejsca, gdzie przy zamkniętych obecnie granicach można by bezpiecznie wypocząć. O to szczególnie pytają np. mieszkańcy Bydgoszczy czy Trójmiasta – mówiła.

Wzrosty kiedyś wyhamują

Panią Anitę zapytaliśmy o obecną sytuację na rynku. Jak informuje specjalistka, od wiosny ceny bardzo się nie zmieniły, ale porównując je z jesienią zeszłego roku, zauważalny jest wzrost nawet do 30 procent. Skąd jej zdaniem taka tendencja? – Na rynku pierwotnym znaczący wpływ na ceny mają podwyżki materiałów budowlanych. To nie jest jakieś widzimisię deweloperów, ale realne zwiększenie kosztów budów. Podwyżki na rynku pierwotnym skutkują też podwyżkami na rynku wtórnym. Skoro nowe mieszkania są droższe, to nikt nie chce tych z rynku wtórnego sprzedawać taniej – tłumaczy Anita Sawa. Do tego trzeba wziąć pod uwagę niezbyt dużą liczbę dostępnych nieruchomości. Poza tym w niepewnych, pandemicznych czasach doszło do pewnego

Wzrost cen 1 mkw. lokalu mieszkalnego oddawanego do użytku (podane w zł w rozbiciu na cztery kwartały; dane pochodzą z GUS-u)

2011	3797,-	3819,-	3988,-	3829,-
2012	4130,-	4103,-	3915,-	3837,-
2013	4019,-	3879,-	3975,-	4228,-
2014	4129,-	4141,-	3880,-	3984,-
2015	3926,-	4066,-	3961,-	3925,-
2016	4177,-	4063,-	3976,-	4000,-
2017	4424,-	4014,-	4097,-	4145,-
2018	4132,-	4294,-	4385,-	4139,-
2019	4388,-	4484,-	4376,-	4597,-
2020	4567,-	5000,-	4987,-	5012,-
2021	4944,-	5112,-		

przyblokowania w udzielaniu kredytów. Banki mniej chętnie ich udzielały, ponieważ w niektórych branżach nawet zatrudnienie było niepewne. Teraz są już jednak symptomy poprawy i banki udzielają większej liczby kredytów. A jakie przewidywania co do przyszłości ma pani Anita? – Oczywiście trudno coś na pewno stwierdzić, ale uważam, że wzrosty cen nie będą trwać wiecznie. Na razie spadków jeszcze nie widać, ale moim zdaniem ceny dużo więcej już nie podejną. W dalszej perspektywie po okresie wzrostów nastąpią zapewne ich niewielkie spadki. Odnosząc się do zmian gospodarczych w Polsce i tak uważam, iż nieruchomości zawsze będą najbezpieczniejszą formą ulokowania środków pieniężnych – dodaje.

Nie przeliczmy się!

Na boom na rynku nieruchomości zareagował kilka dni temu Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Nie jest tajemnicą, że wiele nieruchomości jest kupowanych za środki z kredytów hipotecznych. Szczególnie dotyczy to zwykłych „Kowalskich”. Jak wskazuje UOKiK, rosnące ceny nieruchomości skłaniają do przemyśleń, czy to nie jest ostatni dobry moment na zakup mieszkania.

– Do wielu osób decydujących się na zakup domu czy mieszkania mogą dochodzić informacje sugerujące, że w najbliższym czasie ceny nieruchomości nie spadną ze względu

na wciąż rosnący popyt oraz ceny materiałów budowlanych i działek. Na tę sytuację dodatkowo nakładają się rekordowo niskie stopy procentowe,

co dla wielu osób może być zachętą do kupowania nieruchomości finansowanych kredytem. W przypadku zakupu mieszkania lub domu na własne potrzeby zawsze należy wziąć pod uwagę takie ryzyka, jak możliwość wzrostu oprocentowania, a co za tym idzie – rat kredytu, zmianę sytuacji życiowej czy spadki cen nieruchomości – mówi **Tomasz Chróstny**, prezes UOKiK.

Jak podkreśla szef UOKiK-u, przy podejmowaniu decyzji o zaciągnięciu zobowiązania trzeba wziąć pod uwagę przede wszystkim potencjalne zwiększenie stóp procentowych i fakt, czy będziemy w stanie udźwignąć wyższe zobowiązanie finansowe. Ważną kwestią jest też potencjalny stopniowy spadek wartości naszej nieruchomości na przestrzeni lat. Urzędnicy podkreślają, że wzrosty cen nie będą trwały wiecznie. Im szybszy i wyższy jest wzrost cen, tym gwałtowniejszy i głębszy będzie ich spadek. Podobne zjawisko miało miejsce w przeszłości – kiedy po gwałtownym wzroście cen nieruchomości w latach 2005-2008 nastąpił długotrwały spadek cen nieruchomości w latach 2008-2012.

Tekst Stanisław Kamiński
(na podstawie danych GUS-u oraz komunikatu UOKiK-u),
fot. sta



Reklama



DREW-TRANS II
CENTRUM ZAOPATRZENIA MEBLARSTWA I BUDOWNICTWA

ZAOPATRZENIE DLA FIRM I KLIENTÓW INDYWIDUALNYCH



MEBLARSTWO

okucia, akcesoria meblowe,
uchwyty, gałki meblowe,
płyty meblowe, blaty kuchenne,
ścianki przyblatowe,
fronty w połysku i matowe,
płyty niepalące

BUDOWNICTWO



płyty izolacyjne steico,
osb, płyty fermacell,
drewno konstrukcyjne c24,
boazeria (profil strugany)
akcesoria budowlane

www.drewtrans.pl

Chojnice/ Czarna Woda/ Piła/ Starogard Gdański

NASI PARTNERZY:





Na zdjęciu pośrednicy kredytowi Joanna Matyszevska i Adam Gierszewski.

Banki chętniej dają kredyty osobom, które są zatrudnione na stałe

dokumenty dotyczące budowanego domu, czyli: prawomocne pozwolenie na budowę, projekt budowlany będący załącznikiem do uzyskanego pozwolenia, kosztorys budowlany, a także wspomniane wyżej dokumenty ze starostwa, czyli wypis z rejestru gruntów oraz wyrys z mapy ewidencyjnej.

Jakie są etapy starania się o każdy z tych kredytów? Czy w obu przypadkach wygląda to tak samo lub podobnie?

Proces ubiegania się o uzyskanie kredytów wygląda podobnie. Najpierw oczywiście trzeba dostarczyć dokumenty dochodowe oraz dotyczące nieruchomości zgodnie z wykazem dokumentów wymaganych przez banki. Po złożeniu wniosków kredytowy podlega ocenie wstępnej. Po uzyskaniu pozytywnej rekomendacji zleca się wycenę nieruchomości, na podstawie której bank dokona końcowej analizy i wyda decyzję kredytową.

Jakie są kolejne kroki, gdy otrzymamy już końcową decyzję z banku?

Po otrzymaniu pozytywnej decyzji kredytowej klient podpisuje umowę kredytową i spełnia wszystkie warunki niezbędne do uruchomienia kredytu. Po spełnieniu tych warunków kredyt zostaje uruchomiony.

Jak wygląda kwota wkładu własnego przy jednym i drugim rodzaju kredytu? Jest taka sama czy inna? Czy zależy to od banku?

Zgodnie z zaleceniami Komisji Nadzoru Finansowego wkład własny powinien wynosić min. 20%. Jednak jest możliwość ubiegania się o kredyt z 10% wkładem własnym. Pozostała część brakującego wkładu jest objęta ubezpieczeniem, którego koszt ponosi albo klient, albo bank.

Jakie są najważniejsze czynniki z punktu widzenia klienta, na które należy zwrócić uwagę chcąc wziąć jeden lub drugi kredyt?

Różnic w obu kredytach jest bardzo wiele. Podstawową wydaje się być czas realizacji zakupu czy budowy. Proces zakupu domu może trwać od jednego do nawet trzech miesięcy, proces budowy z kredytu często trwa ok. dwóch lat.

Lepiej wziąć pożyczkę hipoteczną czy na budowę domu? Czym różnią się oba kredyty? Czy okres pandemii sprzyja sytuacji kredytowej i jaki jest dla banku idealny klient? Na te i inne pytania odpowiada pośrednik kredytowy Adam Gierszewski.

Czym różni się kredyt hipoteczny od budowlanego?

Adam Gierszewski, pośrednik kredytowy: Podstawowa różnica dotyczy celu uzyskania

kredytu. Kredyt budowlano-hipoteczny jest przeznaczony głównie na budowę domu jednorodzinnego lub remont domu albo mieszkania. Innym celem

kredytu może być np. zakup działki z rozpoczętą budową. Kredyt hipoteczny zaś to kredyt przeznaczony typowo na zakup nieruchomości w stanie już go-

towym, gdzie nie przewiduje się kredytowania żadnych prac budowlanych czy remontowych.

Czy są jakieś warunki, które należy spełnić w przypadku jednej pożyczki, a które nie powtarzają się przy drugiej?

W przypadku kredytu budowlanego należy zakończyć budowę/remont i uzyskać odpowiednie dokumenty świadczące o zakończeniu budowy, np. tzw. pozwolenie na użytkowanie. Przy kredycie na zakup nieruchomości nie ma konieczności zdobywania takich dokumentów.

Jakie dokumenty należy przygotować, aby móc starać się o kredyt hipoteczny?

Najważniejsze, aby znaleźć taką nieruchomość, która się nam naprawdę spodoba. Do ubiegania się o kredyt na zakup domu potrzebujemy uzyskać dokumenty dotyczące parametrów nabywanego domu, czyli np. projekt budowlany, na podstawie którego dom został zbudowany. Niezbędne będą też dokumenty z wydziału geodezji właściwego starostwa, czyli: wypis z rejestru gruntów wraz z mapą ewidencyjną oraz wypis z kartoteki budynków. Potrzebujemy również informacji, jak ma wyglądać transakcja nabycia domu. Najlepszym rozwiązaniem jest podpisanie umowy przedwstępnej, w której zostaną opisane najważniejsze parametry transakcji, tj.: dane kupujących i sprzedających, dane nieruchomości, cena zakupu, data podpisania aktu przeniesienia własności.

A jakie dokumenty przygotować w przypadku kredytu budowlanego?

W przypadku kredytu budowlanego musimy dostarczyć

DDD
DOBRE DLA DOMU

Chojnice
ul. Ceynowy 13
ddd.com.pl

PODŁOGI
ŚCIANY
DRZWI

POL-SKONE
DRZWI I OKNA



*Szczegóły promocji w sklepach. Oferta ważna do 31.10.2021

595⁰⁰
/szt.
731⁸⁵

**DRZWI
ARCO W02**

SKRZYDŁO PRZYLGOWE W RÓŻNYCH OKLEINACH ECO TOP.
ROZMIAR 60/70/80/90

TANIEJ O VAT!

Przy budowie domu, w ciągu tych przykładowych dwóch lat, może zdarzyć się wiele nieprzewidzianych sytuacji, jak np. obecny silny wzrost cen materiałów budowlanych.

Czy biorąc kredyt budowlany musimy w jakiś sposób udokumentować poszczególne etapy budowy? A może całość pieniędzy jest „z marszu” przekazana na nasze konto?

Kredyt budowlany uruchamiany jest częściowo, w kilku transzach. Transze te są wypłacane na konto klienta, który przeznacza te środki na budowę zgodnie z kosztorysem budowy zaakceptowanym przez bank podczas analizy wniosku kredytowego. Aby otrzymać kolejną transzę, klient musi się rozliczyć z wykorzystania poprzedniej transzy. Nie ma konieczności przedstawiania faktur – rozliczanie transzy odbywa się poprzez inspekcję na budowie. Rzeczoznawca lub pracownik banku sprawdza podstęp w pracach budowlanych i porównuje to z kosztorysem budowlanym.

Czy warto korzystać z kalkulatorów kredytowych dostępnych w internecie? Takie źródło wiedzy jest rzetelne?

Oczywiście można korzystać z kalkulatorów kredytowych, żeby ogólnie ocenić swoje możliwości. Natomiast bardziej szczegółowe sprawdzenie swojej zdolności kredytowej łatwiej uzyskać podczas spotkania z pośrednikiem kredytowym, gdzie można uzyskać więcej informacji o wyliczanej zdolności przez poszczególne banki.

Jakie dodatkowe opłaty, oprócz kwoty pożyczki płacimy jeszcze podczas spłaty kredytu? Czy są one takie same/różne w obu wspomnianych kredytach?

Przy uzyskaniu kredytu na zakup czy też budowę trzeba się liczyć z dodatkowymi opłatami, takimi jak np. opłata za wycenę nieruchomości sporządzoną przez rzeczoznawcę

majątkowego. Często też banki pobierają prowizję od udzielonego kredytu. Można tej prowizji uniknąć, zamieniając ją na zakup np. ubezpieczenia na życie lub od utraty pracy. Ponadto w ciągu pierwszych trzech lat od uzyskania kredytu banki mają prawo pobierać opłatę w przypadku dokonywania wcześniejszej częściowej lub całkowitej spłaty kredytu. Kolejny koszt to konieczność ubezpieczenia domu przede wszystkim od ognia i innych zdarzeń losowych. Oczywiście mogą się pojawić inne prowizje i koszty, ale to jest zależne od konkretnego banku, gdyż te opłaty i koszty są mocno zróżnicowane w różnych bankach. W przypadku kredytu budowlanego dochodzą jeszcze koszty wizyt rzeczoznawcy związane z rozliczaniem poszczególnych transz kredytu.

Czym jest wskaźnik WIBOR, stopa procentowa i stała stopa bazowa i dlaczego są one tak ważne w przypadku kredytu?

Wskaźnik WIBOR określa nam aktualną wysokość oprocentowania pożyczek na polskim rynku międzybankowym. Bardzo duży wpływ na wysokość tego wskaźnika mają decyzje Rady Polityki Pieniężnej, która określa poziom stóp procentowych. Wskaźnik WIBOR jest bardzo istotny dla kredytobiorców, gdyż jest jednym z dwóch (oprócz marży banku) składników oprocentowania kredytu. Marża banku jest ustalana w decyzji kredytowej i jest ona stała przez cały okres kredytowania. Z kolei wskaźnik WIBOR to część zmienna oprocentowania kredytu i jest to czynnik powodujący zmianę spłacanych przez nas rat kredytowych. Aby trochę ustabilizować wysokość oprocentowania kredytów, banki oferują kredyty ze stałą stopą bazową przez okres pierwszych pięciu – siedmiu lat.

Czy te pojęcia występują w przypadku obu tych kredytów?

Tak – rodzaj kredytu nie ma wpływu na wysokość oprocentowania.

Z jakich powodów bank może odmówić nam kredytu?

Bank analizuje wniosek kredytowy głównie w dwóch

cyzji z danego banku. Oczywiście możemy składać wnioski do innych banków, ponieważ każdy bank inaczej analizuje naszą zdolność kredytową, naszą historię kredytową, a także akceptuje daną nieruchomość jako zabezpieczenie wnioskowanego kredytu.

ki, które nie akceptują takiego dochodu albo wyliczają niższą zdolność. Podobnie jest z umowami cywilno-prawnymi (umowy zlecenia, o dzieło, itp.). Banki bardzo różnie wyliczają zdolność dla przedsiębiorców, zwracając uwagę na branżę, w której prowadzona jest działalność oraz sposób prowadzenia księ-

gowości i rozliczania się z urzędem skarbowym. Zauważa się też grono banków skłonnych udzielić kredyt osobom uzyskującym dochody za granicą.

Czy pana zdaniem teraz jest dobry czas na wzięcie takiego kredytu?

To jest bardzo trudne pytanie. Z jednej strony w obecnym czasie mamy bardzo niskie oprocentowanie kredytów z powodu mocno obniżonych w ubiegłym roku stóp procentowych. Należy pamiętać, że kwestią czasu

jest wzrost stóp, czyli też oprocentowania naszego kredytu, a co za tym idzie zwiększenie wysokości spłacanych przez nas rat kredytowych. Z drugiej strony nasze dochody również rosną i stać nas na spłatę wyższych rat. Kolejną kwestią są obecne ceny mieszkań czy też rosnące koszty budowy domu. Coraz częściej mówi się o przegrzonym rynku mieszkaniowym. Trudno ocenić, czy ceny domów oraz materiałów budowlanych nadal będą rosły, czy też ta sytuacja się ustabilizuje. Podsumowując, decyzję o ubieganiu się o kredyt muszą podjąć sami klienci. Pośrednik kredytowy oczywiście może pomóc w podjęciu tej decyzji, badając sytuację finansową klientów. Każdy przypadek jest inny i trudno generalizować, czy obecnie jest dobry czas na zaciągnięcie kredytu.

Tekst i fot.

Patrycja Gierszewska,
graf. arch.

ZASWIADCZENIE O ZATRUDNIENIU I ZAROBKACH

Zaświadczenie jest ważne 30 dni od daty wystawienia

Pracownik:

Imię i Nazwisko

Pesel

Pracodawca (nazwa, adres, regon, nip):

Zaświadczam, że Pracownik jest zatrudniony od dnia

Zatrudnienie na podstawie:

☐ umowy o pracę na czas nieokreślony ☐ umowy o pracę na czas określony do dnia

☐ pierwszą / ☐ kolejną umową z Pracodawcą¹⁾ przerwą pomiędzy umowami²⁾ ☐ brak ☐ do 30 ☐ do 90 dni ☐ Inna (jaka?)

¹⁾ Wypełnij, jeżeli zastosowano opisy umów na czas określony do dnia

☐ mianowania / powołania ☐ kontraktu ☐ pełnienia funkcji kadencyjnej od dnia

do dnia

Na stanowisku:

Kiedy staramy się o kredyt hipoteczny, regułą jest, że bank wymaga od nas zaświadczenia o zatrudnieniu czy zarobkach. Oto przykładowy fragment takiego dokumentu.

aspektach, tj. zdolności kredytowej wnioskodawców oraz oceny zabezpieczenia. W pierwszym aspekcie bank może nam odmówić udzielenia kredytu, np. z uwagi na brak zdolności kredytowej (w przypadku zbyt niskich dochodów lub nieakceptowania danych źródeł dochodu). Może też wydać decyzję negatywną na podstawie naszej historii kredytowej uzyskanej z Biura Informacji Kredytowej czy też innych baz, np. Biura Informacji Gospodarczej. W drugim aspekcie bank może nam odmówić kredytu w przypadku, kiedy nie akceptuje danej nieruchomości jako zabezpieczenia kredytu. Może też przyznać niższą kwotę, jeśli wartość nieruchomości wyceniona przez rzeczoznawcę okaże się niższa od zakładanej przez nas.

Co zrobić w takiej sytuacji? Czy mamy jeszcze jakieś wyjście? (np. złożenie wniosku do innego banku etc.)

Wszystko zależne jest od powodu uzyskania negatywnej de-

Jakie są „sprzyjające” lub „niesprzyjające” czynniki, jeśli chodzi o wzięcie pożyczki hipotecznej lub budowlanej?

Na pewno sytuacja epidemiologiczna była czynnikiem niesprzyjającym uzyskaniu kredytu. W II kwartale ubiegłego roku banki mocno ograniczyły udzielanie kredytów. Obecnie, z każdym kwartałem, pobijane są rekordy w liczbie i wartości udzielanych kredytów hipotecznych. Inflacja również odgrywa znaczącą rolę. Utrzymująca się przez dłuższy czas wysoka inflacja jest przesłanką do podwyższania stóp procentowych i jednocześnie wysokości spłacanych rat kredytowych.

Czy istnieje coś takiego, jak „idealny klient” dla banku?

Oczywiście banki chętniej udzielają kredytów danej grupie klientów. Zauważamy, że banki chętniej kredytują klientów uzyskujących dochody z tytułu umowy o pracę na czas nieokreślony. Przy umowie na czas określony zdarzają się już ban-



Centrum Finansowe EFEKT s.c.

Joanna Matyszewska & Adam Gierszewski

Chojnice, Aleja Bayeux 22

tel. 501 712 815, 501 712 820

www.efekt-chojnice.pl

e-mail: biuro@efekt-chojnice.pl



KREDYTY MIESZKANIOWE WIELE BANKÓW W JEDNYM MIEJSCU

- Pomagamy w wypełnieniu dokumentacji bankowej
- Nie pobieramy dodatkowych opłat
- Oferujemy również kredyty gotówkowe i firmowe
- Polecamy ubezpieczenia komunikacyjne, majątkowe i życiowe



**ARTYKUŁY AGD
ARTYKUŁY
DEKORACYJNE
WYKŁADZINY
DYWANY
FIRANY
TAPETY**

POMAGAMY URZĄDZAĆ WNĘTRZA JUŻ 17 LAT



**FARBY
DRZWI
PŁYTKI
LAMPY
PANELE
I WIELE INNYCH**

**Chojnice
ul. Kaszubska 2**

tel. 52-395-11-04, 52-396-21-26

czynne: pn.-pt.: 8-17, sob.: 8-14

www.duetchojnice.pl

GRUPA
psb



Duet 2

www.duetchojnice.pl